

KONKRETY 4

Areszt i medycyna ■

Wirus naiwności ■

Horror na Głogowskiej ■

Seks na wspomaganie ■



Wielka łapanka str. 6

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

HURTOWNIA PAPIEROSÓW KOZŁOWSKI

Legnica, ul. Łagodna 5

zaprasza

do nowo otwartej filii "TABAC"

w Legnicy przy ul. Złotoryjskiej 60, tel. 229-00

Hurtownia będzie czynna w godz. 8-16, w soboty 8-14.
Wszystkie ceny papierosów na poziomie cen naszej hurtowni z ul. Łagodnej 5.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

26vg

Pocisk z odległości nie większej niż 40 centymetrów trafił go w żuchwę, rozerwał tętnicę szyjną i uszkodził kręgosłup. Zabawa kałasznikowem w głogowskiej jednostce skończyła się śmiercią 21-letniego żołnierza

str. 3

Zabawa ze śmiercią

Nie ma chętnych na Kwadrat

Nie odbył się pierwszy zaplanowany w tym roku przetarg na posowieckie obiekty w legnickim Kwadracie. Do sprzedaży wystawiono m.in. sklep, klub oficerski oraz pięć willi, jednak nikt nie wpłacił wadium upoważniającego do udziału w licytacji. Na salę przyszło tylko trzech obserwatorów. Przetarg odwołano.

(k)

Dzieci w Bieszczadach

W poniedziałek wyjechała z Legnicy grupa 81 dzieci na turnus profilaktyczno-rehabilitacyjny do Polańczyka w Bieszczadach. Wśród nich znajdowało się 20 dzieci niepełnosprawnych ze schorzeniami neurologicznymi i alergiami. Wypocząnek zorganizowała Fundacja na Rzecz Dzieci Zagłębia Miedziowego.

(k)

Konwent o rolnictwie i NIK

W legnickim urzędzie odbył się Konwent Wójtów, Burmistrzów i Prezydentów Województwa Legnickiego. Na obrady zaproszony był Jacek Uczkiwiecz, wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli, i wojewoda legnicki. Przedstawiciele samorządów zapoznali się z kompetencjami NIK w sprawach kontroli finansów w gminach. Omawiano także sprawę budowy spalarni śmieci i zakładów utylizacji odpadów.

(ms)

Miedziowe wieści

Nadal niepokoją doniesienia z Londyńskiej Giełdy Metali: cena miedzi wciąż spada. 22 bm. za tonę płacono 2503 USD. Średnia miesięczna wynosiła 2653,40 USD/t.

Poseł Ryszard Zbrzyzny wystąpił w roli nieoficjalnego mediatora w sprawie planowanej prywatyzacji wrocławskiego "Hutmenu". Ministerstwo przekształceń własnościowych chce "Hutmen" sprzedać inwestorowi strategicznemu. Wśród kandydatów jest Polska Miedź. Związkowcy wrocławscy uważają, że firmę należy prywatyzować poprzez giełdę papierów własnościowych. Podczas spotkania w MPW (18 bm.) ustalono, że minister Wiesław Kaczmarek przeanalizuje zaproponowany model prywatyzacji Hutmenu".

Dolnośląska Spółka Inwestycyjna zainteresowana jest wejściem kapitałowym do Zakładu Metalurgicznego "Przemków".

Od 7 marca ub. roku Prokuratura Wojewódzka prowadzi śledztwo w sprawie nieprawidłowości w handlu miedzią. Taki zarzut postawił zimą ub. roku legnicki parlamentarzysta (na podstawie wyników kontroli NIK), w efekcie czego dokonano częściowej zmiany Zarządu KGHM i reorganizacji zasad handlu. Ministerstwo sprawiedliwości, w odpowiedzi na zapytanie posła Ryszarda Zbrzyznego o los śledztwa, odpowiedziało, że będzie ono zakończone w I kwartale br.

(ch)

z tygodnia

Książka dla Opla

W miniony piątek przedstawiciele General Motors odwiedzili Polkowice. Przez kilka godzin zapoznawali się z warunkami ewentualnej lokalizacji tu fabryki Opla.

Władze gminy przedłożyły dodatkowe materiały zebrane w stuśtronicowej księdze. Omawia ona szczegółowo warunki techniczne, prawno-finansowe, zawiera wyciągi z ustaw itd. Na wykonanie opracowania specjaliści mieli zaledwie 48 godzin. Tym razem pracowali także w nocy.

Obecnie rozważane są trzy lokalizacje fabryki samochodów - Polkowice, Dąbrowa Górnicza i Gliwice. Tychy, a także Żory wypadły z gry o wielką inwestycję.

Teraz wszystko będzie się już działo tylko w sferze politycznej. Za inwestowaniem w Polkowicach wstąpił poseł Ryszard Zbrzyzny.

(mak)

● Od lutego w miejsce Wojewódzkiej Stacji Kwarantanny i Ochrony Roślin powołany zostanie Wojewódzki Inspektorat Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin.

● W minionym roku legnicka straż miejska skierowała 194 wnioski do kolegium, najwięcej dotyczyło parkowania w miejscach niedozwolonych.

● Tylko śledem z szesnastu lokali użytkowych wystawionych na licytację w Legnicy znalazło nabywców.

Jednym zdaniem

● Przedstawiciele 30 przedsiębiorstw uczestniczyli w zebraniu założycielskim Klubu Kampanii Wschodniej.

● Wojewoda Ryszard Maraszek spotkał się z Wernerem Millerem, dyrektorem firmy Minowa Metal z Żar.

● W połowie stycznia w Legnickim 45.176 osób pozostawało bez pracy.

● W Urzędzie Wojewódzkim obradował Wojewódzki Komitet Przeciwpowodziowy.

● W legnickim hotelu Cuprum odbyło się organizacyjne spotkanie Koalicji Kobiet do walki z Rakiem Piersi Europa Donna.

● Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Legnicy wprowadziło miesięczne bilety rodzinne na okaziciela.

● Zbigniew Matyslak został powołany na stanowisko dyrektora Zakładu Opieki Zdrowotnej w Głogowie.

● Od stycznia gminy przejęły 209 szkół podstawowych i 2.635 oddziałów szkół oraz 229 placówek przedszkolnych.

● Minister Zdrowia i Opieki Społecznej przesłał do wojewodów pismo w sprawie nieprawidłowego obciążania pacjentów szpitali kosztami pobytu.

● Bank Zachodni we Wrocławiu przekazał pieniądze na zakup laparoskopu Dolnośląskiej Fundacji Opieki Zdrowotnej w Głogowie.

● Publiczny zakład opieki zdrowotnej w Legnicy został przekazany samorządowi.

● W Legnicy przebywał wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli Jacek Uczkiwiecz.

● Uczennica Zespołu Szkół Rolniczych w Chojnowie, Katarzyna Gras, zwyciężyła w ogólnopolskim konkursie o problematyce ekologicznej Zielone serce.

● Dziś w Wojewódzkim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli odbył się wojewódzki finał konkursu historycznego o losach polskich żołnierzy w czasie II wojny światowej.

● Prezydent Aleksander Kwaśniewski podziękował wojewodzie legnickiemu za nadesłane życzenia i wyraził nadzieję współpracy w przyszłości.

● Prezydent Legnicy rozpoczął cykl spotkań z szefami największych firm w mieście.

● Wiceprezydent Legnicy Czesław Kozak zapowiedział wystąpienie o sprywatyzowanie trzech przedsiębiorstw, przy ulicach Słubickiej, Karkonoskiej i Mazowieckiej.

● LEGNICA, Rynek 28, tel. 56-56-83 52-38-72

● LEGNICA pl. Klasztorny

● JAWOR ul. Legnicka 3 tel. 70-21-35

● WROCŁAW, Rynek 27 tel. 302-09 44-14-89

KANTORY GANT

FIRMA "WI-KO"
Legnica, Nowy Świat 2
tel. 291-49

- LOMBARD - natychmiastowe pożyczki pod zastaw
- KANTOR WYMIANY WALUT
- ZŁOTO, SREBRO, KAMIEŃ SZLACHETNE
- EKSPERT DIAMENTÓW
- WYCENY HANDLOWE

Serdecznie zapraszamy od poniedziałku do piątku 8.30-17.30, w soboty 8.30-14.00

Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie zmarłego

MARIANA KAROLAKA

składają
dyrekcja i współpracownicy
KGHM Polska Miedź S.A.
Oddział Huta Miedzi "CEDYNIA" w Orsku

39k

Koledze

KAZIMIERZOWI OKULEWSKIEMU

wyrazy głębokiego i szczerego współczucia z powodu śmierci

matki

składają
dyrekcja i współpracownicy
WSKIOR w Legnicy

120-g

Wyrazy szczerego współczucia

pani **MARI KOŚCIÓW**

z powodu śmierci

Męża

składa
Zarząd Miasta i Gminy
w Chocianowie

38k

Serdeczne podziękowania dla znajomych, sąsiadów, pracowników, chirurgii "B" oraz delegacji Szkoły Podstawowej nr 4 za uczestnictwo w ostatnim pożegnaniu

Naszej Mamy

GENOWEY KUNICKIEJ

składa rodzina

117-g

- 19 bm. na ul. II Armii Wojska Polskiego w Legnicy nie ustalony kierowca łady samary potrącił na przejściu dla pieszych przechodzącego na zielonym świetle 57-letniego Edwarda Z. Sprawca uciekł z miejsca wypadku, a na ul. Wrocławskiej wpadł w poślizg i uderzył w drzewo. Pozostawił uszkodzony samochód i uciekł.
- 19 bm. na ul. 1000-lecia w Głogowie nieznany sprawca włamał się do mieszkania. Skradł biżuterię i złote monety wartości 4500 zł. 19 bm. na ul. Witkiewicza w Legnicy do wychodzącego z piwniami Tomasza H. podeszło kilku nieznanych mężczyzn. Pobili go i skradli 400 zł.

997

- 20 bm. Robert S. i Bolesław C. z lasu w Szklarach k. Lubina drzewo wartości 163 zł.
- 20 bm. do mieszkania przy ul. Księżycowej w Legnicy wtargnęło trzech nieznanych mężczyzn. Bliąc i grożąc użyciem broni i noża sterroryzowali właściciela i spenetrowali mieszkanie. Skradli telewizor Sony i radio Thompson wartości ok. 1500 zł.
- 20 bm. przy ul. Słonecznej w Legnicy, po wyłamaniu zamków w drzwiach wejściowych, wtargnęło czterech zamaskowanych mężczyzn, którzy metalowymi prętami zaczęli demolować mieszkanie. Kiedy jednego z nich zaatakował pies właścicielki, napastnicy uciekli. Starty oszacowano na ok. 5000 zł.
- 21 bm. na drodze nr 3 k. Lubina kierujący mercedesem Holender Johannes C. w trakcie zawracania wymusił pierwszeństwo przejazdu i zderzył się z fordem fiestą. Obrażen doznał obaj kierowcy oraz pięcioro pasażerów obu samochodów.
- 23 bm. na rogu ul. Kościuszki i Jana Pawła II w Legnicy dwóch nieznanych mężczyzn pobiło 16-letniego Piotra D. Jeden z napastników przytrzymał go za szyję, a drugi grożąc pistoletem polecił mu zdjąć kurtkę wartości 130 zł.
- W nocy z 22 na 23 bm. nieznany sprawca po uprzednim ukryciu się i pozostaniu na noc w kompleksie gastronomicznym "Mogador" w Głogowie skradł artykuły spożywcze, sprzęt rtv, papierosy i alkohol wartości 2500 zł.
- 22 bm. na ul. Najświętszej Marii Panny w Legnicy w pobliżu Madexu do Andrzeja O. podszedł nieznany mężczyzna i w języku rosyjskim zaproponował mu sprzedaż złotej monety wartości ok. 400 zł. Po zawarciu transakcji sprzedający się oddał, zaś poszkodowany stwierdził, że moneta jest fałszywa.

ZABAWA ZE ŚMIERCIA

18 stycznia około godziny 9 rano pododdział, w którym służyli Krzysztof K. i J.Sz., przygotowywał się do wyjazdu w teren na ćwiczenia saperskie. W trakcie takich zajęć obowiązuje wyposażenie jak w warunkach bojowych. Żołnierze pobrali z magazynu broń i na korytarzu jednostki czekali na samochód. Program zajęć nie przewidywał w tym dniu strzelania, a więc dowódca pododdziału nie pobierał z magazynu amunicji. Nikt nie przypuszczał, że jeden z żołnierzy znalazł wcześniej na terenie jednostki pocisk do kbk AKMS.

Żołnierze oczekując na samochód śmiali się i żartowali. Krzysztof K. włożył do magazynka swojego kałasznikowa znaleziony pocisk i przeładował broń. Zabawa trwała: - Zastrzelę cię - krzyknął K.K. do kolegi. - Strzelaj! - odparł J.Sz. Krzysztof K. pociągnął za spust. Pocisk z odległości nie większej niż 40 centymetrów trafił J.Sz. w żuchwę, rozerwał tętnicę szyjną i uszkodził kręgosłup.

Pomoc nadeszła natychmiast. Już po kilkunastu minutach ranny był na oddziale intensywnej terapii w miejscowym szpitalu, a dzień później przewieziono go do Wojskowego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu.

Uszkodzenie tętnicy szyjnej to praktycznie rana śmiertelna. Przebiega ona 20 centymetrów od serca i kilka jego uderzeń powoduje śmiertelne wykrwawienie. To, że J.Sz. nie zmarł na miejscu, graniczy z cudem, ale nawet zatamowanie krwotoku z tego odcinka tętnicy nie ratuje przed drastycznym niedotlenieniem mózgu. Lekarze twierdzą, że taką ranę przeżyć może jedynie pacjent, który podobnego urazu doznałby na stole operacyjnym w klinice naczyniowej.

Krzysztof K. jest w szoku. Był przekonany, że pocisk, który znalazł, nie nadaje się do użycia. Wstępne ekspertyzy fachowców mówią, iż rzeczywiście łuska pocisku jest znacznie odbarwiona, co pozwala sądzić, że bardzo długo leżał on w miejscu

W areszcie wojskowym we Wrocławiu przebywa szeregowy Krzysztof K., odbywający służbę w JW 1527 (Pułk Saperów) w Głogowie. Prokuratura Wojskowa postawiła mu zarzut nieostrożnego obchodzenia się z bronią, wskutek czego poważnych obrażeń ciała doznał inny żołnierz. Poszkodowany - J.Sz., 5 dni leżał na oddziale intensywnej terapii Wojskowego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu. Zmarł we wtorek 23 bm. w godzinach rannych.

narazonym na działanie warunków atmosferycznych. Doświadczeni żołnierze uważają, że właściwie po żadnych zajęciach na strzelnicy, nie sposób z całą stanowczością stwierdzić, czy cała pobrana z magazynu amunicja została w trakcie ćwiczeń wystrzelana. Zawsze może znaleźć się bezpieczny pocisk, który wypadnie z komory nabojejowej przy przeładowywaniu broni lub w innych okolicznościach. Żołnierz biorący udział w strzelaniu ma także możliwość ukrycia niewielkiej ilości amunicji, gdyż nie da się policzyć ilości oddanych strzałów.

W niczym nie zmniejsza to winy Krzysztofa K. Kodeks karny przewiduje sankcje za nieostrożne obchodzenie się z bronią, a regulamin wojskowy bardzo precyzyjnie reguluje zachowanie uzbrojonych żołnierzy.

Krzysztof K. ma 22 lata. Poszkodowany J.Sz. miał 21. Obaj rozpoczęli służbę w maju ubiegłego roku. Nigdy nie mieli najmniejszych zatargów, a zdarzenie było efektem głupiej i nieodpowiedzialnej zabawy. Dla J.Sz. zakończyła się ona tragicznie. Krzysztofowi K. grozi 10 lat więzienia.

(las)

CORSA Z NOWYM PROGRAMEM UBEZPIECZEŃ: DWA LATA DO PRZODU!

Teraz możesz mieć nową Corcę z bezpłatnym OC, pakietem ubezpieczeń AC/NW jedynie za 3,8% wartości samochodu i gwarancją preferencyjnych warunków ubezpieczenia na rok następny! Zamów Corcę w kontyngencie 96 i skorzystaj z możliwości, jakie daje Ci Smochodowy Program Ubezpieczeń Opel!

OPEL



ZAPRASZAMY

AUTORYZOWANY DEALER
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE „UNIMO”
Sp. z o.o.

59-215 Legnica - Rzeszotary, ul. Legnicka 1
tel./fax (+48) (+76) 603-75, 246-97, 56-04-58, 56-04-59

KONTYNGENT
96
BEZCŁOWY

Okradli "Lubuską"

W nocy z 20 na 21 stycznia w lubińskim oddziale "Gazety Lubuskiej" doszło do włamania. Nieznani sprawcy najprawdopodobniej dostali się do budynku przez piwniczne okienko. Po sforsowaniu drzwi oddziału dostali się do pomieszczeń redakcyjnych. Wynieśli faks i około 14 milionów złotych (wpływ z ogłoszeń).

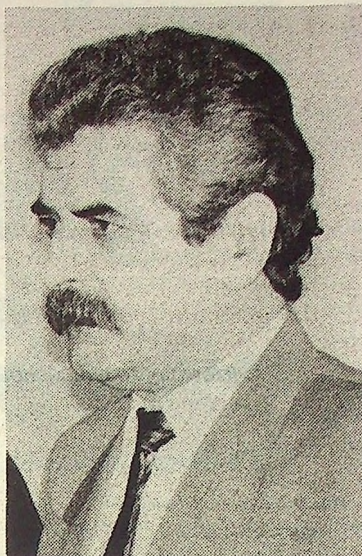
(dach)

Coraz więcej pożarów

Pięć osób poniosło śmierć w czasie pożarów, do jakich doszło w ubiegłym roku w rejonie Legnicy. W sumie było ich aż 720, a ogień pochłonął mienie wartości 1.239 tys. zł. Niestety, wciąż wzrasta liczba takich tragedii, a prym wiodzie Legnica. W tym mieście od trzech lat wybuchu najwięcej pożarów. W minionym roku było to niemal połowa wszystkich zdarzeń w rejonie.

(p)

**Przeciwnicy Pokrywki
uważają, że ktoś,
kto nie potrafi
skutecznie prowadzić
własnych interesów,
nie powinien przewodzić
jednej z największych
legnickich partii.
Pokrywka, oczywiście,
nie zgadza się
z tą opinią.**



Układy Tadeusza Pokrywki

Od dwóch miesięcy Tadeusz Pokrywka, były przewodniczący Komitetu Obywatelskiego "Solidarność" w Legnicy, były prezydent Legnicy i poseł na Sejm I kadencji, znów stoi na czele Unii Wolności województwa legnickiego.

Ponowny wybór Pokrywki (przewodził partii dwie kadencje temu) jest najlepszym dowodem na jego wysoką pozycję wśród miejscowych gwiazd polityki. Od chwili tego wyboru, po dłuższej ciszy, o Tadeuszu Pokrywce znów zrobiło się głośno. Ale nie za sprawą jego politycznych sukcesów, komentarzy czy inicjatyw, lecz z powodu długów. Przeciwnicy Pokrywki uważają, że ktoś, kto nie potrafi skutecznie prowadzić własnych interesów, nie powinien przewodzić jednej z największych miejscowych partii.

Pokrywka nie zgadza się z tą opinią.

- Z moich trudności finansowych nie robię tajemnicy. Sam poinformowałem o tym publicznie na Zjeździe Regionalnym UW, gdy kandydowałem na przewodniczącego. Wcześniej również rozmawiałem o tym z moimi kolegami. Ani oni, ani ja nie uważamy, żeby problemy finansowe

mojej firmy uniemożliwiały sprawne kierowanie Unią Wolności w naszym regionie.

Znane nam długi Tadeusza Pokrywki sięgają miliarda starych złotych. Składa się na nie zaległość kredytowa w Banku Przemysłowo-Handlowym (354 mln zł) oraz 536 mln zł (plus odsetki) wobec Zarządu Gospodarki Mieszkaniowej z tytułu zaległych czynszów za sklepy przy ul. Złotoryjskiej i ul. Św. Piotra. Dług wobec banku jest przedmiotem postępowania układowego przed Sądem Gospodarczym w Legnicy (sygnatura akt UKŁ 9/95), o co Tadeusz Pokrywka wniosł 12 grudnia 1995 roku. Wniosek dotyczył także wyjęcia spod egzekucji komorniczej dwóch samochodów, które zajął na poczet długu komornik rewiru I. Swoje kłopoty finansowe Tadeusz Pokrywka tłumaczył we wniosku długotrwałą chorobą, co udokumentował kserokopią legitymacji ubezpieczeniowej. Rozprawę wyznaczono na 19 stycznia, ale została odroczona, bo wnioskodawca się nie zgłosił.

- Jestem kredytobiorcą jednego z banków, a więc w bilansie mojej firmy kredyt ten jest w jej pasywach, a rozliczenie jest problemem pomiędzy bankiem i moją firmą -

mówi Tadeusz Pokrywka. - Staram się za to o ugodę z zarządem Gospodarki Mieszkaniowej. Bez pośrednika w postaci Sądu Gospodarczego - do dziś nie było to osiągalne. Sporna jest m.in. kwota zaległości, wysokość rat i termin spłat. Jestem przekonany, że dojdziemy do porozumienia. Widziałam dokumenty, które potwierdzają, że do czerwca 1995 r. wpłacałem czynsz na konto ZGM, a od listopada 1991 roku było tych wpłat na kilka miliardów starych złotych. (Dokumenty widziałam, ale nie sumowałam kwot, na które opiewały - przyp. KN) Jestem przekonany, że znajduję się wśród tych legniczan, którzy wpłacili do kasy miasta największe kwoty. Dziś problemem jest, czy Pokrywkę należy zniszczyć fizycznie, czy zgodzić się na rozłożenie zaległości na raty. Decyzja należy do Zarządu Miasta.

Z informacji, jakie uzyskaliśmy od wiceprezydenta Legnicy Stanisława Kota i naczelnika Wydziału Rozwoju Gospodarczego UM Elżbiety Kil, wynika, że już dochodziło do pozasądowej ugody między Pokrywką a Zarządem Gospodarki Mieszkaniowej w sprawie zaległości czynszowych za sklep przy ul. Złotoryjskiej.

Przypomnijmy, że umowę o dzierżawę tego sklepu zawarto we wrześniu 1991 roku. Już w lipcu 1992 r. została wypowiedziana z powodu zaległości czynszowych. Po raz drugi umowę wypowiedziano w maju 1993 r., z miesięcznym terminem wypowiedzenia. Ponieważ Tadeusz Pokrywka nie opuścił sklepu, sprawa trafiła do Sądu Gospodarczego w Dzierżonowie, który w styczniu 1994 r. prawomocnym wyrokiem nakazał eksmisję i zapłatę.

Ponieważ Pokrywka zaczął regulować zadłużenie, ZGM odstąpił od eksmisji. Podpisano jedynie umowę o dobrowolnej spłacie zaległości. Dług rozłożono na 18 rat. ZGM zrobił dla Pokrywki wyjątek, bo zwykle nie rozkłada się spłaty na tak wiele odcinków. Tadeusz Pokrywka niemal wywiązał się z umowy, ale w 1995 r. znów przestał płacić.

- Moje zaległości czynszowe mają również związek ze sprawą podziału sklepu. Była akceptowana propozycja jego podziału - to spowodowało, że zmniejszając zapasy i ofertę towarową, zmniejszały się obroty i zyski, a rosły problemy z bieżącymi płatnościami. Do podziału sklepu ostatecznie nie doszło. W końcu opuściłem lokal.

- Jeszcze nie zbankrutowałem - mówi Tadeusz Pokrywka. - Moja firma "Natalie", to nie tylko sklep przy ul. Złotoryjskiej. Prowadzi kilka rodzajów działalności, jeśli jeden przynosi straty, to nie znaczy, że firma plajtuję. Mogę powiedzieć, iż wielu moich znajomych stara się mi pomóc, jestem właścicielem pawilonu handlowego przy ul. Izerskiej i mieszkania własnościowego na osiedlu Kopernika. Moje zaległości z tytułu opłat za to mieszkanie nie są niczym nadzwyczajnym. Nie odbiegam od standardu.

**WŁODZIMIERZ KALSKI
KRYSZYNA NIKOŃCZUK**

**Pokrywka uważa,
że robienie wokół niego
atmosfery sensacji
może być inspirowane
również politycznie.
- Zainteresowanie
"Konkretów"
moją sytuacją
także mnie nie dziwi.
Wpisuje się
w scenariusz tego,
co się dzieje
w polityce.**



Lekarka na boisku



EWA RACZYŃSKA jest lekarzem piłkarskich drużyn w Polkowicach: Górnika i Cuprum. Pracuje w Miejskim Centrum Zdrowia, gdzie jest kierownikiem zakładu rehabilitacji. Dała się namówić na opiekę nad "kopaczami" i pracuje społecznie. Na boisku radzi sobie znakomicie, choć w swoim pierwszym meczu dostała reprimendę od sędziego, bo wbiegła na murawę bez jego pozwolenia. Z piłkarzami halowymi ma mniej pracy niż z tymi, którzy biegają po zielonej trawie. Ewa Raczyńska poza pracą w służbie zdrowia zajmuje się... zdrowiem. Działa w polkowickim Stowarzyszeniu na rzecz Dzieci Niepełnosprawnych. Wolny czas wypełniają jej wycieczki po górach i poznawanie atrakcji turystycznych w najbliższej okolicy. Lubi jeździć konno.

Prawie student

ŁUKASZ KOWALIK jest uczniem Szkoły Podstawowej nr 12 w Legnicy. Otrzymał nagrodę dziekana wydziału chemicznego Politechniki Wrocławskiej za wyniki uzyskane w olimpiadzie chemicznej. Łukasz, jako jedyny uczeń podstawówki, awansował do centralnego finału olimpiady dla szkół średnich. Senat Politechniki Wrocławskiej nadał mu prawo wstąpienia na uczelnię bez egzaminów. Przed dwoma laty, po wytypowaniu przez szkołę, otrzymał stypendium Funduszu na rzecz Dzieci. W tym roku Fundusz sam zdecydował o przyznaniu stypendium zdolnemu legniczanie. Łukasz Kowalik realizuje jednocześnie program z siódmej i ósmej klasy, uczęszcza na zajęcia do II LO.



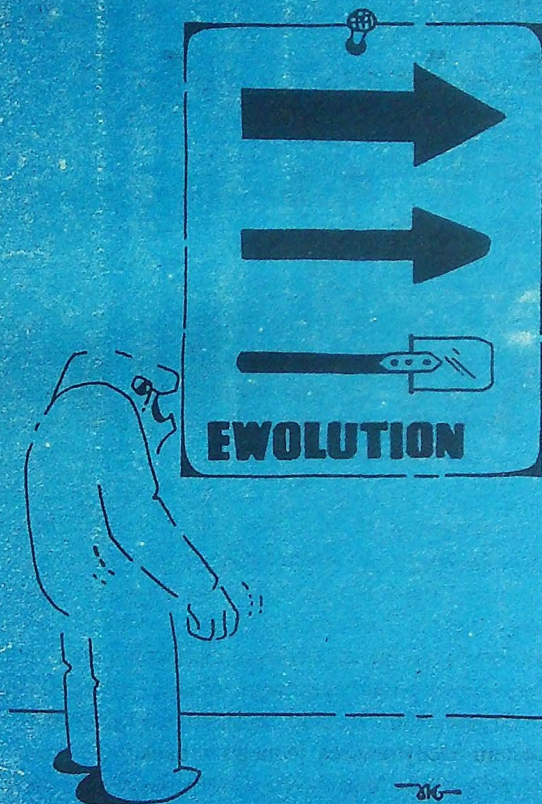
konkrety i ludzie

Pod legnickim Madexem buszują mali biznesmeni. Ich biznes polega na tym, że wyciągają ręce do ludzi parkujących tu samochody. Najpierw proponują pilnowanie auta albo przeczyszczenie szyb. Jeżeli kierowca kręci głową, idą na całego i uruchamiają wariant "pleczywo".

- To może da nam pan na bułeczkę?

Ludzie rzadko dają, gdyż poznali już wielu podobnych biznesmenów, którzy potem wyżebrane grosze wydają na cukierki, lody bądź petardy. Niektórzy zaczepiani przez małe dzieci podejrzewają, że niedaleko, za rogiem, w bramie czai się ich mama lub tata i zaraz się za tę jałmużnę napije. Bynajmniej nie mleka.

Ze świata cwaniaków



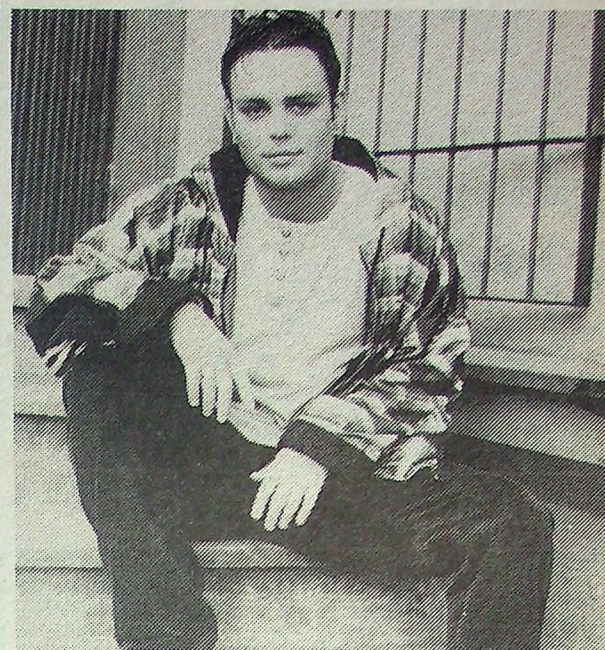
Ostatnio znów buszowało wśród samochodów dwóch małych urwisów. Od razu zaczęli od wariantu "pleczywo" - chcieli na bułeczkę do szkoły. Mniejszy chodził do pierwszej klasy, drugi - do trzeciej. Mieszkają u babci, bo mama chora, a taty nie ma, gdyż rodzice się rozwiedli. Jest ich poczęciłoro.

Stary, ograny numer małych cwaniaków czy znak czasów?

Sprawa dzieci pod Madexem przypomniła mi się, gdy czytałem kolejne doniesienia z "wojny na górze", gdzie zariło się od agentów, esbeków, donosicieli i informatorów. Na górze nie ma żadnych świętości. Każdego umoczą w gównie po czubek głowy. Na dole musimy jakoś żyć. Niekoniecznie naśladować Warszawę, Poznań czy Gdańsk. Musimy też wybierać między prawdą a kłamstwem. W sprawach wielkich polityków i małych cwaniaków (?) też.

ADAM
SPYCHAŁA

Halowa nadzieja



WOJCIECH ZYNEK, lat 24, lubinianin, wykształcenie zawodowe budowlane, jest jednym z najbardziej obiecujących zawodników piłki nożnej halowej. W ostatnią sobotę jego drużyna "Kurs dnia" zdobyła mistrzostwo Lubina.

Piłkę nożną interesowała go od zawsze. Przez 10 lat trenował w Zagłębiu. Od dwóch lat gra w nożną halową. Twierdzi, że rozgrywki w hali wymagają większej precyzji, lepszego przygotowania technicznego. Drużyna "Kurs dnia", którą założył opiekun i jedyny dotąd sponsor Bogdan Zaprutko, ma wszelkie warunki, by wspiąć się wyżej (rozgrywki na szczeblu makroregionu), potrzebne są jednak środki, aby rozgrywki opłacać. Nie ukrywa, że poszukują sponsorów-entuzjastów.

Jego pasją jest kino sensacyjne. Sporo czyta, wybrani autorzy to Ludlum i Forsyth.

Menedżer, meloman i kucharz

JÓZEF SZAJDA, lat 60, legniczanie, inżynier, 16 stycznia został dyrektorem Dolnośląskiej Fabryki Instrumentów Lutniczych "DEFIL" w Lubinie. To już jego trzeci awans, w ciągu dwóch lat pracy w przedsiębiorstwie. Z początkiem 1994 r. został zarządcą komisarycznym. Jego program naprawczy w krótkim czasie poprawił kondycję zakładu. Dlatego powołano go na kierownika przedsiębiorstwa. Dalsza poprawa sytuacji ekonomicznej DEFIL-u przyniosła ostatni awans.

Jako inicjator, a jednocześnie członek zarządu Fundacji Międzynarodowych Festiwali Chopinowskich, zwykł część urlopu przeznaczać na sprawy festiwalowe. Lubi muzykę poważną i śpiew chórally.

Lubi rodzinne zjazdy, wówczas daje upust kulinarnym zainteresowaniom. Kapusta z grzybami, pasztet, schab ze śliwkami i śledzie w jego wykonaniu nie mają sobie równych.





Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Kołodkę do Trybunału

Gminy województwa legnickiego pierwsze zorientowały się w "ustawodawstwie powielaczowym" stworzonym przez Ministerstwo Finansów i pierwsze podjęły działania przeciwko wprowadzeniu tego prawa - stwierdził poseł Władysław Frasyniuk, który wraz z posłem Ludwikiem Turko gościł 22 bm. w Legnicy, na zaproszenie prezydium Sejmiku Samorządowego.

Wrocławskich posłów Unii Wolności zaproszono, aby pomogli sejmikowi stworzyć parlamentarne lobby na rzecz uratowania gminnych finansów. Powodem tych starań jest okólnik adresowany do izb skarbowych podpisany w październiku ub. roku przez wiceministra finansów, Witolda Modzelewskiego, w którym nakazuje się jednoosobowym spółkom skarbu państwa i skarbu gminy przyszacowanie majątku trwałego o amortyzację i opłacenie podatku od nieruchomości od wartości majątku netto.

Legnickie gminy, które dowiedziały się o okólniku od zarządu Polskiej Miedzi, uważają tę decyzję za bezprawną i rujną finanse gminy. Wyliczono, że tylko z tytułu obniżenia podatku płaconego przez KGHM Polska Miedź SA, samorządy stracą ponad 300 mld starych złotych rocznie, począwszy od ubiegłego roku. Polkowice będą uboższe o 240 mld zł, miasto Lubin o 30 mld zł, gmina Lubin o 25 mld zł, Rudna o 24 mld zł, Legnica o 20 mld zł, Warta Bolesławiecka o 7 mld zł, Jerzmanowa o 4,5 mld zł, Radwanice o 2,4 mld zł, a Żukowice i gmina

Głogów stracą po miliardzie. Do tego należy dodać straty na podatkach od podmiotów zależnych od Polskiej Miedzi oraz wszystkich innych spółek skarbu państwa i skarbu gminy, których tylko w samej Legnicy działa piętnaście.

Wcześniej z inicjatywy sejmiku czworo posłów złożyło w sprawie "powielaczowego prawa" interpelację poselską do premiera. Ponieważ odpowiedź wicepremiera Grzegorza Kołodki niczego nie wyjaśniła (dowodził w niej, zdaniem samorządowców, nie wiadomo na jakiej podstawie, że dochody samorządów dzięki działaniu okólnika wzrosną), autorzy interpelacji zapowiadają debatę o tym na najbliższym posiedzeniu Sejmu. Posłowie Frasyniuk i Turko obiecali swoje wsparcie.

Niezależnie od tego czteroosobowa delegacja sejmiku (przewodnicząca - Stanisława Repa, wiceprzewodniczący - Edward Murzyński, burmistrz Polkowic - Emilian Stańczyszyn i prezydent Głogowa - Jacek Zieliński) pojechała do Warszawy na rozmowy w Kancelarii Prezydenta. Ich skutkiem jest obietnica ministra, Andrzeja Glinieckiego, skierowania wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności okólnika z prawem oraz wysłania do ministra finansów wniosku o zaniechanie działań w sprawie podatku do czasu uzyskania wykładni Trybunału. Ponadto sejmik wysłał skargę do marszałka Sejmu.

Władysław Frasyniuk komentując ministerialny okólnik stwierdził, że albo gminy miały pecha, albo jest on efektem zorganizowanej i przemysłanej akcji politycznej zmierzającej do ich bankructwa. - To próba ponownej centralizacji państwa wynikająca z zazdrości i zawiści wobec skuteczności finansowej gmin.

Posłowie uważają, że okólnik jest sprzeczny z ratyfikowaną przez Polskę Europejską Konwencją Samorządową. Dlatego, jeśli inne działania samorządów nie przyniosą efektu, uzasadnione będzie wniesienie skargi na polski rząd i parlament do Rady Europy. Prezydium sejmiku już zostało upoważnione przez legnickie gminy do złożenia w Brukseli takiego wniosku.

**Albo gminy miały pecha,
albo padły ofiarą
przemysłanej
akcji politycznej,
albo...**

To będzie trudny rok

Na pewno rok 1996 będzie trudny dla samorządu - powiedział prezydent Legnicy Ryszard Kurek podczas noworocznego spotkania z dziennikarzami. - Gmina przejęła oświatę, już teraz wiadomo, że przekazywane dotacje nie wystarczą na jej utrzymanie. Wchodzi w życie ustawa o dużych miastach, która zmienia dotychczasowe zapisy. Znajdziemy się więc w nowej sytuacji. Cieszy natomiast fakt, że w Radzie Miasta przestały dominować problemy polityczne, a zaczęły najważniejsze sprawy Legnicy.

Pogląd taki poparł Witold Idczak, przewodniczący Rady Miasta, podkreślając jednocześnie, że zmiany te są korzystne dla demokracji.

- Niestety, to nie wystarczy - dodał. - Już wiemy, że będziemy mieli mniej pieniędzy na remonty i inwestycje, a przecież to decyduje o ocenie władz samorządowych przez mieszkańców.

Kilka uwag dotyczyło wprowadzenia obcego kapitału do miasta. Coraz głośniejsze mówi się między innymi o stacjach benzynowych zachodnich koncernów, które mogą spowodować ożywienie rynku. Dotychczas uchwała rady zabraniała budowania nowych stacji w obrębie miasta. Funkcjonowały wybudowane wcześniej lub przekształcone z zakładowych stacji paliwowych.

- Nie mogliśmy prowadzić rozmów o budowie nowych stacji, dopóki nie zostaną one uwzględnione w planach szczegółowego zagospodarowania miasta - stwierdził wiceprezydent Ryszard Białek. - Dopiero teraz przygotowujemy plany, ale nie wiadomo jeszcze, czy zyskają one przychylność radnych.

Wina za taki stan obarczono stereotypowe myślenie o Legnicy jako mieście zagrożonym ekologicznie. Takie opinie pokutowały w całej Polsce i podzielały je także działacze samorządowi. Dlatego nie wiadomo, jak przebiegać będzie debata o umieszczeniu stacji benzynowych w Legnicy. Wstępnie proponuje się przeznaczyć na stacje nawet dziesięć działek, ale sprawa będzie omawiana na sesji na przełomie marca i kwietnia. Dopiero wówczas można będzie rozmawiać z inwestorami o lokalizacjach. Inną przyszkodą jest prawna sytuacja gruntów. Dotychczas dość wolno trwały prace przy ustalaniu praw własności do niektórych gruntów. Dla inwestorów jest to jednak sprawa najważniejsza.

- Zawsze jest coś za coś - podsumowuje Ryszard Białek. - Kiedy rozpoczynano prace przy budowie obwodnicy zachodniej, wiele protestów wywołało wycięcie pasa drzew w Łasku Żłotoryjskim. To jednak jest cena, jaką trzeba zapłacić. Dokończenie tej inwestycji musi pociągnąć za sobą nie tylko koszty finansowe, ale i takie.

Zgodnie z najnowszymi ustaleniami władze miasta liczą, że budowa zostanie w części sfinansowana przez Polską Miedź. Mają być przy tym wykorzystane żużle z legnickiej huty. Nawet jednak powstanie zachodniej obwodnicy nie rozwiąże wszystkich problemów komunikacyjnych miasta. Nie wiadomo kiedy rozpoczną się roboty przy obwodnicy południowej. Stan dróg jest fatalny, brakuje pieniędzy na ukończenie remontu ulicy Wrocławskiej itp.

- Innym problemem jest nadanie legnickiemu Rynkowi wielkomiejskiego charakteru - dodał wiceprezydent Kot. - Będziemy konsekwentni przy zagospodarowywaniu ścieżek i terenów w centrum.

Na rozwiązanie czeka przede wszystkim sprawa Manhattanu. Właściciele Madexu wytoczyli proces władzom miasta. Targowisko działające na tym terenie nie jest zarejestrowane. Handlującym na nim kupcom oferowano kilka innych placów, ale nie wyrazili zgody na przeniesienie się w inną część miasta. Przedstawiciele samorządu zapowiadają jednak skuteczne działania, by centrum Legnicy przypominało duże miasta, a nie ich obrzeża. Wyrok sądowy może wymusić realizację umowy z Madexem. Nawet jeżeli byłby on inny, to teren zostanie ponownie skierowany na przetarg, a jednym z warunków będzie jego szybkie zagospodarowanie - postawienie budynku handlowego.

Szkoły na gminnym garnuszk

Codzi o to, że przy ustalaniu wysokości subwencji na 1996 rok nie wzięto pod uwagę zadłużenia szkół. Co prawda długi przejęły kuratoria, ale nie zmienia to faktu, że koszty trzeba ponieść i powinny wejść one w podstawę naliczania subwencji - mówi Cezary Przybylski, przewodniczący Komisji Działań Społecznych Sejmiku Samorządowego Województwa Legnickiego. Nie weszły. Innymi słowy na górze, w MEN, udają, że w ostatnim kwartale ubiegłego roku szkoły nie wydały ani złotówki na ogrzewanie, energię elektryczną, wodę itd. Na dole niczego już udawać się nie da. Policzyli i wyszło, że...

pieniędzy jest za mało

W subwencji przekazanej przez ministerstwo nie uwzględniono także środków potrzebnych na zrealizowanie zaleceń inspektorów sanepidu i PIP, a są to niebagatelne kwoty. Dodajmy, że terminy ich wykonania w wielu przypadkach minęły w końcu ubiegłego roku. Kuratoria przekazały więc szkoły z ukrytymi długami.

Gdyby pracownicy złotoryjskiej oświaty chcieli żyć w zgodzie z inspektorami, na samo tylko zrealizowanie ich zaleceń gmina powinna wyłożyć 2,4 mln zł, tymczasem cała subwencja, którą otrzymali, wynosi ponad 2,9 mln. W Legnicy potrzebują na ten sam cel 1,8 mln zł. Szkoły pozornie więc tylko wchodzą w nowy rok bez zadłużeń.

Funkcjonowanie placówek zależy teraz od tego, czy PIP i sanepid zechcą prolongować wykonanie zaleceń. W nieskończoność robić tego jednak nie mogą, a lata tłuste w oświacie jakoś się nie zapowiadają.

- Subwencja starczy tylko na płace i ogrzanie szkół - twierdzi Zbigniew Wróblewski, pełnomocnik zarządu do spraw oświaty Urzędu Miasta w Złotoryi. - Na żadne, nawet najprostsze remonty, na kredę i wodę nie mamy pieniędzy. Z wysokości subwencji wynika, że szkoły mogą funkcjonować tylko w standardowym układzie, to znaczy bez zajęć pozalekcyjnych. Obawiam się, że znowu popadniemy w długi.

Skracanie krótkiej koldry

Legnickie szkoły podstawowe otrzymały z ministerstwa 15,4 mln zł. Wystarczy to zaledwie na płace. Do tego gmina dołoży, jak przewiduje ostatni projekt budżetu, 1,8 mln zł, z czego będzie można pokryć drobne wydatki.

Taki budżet Elżbieta Głogocka, zastępczyni naczelnika wydziału oświaty do spraw finansowych, nazwała katastrofą i przewidziała szybkie popadnięcie szkół w zadłużenie. Tyle że tym razem nie wiadomo kto i za co ureguluje długi. Gmina Legnica jest w o tyle trudniejszej sytuacji, że w myśl ustawy

W złotoryjskich podstawówkach dwukrotnie zdrożają obiady. W jaworskim wydziale oświaty myślą o tańszym sposobie ogrzewania placówek, w Legnicy dopuszczają, że sąsiadujące szkoły będą obsługiwane przez jedną administrację. Wątpliwe jednak, czy oszczędności istotnie poprawią złą sytuację finansową w oświacie. U podstaw naliczania subwencji przekazanych przez MEN legła bowiem irracjonalna zasada: wydatki są, ale ich nie ma.

o dużych miastach przejęła też szkoły średnie i służbę zdrowia. Krótka koldra stała się więc jeszcze krótsza.

W Zagrodzie subwencja z trudem wystarczy na płace i pochodne, choć wcale nie jest to pewne. Tutaj wciąż liczą na dodatkowe pieniądze z ministerstwa. Nie widzą innego wyjścia.

W Przemkowie obliczono, że zabraknie 352 tys. zł. W tutejszych szkołach, jak twierdzą, oszczędzać już nie ma na czym i środki z państwowej kasy muszą się znaleźć.

W połowie wykończeni

Funduszy nie starcza nie tylko na bieżące utrzymanie, ale też brakuje pieniędzy na dokończenie inwestycji. W tym roku zmieniły się zasady ich finansowania. Kasa państwowa będzie wyklądać na inwestycje tylko połowę pieniędzy, a resztę musi zapewnić samorząd z funduszu gminy.

W Gaworzycach nie wiedzą teraz, skąd wziąć środki na dokończenie szkoły. Podobnie jest w Rokitykach. W Trzebnicach szkoła podstawowa mieści się w pięciu obiektach, a jeśli liczyć wolno stojący szalek, to w sześciu. Teraz trudno powiedzieć, kiedy uczniowie przeniosą się do nowej szkoły.

- Budowa sal gimnastycznych, basenów, szkół będzie się ciągnęła latami. Kiedy obiekt zostanie skończony, ta część, od której rozpoczynano budowę, będzie się już nadawać do remontu - przewiduje skutki nowej ustawy Cezary Przybylski. - Tylko w gminach, w których jest strukturalne bezrobocie, i w tych, które mają do remontu obiekty po JAR, państwo obiecuje finansować budowę obiektów oświatowych w 75 procentach.

Wszystko gra z wyjątkiem kasy

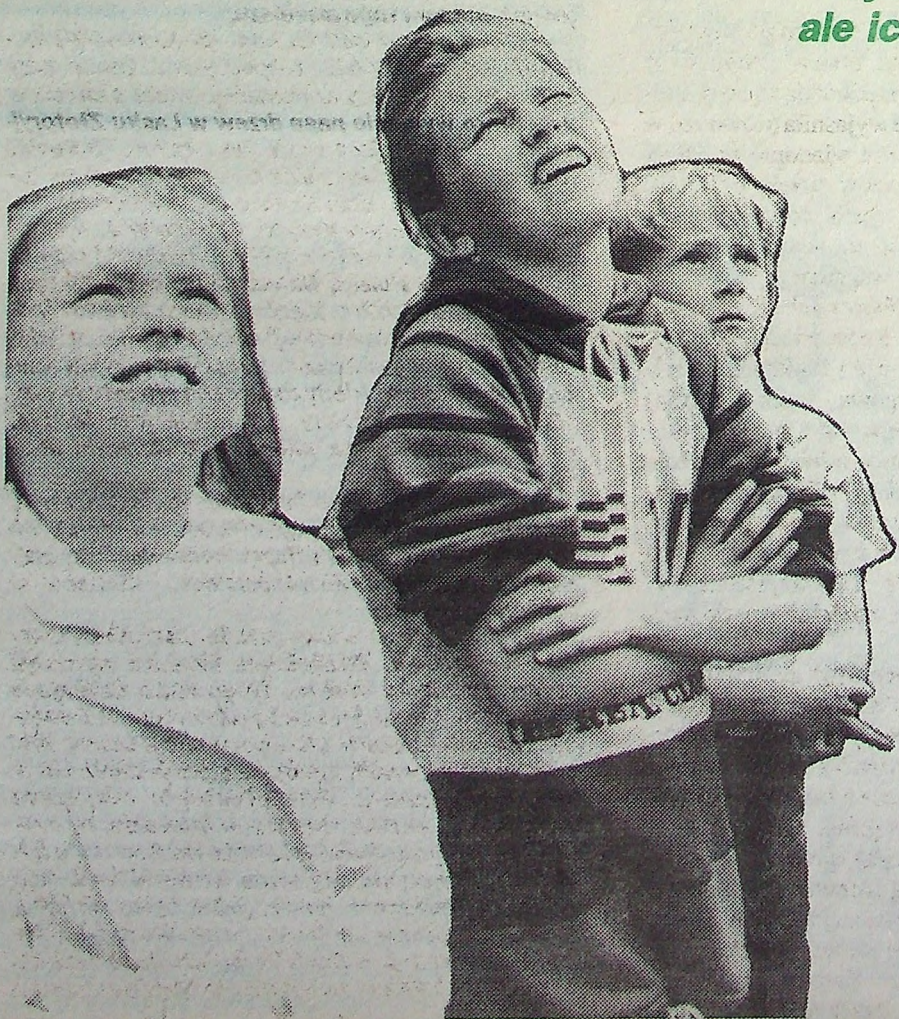
Gminy z wieloma problemami finansowymi będą więc musiały poradzić sobie same. Żeby odpowiedzieć na pytanie, jak to zrobić, skoro za przekazanymi zadaniami nie poszły odpowiednie pieniądze, nie trzeba być jasnowidzem. Wystarczy przypomnieć, że kiedy szkoły naszego województwa podlegały Kuratorium Oświaty, zadłużyły się na 14 mln zł, mimo że kilkanaście placówek w całości finansowały gminy, a wiele innych dostało znaczącą pomoc od samorządów. W ubiegłym roku nie było w naszym województwie szkoły (wyjąwszy samorządowe), która nie popadłaby w zadłużenie.

Ich długami handlują dzisiaj zniecierpliwieni wierzyciele. I tak lubińska spółka Termal sprzedała długi wszystkich szkół (11 mln) Bankowi Inwestycyjnemu, który od chwili cesji nalicza odsetki 54 procent w skali roku. Jedną z warszawskich spółek wykupiła od WUPEC część długów szkół legnickich, jaworskich, chojnowskich, i głogowskich. Od 1992 roku zarabianie na zadłużeniach placówek oświatowych stało się powszechne.

Ustawa o przejmowaniu szkół przez samorządy mówi, że subwencja na rok 1996 nie może być mniejsza niż 121 procent ani większa niż 131 procent wydatków z roku poprzedniego. MEN nie uwzględniając ubiegłorocznych zadłużeń (które regulować będzie w tym roku) zmieścił się w tych widelkach i z formalnego punktu widzenia jest w porządku.

Wszystko w oświacie więc gra z wyjątkiem kasy.

**MAJA
KACZMAREK**



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Areszt i medycyna

Legnica to dziwne miejsce. Niby wojewódzkie, niby ma ponad sto tysięcy mieszkańców, a atmosfera tu jak na głębokiej prowincji, jak w gajdole.

Tu jeśli już znajdzie się ktoś z pomysłem, to koniecznie trzeba go "uwalić", ośmieszyć, skompromitować, zdłować. Tak było choćby przed pięcioma laty z pomysłem utworzenia specjalnej strefy gospodarczej. Teraz szykuje się podobna sprawa z aresztem.

Jadą wozy kolorowe

O konieczności utworzenia w Legnicy aresztu śledczego mówi się od wielu lat, a szczególnie głośno o tym od wyjścia wojsk rosyjskich. Prezes Sądu Wojewódzkiego zabiegał o areszt od 1992 roku, a komendant wojewódzkiej policji od 1993, upominał się także prokurator wojewódzki, prezydium Sejmiku Samorządowego i wreszcie wojewoda legnicki.

Te starania wynikały z autentycznych potrzeb. Najbliższe areszty znajdują się w Świdnicy i we Wrocławiu. Stale przebywa w nich od 400 do 500 mieszkańców naszego województwa. Dwa razy w tygodniu ze Świdnicy, a cztery razy w tygodniu z Wrocławia wyjeżdżają konwoje dowożące aresztantów na rozprawy do Sądu Wojewódzkiego i pięciu rejonowych. W niektórych sądach rozprawy można rozpocząć dopiero o godzinie dziesiątej i odpowiednio wcześniej trzeba je kończyć. Konwojowanie zwiększa społeczne koszty wymiaru sprawiedliwości. Nie można też zapominać o pracujących w konwojach policjantach. Gdyby areszt był bliżej sądów, to policjanci mniej czasu musieliby tracić na pilnowanie aresztowanych, a więcej mogliby spędzić na ulicach.

Już tylko te argumenty powinny wystarczyć. I na jakiś czas wystarczyły. Problemy zaczęły się, gdy zaczęto szukać dla aresztu odpowiedniego miejsca.

Minister zaklepał

Rozważano osiem różnych lokalizacji - od ulicy Gwarnej w centrum miasta do ulicy Złotoryjskiej obok "Legmetu", a więc na rogatkach miasta. Zaden z tych posowieckich obiektów, z różnych powodów, nie nadawał się na areszt. Wszyscy zajmujący się tą sprawą przyznali, że kosza przy ul. Poznańskiej najlepiej się na ten cel nadają.

Lokalizacja została zaklepana latem ubiegłego roku, w czasie wizyty w Legnicy ministra sprawiedliwości, Jerzego Jaskierni. W październiku teren przyszłego aresztu przekazano w zarząd Rejonowemu Zakładowi Karnemu we Wrocławiu. Wydawało się, że wystarczy budynek ogrodzić, aby nowy areszt stał się faktem, tym bardziej że radni przyjęli intencyjną uchwałę w sprawie odpowiednich zmian w planie zagospodarowania przestrzennego.

Ale od intencji do realizacji droga daleka. 1 grudnia 1995 roku grupa 33 lekarzy, mieszkańców osiedla domków jednorodzinnych przylegającego do ul. Poznańskiej, zaprotestowała przeciwko budowie aresztu w swoim sąsiedztwie i związanej z tym wycince drzew. Lekarze protestują, bo uważają, że areszt zburzy spokój dzielnicy, a wysoki więzienny plot ją zeszpeci. Lekarze protestują jako mieszkańcy osiedla, z którymi nikt nie konsultował decyzji, ale twierdzą także, że reprezentują całe środowisko lekarskie.

...a lekarze protestują

Argumenty lekarzy dotyczące "utruty spokoju" bez trudu obalili specjaliści: okolice obiektów więziennych są zawsze szczególnie chronione i bezpieczeństwo wokół nich rośnie, a nie maleje. Na dodatek w budynku przylegającym do ul. Poznańskiej nie będzie cel, tylko biura i mieszkania. Za wycięcie drzewa resort sprawiedliwości zapłaci, a na dodatek na swój koszt posadzi nowe drzewa w miejscu wskazanym przez miasto. Straty są więc znikome, korzyści jest o wiele więcej.

Pierwsze będą korzyści ekonomiczne. Adaptacja koszar na areszt będzie kosztowała co najmniej 120 mln zł, z czego większość to koszt robót budowlanych. Nic nie stoi na

przeszkodzie, by zarobiły na tym tutejsze firmy budowlane. Zyski będą także z samego aresztu. Bezpośredni - z podatku od nieruchomości (22 tys. zł rocznie), pośrednie - z zamówień składanych przez areszt. Jego utrzymanie kosztować będzie (według cen z ubiegłego roku) około 200 tys. zł miesięcznie. Z tego wynika, że areszt pobudzi koniunkturę gospodarczą.

Jeszcze ważniejsze są korzyści społeczne. Areszt to 200 nowych, dobrze płatnych miejsc pracy, w tym także etaty dla lekarzy. Wszędzie tam, gdzie jest bezrobocie, taki argument jest nie do odrzucenia. Fakty są bezsporne i z podjęciem uchwały o zmianach w planie zagospodarowania przestrzennego, która ma zapaść 29 stycznia nie powinno być problemów. Mimo to wielu zwolenników istnienia aresztu w Legnicy wyraża niepokój co do pomyślności uchwały. Na łamach "Słowa Polskiego" sceptycyzm wyrażał nawet sam wiceprezydent Ryszard Bialek, który obawia się, że siła lobby lekarskiego może być większa od siły racjonalnych argumentów.

Interes gminy czy sąsiadów

Ślubuję uroczystie jako radny pracować dla dobra i pomyślności gminy i działać zawsze zgodnie z prawem oraz interesami gminy i jej mieszkańców, godnie i rzetelnie reprezentować swoich wyborców, troszczyć się o ich sprawy oraz nie szczędzić sił dla wykonywania zadań gminy - treść tego ślubowania złożył każdy radny w chwili obejmowania mandatu, złożył go także jeden z protestujących lekarzy, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej, pan Wojciech Pyziński.

Uważam, że pan Pyziński, podpisując się pod protestem zapomniał o treści ślubowania. Wszak praca dla dobra interesów własnych i swoich sąsiadów nie jest w tym przypadku tożsama z pracą dla dobra i pomyślności gminy i jej mieszkańców, a reprezentowanie sąsiadów nie jest reprezentowaniem wyborców (mieszkających na osiedlu Piekary - tam pan Pyziński zdobył mandat). W tej sytuacji wydaje się zasadna debata przynajmniej o tym, czy radny, który złamał ślubowanie, może nadal być wiceprzewodniczącym Rady Miejskiej.

WŁODZIMIERZ
KALSKI



Jedzie, jedzie pociąg...

5 stycznia br. wsiadłem do pociągu relacji Legnica - Warszawa Wschodnia na stacji Lubin Górniczy o godz. 21.17 (opóźnienie 5 min), w zamiarze podróży do stolicy w celach służbowych.

Aczkolwiek w pociągu nie było tłoku, każdy usiłował - ze względu na uciążliwość podróży - znaleźć wygodne miejsce w przedziale, ponieważ pociąg nie jest objęty rezerwacją miejsc.

W przedziale nr 6 z miejscami od nr. 61 do nr. 68 nie świeciła ani jedna świetlówka. Nie działał również przełącznik wywietrznika. W w.c. nie było wody w przewodach hydraulicznych; woda znajdowała się w blaszanym pojemniku, w którym nie można było umyć rąk. Zastanowiło mnie, dlaczego odpływ w umywalce jest zatkany, bo pociąg przejechał dopiero kilkanaście kilometrów od stacji początkowej i nie było w nim wandal, na których często uskarża się PKP, tłumacząc złe funkcjonowanie urządzeń. Po przejeździe kilku kilometrów w przedziale zjawił się konduktor i sprawdził bilety. Ponieważ ze mną jechała pani mieszkająca w RFN, chcąc czytać gazetę, oznajmiłem konduktorowi o niesprawnym oświetleniu i nie działającym przełączniku wywietrznika. Konduktor przekonał się manualnie o zgłoszonych usterkach, po czym spokojnie opuścił przedział. Po około godzinnym postoju w Głogowie pociąg kontynuował jazdę do Warszawy. Po przejeździe kilku kilometrów do przedziału weszła następna pasażerka oznajmiając, że w przedziale nr 7 jest zimno jak w żelaznicy chłodni, ponieważ wcale nie działa ogrzewanie. Do Skierniewic trzykrotnie sprawdzano nam bilety. Za Skierniewicami sprawdzała - po raz czwarty z kolei - bilety pani o wyniosłej posturze. Zwróciłem jej uwagę o zgłoszonych usterkach, oświadczając, że PKP zawarły ze mną obustronną umowę na wykonanie usługi. Na moje dictum pani konduktor oznajmiła z cynizmem: "Pan tylko wykupił bilet" (sic!). Uznałem, że sprawiedliwości mogę dochodzić u pana Boga i pisać na... Berdyczów. Niemniej jednak postanowiłem powiadomić Szanowną Dyрекcję DOKP Wrocław o zaistniałym incydencie, aby uszczelnić przyszłych, potencjalnych użytkowników przed tego typu perturbacjami.

W ten sposób na pewno PKP nie dowiozł nas do Europejskiej Wspólnoty. Ciekawi mnie od kiedy - po raz kolejny - PKP podwyższy ceny biletów? Czy w czasie strajku kolejarzy - jako jeden z postulatów - obiecywali poprawę warunków świadczonych usług?

Kiedy wreszcie poprawi się kultura obsługi podróży przez pracowników PKP? Te pytania kieruję również do posłów i senatorów ziemi legnickiej często podróżujących pociągami tej relacji na obrady naszego Parlamentu.

ZDZISŁAW JAROSZ
Federacja Konsumentów Lubin

"Spór o kasę" cd.

Odnosząc się do zamieszonego w "Konkretach" artykułu stwierdzam, że na tę chwilę, gdzie ujawnia się nieformalny przewodniczący Sejmiku Samorządowego Województwa Legnickiego, pan Antoni, czekałem od dłuższego czasu. Jest to po prostu pyszne. Sytuacji, gdzie w imieniu całego Sejmiku, przewodniczącego lub prezydium wypowiada się, czy zajmuje stanowisko ww. urzędnik, było w tej kadencji mnóstwo. Przytoczę tu chociażby ocenianie i opiniowanie delegatów nawet z trybuny sejmikowej, jak również opracowywanie regulaminu dla delegatów.

Jest to postępowanie niezgodne z regulaminem Sejmiku. Jak może reprezentować Sejmik, to znaczy wszystkich delegatów, na zewnątrz pracownik biura Sejmiku.

W związku z taką sytuacją przyrzekam, że dołożę wszelkich starań i poproszę delegata z gminy Miłkowice, aby zrezygnował z mandatu delegata na rzecz pana Antonia. A w Sejmiku, aby pan Antoni został formalnym przewodniczącym i członkiem prezydium dobrał sobie sam.

Szkoda tylko że nauczyciel pana Antonia, znany jako "ojciec Wirgiliusz", z którym pan Józef Antoniak na co dzień szlifuje politykę kadrową województwa i rozprowadzanie kasy Sejmiku, nie jest w tej kadencji radnym, bo to dopiero byłaby zacna grupa i całkiem formalna. Jednocześnie zaznaczam, że powyższe stwierdzenia nie są miom protestem tylko stwierdzeniem faktu.

ARKADIUSZ WASZAK

Dobry fach jak zdrowie

Wojewódzki Urząd Pracy w Legnicy po raz pierwszy, poczynawszy od początku 1995 roku zorganizował szkolenia zawodowe dla inwalidów. W myśl ustawy, która wyszła przed dwunastoma miesiącami, osoby na rentach, choć nie mogły znaleźć zatrudnienia, nie traktowano jak bezrobotnych. Nie mogły one tym samym korzystać z kursów przewidzianych dla tych osób.

Teraz sytuacja się zmienia. Uruchomiono program szkoleń dla inwalidów bez pracy i każdy chętny, mimo że pobiera świadczenia, może z niego skorzystać - mówi Janusz Andruchów, kierownik Wojewódzkiego Ośrodka do Spraw Zatrudnienia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. - Jest to tym bardziej potrzebne, że różnice w wykształceniu między osobami zdrowymi a niepełnosprawnymi są znaczne, co utrudnia im znalezienie pracy. Tymczasem inwalidzi, nawet pierwszej grupy, mogą być pełnowartościowymi pracownikami, pod warunkiem że dobermanie się im zajęcie odpowiednie do ich ograniczeń.

W Polsce 6,5 procent osób ma wykształcenie wyższe. Wśród niepełnosprawnych tylko 3,5 procent, z tego dwie trzecie skończyły studia, zanim zostało inwalidami. Dysproporcje w kwalifikacjach są jeszcze bardziej widoczne, kiedy weźmiemy pod uwagę wykształcenie podstawowe. Prawie jedna piąta inwalidów, skończyła edukację na ośmiu klasach, podczas gdy wśród zdrowych tylko 6,1 procent osób. Liczby te potwierdzają się także w naszym województwie. W Legnickim sytuacji niepełnosprawnych nie jest więc lepsza niż w pozostałej części kraju.

Mimo że pobierano przez inwalidów świadczenia często nie starczą na leczenie czy sprzęt rehabilitacyjny, tylko połowa z nich czynna jest zawodowo.

Realizację programu dla bezrobotnych inwalidów rozpoczęto przed kilkoma miesiącami. Dla każdego chętnego przewidziane jest jakieś 1,5 tysiąca złotych, przy czym można otrzymać zwrot kosztów za dojazdy.

Do tej pory z kursów skorzystało ponad 20 osób. Największym powodzeniem cieszą się szkolenia komputerowe. Ostatnio także kursy doradców podatkowych. Zdobyta tu wiedzę inwalidzi wykorzystują we własnych firmach.

Zima nie jest porą dobrą do organizacji szkoleń dla inwalidów, dlatego większego zainteresowania kursami w Wojewódzkim Urzędzie Pracy spodziewają się dopiero na wiosnę.

(mak)

Gaz na dętkę

Jeden z lokatorów budynku przy ulicy Łukasieńskiego w Legnicy korzystał z gazu przy pomocy prowizorycznej instalacji wykonanej z dętki rowerowej. Dopływ gazu zamknięto, bezmyślny lokator chodzi wolno.

Po tragedii w Jaworze mieszkańcy Legnicy, w trosce o własne bezpieczeństwo, coraz częściej zgłaszają, że ich sąsiedzi, aby korzystać z gazu za darmo, stosują amatorską instalację - mówi Zbigniew Janowski, starszy mistrz Rejonu Gazowniczego w Legnicy.

Zdarza się to zwłaszcza tym lokatorom, w których mieszkaniach zaplombowano gazomierze. Odcięcie gazu, jak się okazuje, nie jest karą, ale wręcz prowokuje do montowania prowizorek. Zbigniew Janowski uspokaja jednak, że niewielu jest takich ryzykantów. Najczęściej zdarza się to w domkach jednorodzinnych. Ich właściciele uniemożliwiają pracownikom gazowni zaplombowanie licznika. Po prostu nie wpuszczają ich do mieszkania.

Wśród informacji, które docierają do Rejonu Gazowniczego, zdarzają się też nieprawdziwe. Niedawno pracownicy gazowni ściągnęli z pracy jedną z mieszanek Legnicy, która miała korzystać z gazu z pominięciem licznika. Sąsiedzi okazali się nadgorliwi.

Pominawszy zagrożenie, które stwarzają sami lokatorzy, stan instalacji w około jednej trzeciej legnickich budynków nie odpowiada normom. Wiele kamienic wciąż ma przedwojenne instalacje ołowiowe. Nic więc dziwnego, że pogotowie gazowe odbiera miesięcznie około 100 informacji o nieszczelności wewnętrznej instalacji gazowej.

W ubiegłym roku ZGM założył nowe instalacje w 111 budynkach. Wymianę ich można nazwać nie tyle planową, co awaryjną, prowadzoną pod dyktando gazowni. Prace z wolnej ręki wykonywało aż 13 firm. Okoliczności nie pozwalały na ogłoszenie przetargu, roboty trzeba było wykonywać natychmiast.

Wymieniając gazociągi na 21 legnickich ulicach i zakładając nowe zawory, pracownicy gazowni badali przy okazji stan instalacji wewnątrz budynków. Na ogół okazywała się nieszczelna i z tego powodu trzeba było wymienić przeszło dwa razy więcej niż planowano. W ubiegłym roku ZGM zamierzał wydać na ten cel 200 tysięcy złotych, tymczasem wyłożył 570 tysięcy.

W 1995 roku zarząd planuje założyć nowe instalacje w 60 budynkach. Jeśli sytuacja sprzed roku się powtórzy, żeby znaleźć na to pieniądze, trzeba będzie zrezygnować z wykonania elewacji lub remontów dachu. Słowem decydować się na mniej groźne usterki.

(mak)

**W ubiegłym miesiącu
w Jaworze
wybuch gazu
spowodował śmierć
trzech osób.
Czy próbuje się
zapobiec
podobnym
wypadkom?**



Fot. STANISŁAW CELOCH

Telefon dla śpiochów

Codziennie ok. 500 mieszkańców województwa legnickiego zamawia budzenie przez telefon. 160 z nich zamiast sygnału z automatu wybiera głos telefonistki w słuchawce - jednorazowo kosztuje to 60 groszy, równoważność 4 impulsów. Dziesięciu stałych klientów zamawia u telefonistek budzenie na miesiąc z góry. Nie dość że przyjemniej usłyszeć w słuchawce kobiecy głos na żywo, to jeszcze panie z centarli wygrywają skutecznością. Jeśli zamawiający budzenie nie podnosi słuchawki, ponawiają próby kilkakrotnie. Żeby wykluczyć uszkodzenie telefonu, z pomocą przychodzi im Biuro Badań. Jak twierdzi Czesława Trocha, szefowa telefonistek z legnickiego Zakładu Telekomunikacji Polskiej S.A., takie manewry nie są wcale rzadkością. Bo zdarzają się śpiochy, których i w 15 minut trudno dobudzić. Zamawiając budzenie pod numerem 917 mają możliwość uprzedzić o nietypowych zwyczajach. A korzystając z tego nierzadko ucinają sobie pogawędkę, bywa że proszą o pobudkę wykonaną przez telefonistkę osobiście.

Automat jest nieublagany. Zamówienie odbiera bez słów - wystarczy mu stosowna kombinacja cyfr wycisnąć-

tych na klawiaturze telefonu. A kiedy abonent nie podnosi słuchawki po pierwszym sygnale, pięć minut później ma jeszcze jedną, ostatnią szansę. Automatyczne budzenie kosztuje dwukrotnie mniej niż zamawiane u telefonistki, bo 30 groszy. A jednak legniczanie wolą telefonistki. Z automatu korzysta dziennie około 125 osób.

Śpiochy częściej niż w inne dni zlecają budzenie w poniedziałek. Wybierają godziny pomiędzy 4 a 6 rano, tak żeby zdążyć do pracy. Wtedy cztery telefonistki, które tym się zajmują, mają pełne ręce roboty. Komputer bez końca sygnalizuje o następnym czekającym na pobudkę klientcie. Telefonistki zastrzegają możliwość 5-minutowego wyprzedzenia bądź spóźnienia telefonicznego budzika.

Według pań z legnickiej centarli telefonicznej, najtrudniej obudzić klienta, który chce spać godzinę czy dwie po południu. Skuteczność telefonistki jest wtedy porównywalna do budzenia automatycznej sekretarki, której właściciel przed pójściem spać nie wyłączył.

(hal)

W Głogowie o budżecie

We wtorek, 23 bm., głogowscy radni zajmowali się najważniejszą dla gminy sprawą przychodów i wydatków. W zasadzie nawet uchwalenie budżetu na bieżący rok ma charakter wróżenia z fusów. Nie wiadomo, jaki konkretny efekt przyniesie wizyta przedstawicieli Sejmiku Samorządowego w Kancelarii Prezydenta RP. Głogów wysłał tam silną reprezentację z prezydentem Zielińskim i przewodniczącym rady - Murzyńskim, a w grę wchodzi poważne kwoty z tytułu sposobu naliczania podatku gruntowego od spółek akcyjnych Skarbu Państwa.

Ostatecznie w głosowaniu jawnym przyjęto, że zarząd miasta będzie mógł wydać w tym roku 51.061.577 PLN, przy dochodach gminy wynoszących 49.806.773 PLN. Różnica zostanie pokryta z ubiegłorocznej nadwyżki budżetowej oraz spłaty rat z NFOŚ i WFOŚ.

Radni rozpatrywali także kandydatury członków do Rady Nadzorczej Komunikacji Miejskiej spółki z o.o. w Głogowie. W głosowaniu tajnym zaproponowano: Józefa Wąsika - naczelnika WGM w UM, Andrzeja Kolińskiego - sekretarza UM oraz Edmunda Podsiadłego - dyrektora głogowskiego oddziału Cuprum Banku.

Po rezygnacji z mandatu radnego przez Stanisława Łazarskiego, który objął stanowisko prezesa Komunikacji Miejskiej, do rady został jednogłośnie dokooptowany Zbigniew Neska.

(jss)

Wirus naiwności

Znalazłam ogłoszenie w "Kontaktach". Propozycja wydawała się ciekawa. Możliwość szybkiego zarobku bez względu na wiek, płeć i wykształcenie. Byłam świeżo po szkole. Chciałam jakoś wejść w życie. Nieznajoma pracodawczyni podawała adres, pod który należało przesłać zaadresowaną przez siebie kopertę ze znaczkiem. Po pewnym czasie dostałam list. Informowano, że firma wchodzi na rynek i poszukuje pracowników do adresowania kopert. Na wypadek gdybym się zdecydowała, dołączono kupon zgłoszeniowy, który miałam wypełnić wraz z przekazaniem na kwotę 25 złotych. Za tę sumę miałam otrzymać materiały do pracy. Zarobki uzależniano od tempa pracy. W liście podkreślano, że nasz kontakt będzie tylko listowny. Początkowo...

nie podejrzewałam niczego

Kiedy jednak otrzymałam liście koperty, zaczęłam się niepokoić. Jak wynikało z dalszych informacji, miałam pełnić rolę nietypowej akwizytorki i werbować kolejnych ludzi sprzedając im po 5 złotych ofertę. Chętni, podobnie jak było ze mną, aby uzyskać bliższe szczegóły i materiały, obowiązani byli do wpłacania na konto firmy po 25 złotych. W ten sposób ja bym wciągała do oszukańczego łańcucha kolejne osoby.

- Szybko zorientowałam się, że jest...

to zwykle kanciarstwo

...przestałam odpowiadać na ofertę - opowiada 20-letnia Halina Z., mieszkanka Polkowic. Pewnie puściła by w niepamięć przykrą historię, gdyby nie spotkała Ireny F. z Chocianowa.

- Byłam na zasiłku. Kiedy więc natknęłam się na ogłoszenie w "Gazecie Robotniczej", wydawało mi się, że sama opatrność zsyła mi sposób na zarobienie grosza. Wysłałam kopertę ze znaczkiem pod wskazany adres. Kilka tygodni później otrzymałam dodatkowe informacje o pracy i w załączeniu przekazałam na 45 złotych do wysłania na adres firmy. Miały to być koszty wejścia w interes. Na przekazie były pieczętki, podpisy, wydawało się, że wszystko jest w porządku.

Po kolejnym tygodniu otrzymałam koperty i dalsze instrukcje.

Nikogo nie udało mi się zwerbować.

wać do firmy. W związku z moimi bezowocnymi staraniami po miesiącu napisałam list do pracodawczyni. Odpowiedziała niegrzecznie, na odczepne, że...

każdy ma swoje problemy

Należy sobie samemu radzić, a nie szukać wsparcia u innych. O odzyskaniu pieniędzy nie było mowy. Podobno pokryły koszty manipulacyjne. - Czego? Oszustwa? - gorączkuje się oszukana kobieta.

Jest jedną z olbrzymiej grupy tych, którzy za łatwowierność zapłacili. Jak wynika z materiałów napływających do jednej z prokuratur rejonowych Legnickiego, lista oszukanych na terenie całego kraju liczy około 4500 osób i wciąż nie jest zamknięta, albowiem Danuta P., mieszkanka Legnickiego, prowadzi swój proceder ponad rok. Rozpoczęła od zarejestrowania działalności gospodarczej. Była to typowa działalność: klejenie artykułów papierniczych, kolportaż reklam, adresowanie kopert. W różnych pismach o zasięgu ogólnokrajowym pojawiły się krótkie oferty o pracy niemal dla wszystkich. Zainteresowanym proponowała bezpłatne informacje pod warunkiem przesłania pod wskazany adres koperty ze znaczkiem pocztowym.

Jak potok płynęły listy...

od chętnych podjęcia się intratnego zajęcia. Ich śladem szły bardziej szczegółowe wyjaśnienia o charakterze pracy. Jednak podstawowym warunkiem wejścia do przedsiębiorstwa było wpłacenie drobnej sumki na firmowe konto. W zależności od rodzaju pracy, opłaty wynosiły od 15 do 45 złotych. Po dopełnieniu tych formalności osoby zainteresowane otrzymały konkretne oferty. Zadaniem nowych pracowników było poszukiwanie kolejnych nabywców ofert. W ten sposób powstać miała nie kończąca się sieć nabywców w butelkę. Z początkiem br. zostało wszczęte dochodzenie w sprawie oszustw przy oferowaniu pracy. Danuta P. nie przyznaje się do zarzutów. Podczas przesłuchania uparcie twierdziła:

- Nie byłam pracodawcą. Podatki i składki ZUS osoby współpracujące ze mną miały sobie same opłacać.

Nikogo do niczego nie zmuszałam

Pieniądze przesyłano mi dobrowolnie. W zamian wysyłałam materiały biurowe. Zwraçałam częściowo pieniądze osobom, które rezygnowały z współpracy. Również z nadesłanych kwot opłacałam sobie ZUS i podatki w Urzędzie Skarbowym.

Prokurator nie uwierzył tym wyjaśnieniom. W związku z zarzutami wyludzania pieniędzy, czerpania korzyści z ludzkiego niedoświadczenia i łatwowierności Danuta P. została aresztowana. Stan kont bankowych "przedsiębiorczej" pracodawczyni obrazuje nie tylko rozmiar jej procederu, ale i ilustruje skalę ludzkiej naiwności.

Jak ustaliła policja, od połowy 1994 roku do końca ubiegłego roku Danuta P. uzyskała z niej dochód nie mniejszy niż 120 tysięcy złotych.

JADWIGA
WARDACH

Leksykon spółek (174)

- **Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe IMPEX spółka z o.o. (jv) w Lubinie, Stary Lubin 29.** Zarejestrowane 29 grudnia 1995 r.

Produkcja i obróbka armatury sanitarnej, wodnej i gazowej, kooperacja w powyższym zakresie, usługi transportowe i przewozowe, sprzedaż produkcji własnej w kraju i za granicą, eksport i import w przedmiocie spółki, artykułów przemysłowych, robót, wyrobów i usług, handel detaliczny i hurtowy.

Kapitał zakładowy - 4 tys. PLN - podzielony na 40 udziałów. Georg Saternus z Dortmundu (prezes spółki) - 22, Kazimierz Krysiak (wiceprezes) - 18.

- **KSANTE spółka z o.o. w Polkowicach.** Zarejestrowana 8 stycznia 1996 r.

M.in. produkcja podstawowych chemikaliów, klejów i żelatyny, wyrobów z tworzyw sztucznych, wód mineralnych i napojów gazowanych, sprzedaż hurtowa napojów, paliw, wyrobów chemicznych, środków czystości, odpadów i złomu.

Kapitał zakładowy - 4.842.100 PLN - podzielony na 48.421 udziałów. Wszystkie objęła KGHM Polska Miedź SA w Lubinie, z tego część w zamian za aport w postaci maszyn, urządzeń wartości 386.500 PLN oraz gruntów, budowli i nieruchomości wartości 2.585.600 PLN.

Zarząd: Marian Lewicki (prezes), Bernard Gandecki i Irena Piechał. Rada nadzorcza: Janusz Żołyński (przewodniczący), Zbigniew Bryja, Izabela Płochocka.

- **Zakład Usług i Handlu GARDA-MET spółka z o.o. w Legnicy, ul. Złotoryjska 178.** Zarejestrowany 10 stycznia 1996 r.

M.in. ochrona mienia, dozоровanie obiektów i terenów, konwojowanie osób, pieniędzy, papierów wartościowych i dzieł sztuki, rewindykacja należności, usługi propagandowo-reklamowe oraz zabezpieczenie imprez, akcji i uroczystości, usługi porządkowo-gospodarcze, handel hurtowy i detaliczny, usługi transportowe.

Kapitał zakładowy - 4 tys. PLN - podzielony na 80 udziałów. Jerzy Lichoć - 15, Wiesław Mierzwiński - 13, Bogusław Cybula - 10, Krystyna Bień, Artur Dzido, Paweł Kalist, Jan Korpacki, Artur Kloc, Paweł Ozimek i Robert Zajdel - po 6 udziałów. Zarząd: Jerzy Lichoć - prezes, Wiesław Mierzwiński - wiceprezes. Komisja rewizyjna: Bogusław Cybula, Artur Kloc i Robert Zajdel.

Jan Naiwny



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Bogdan P., mechanik maszyn i urządzeń, zawsze chciał być przedsiębiorcą. Po czterech latach pracy na dole odżyły myśli o własnym przedsięwzięciu. Zwolnił się z kopalni, wyjechał na trzy lata do pracy na Zachód. Po powrocie do przywiezionej gotówki dodał pieniądze pożyczone od rodziców, teściów, bogatego wujka z firmą budowlaną i ruszył z realizacją marzeń. Na dwóch ulicach jednego z lubińskich osiedli postawił dwa ogólnospożywcze pawilony. Przez półtora roku wspólnie z żoną prowadził dwa sklepy, jednocześnie handlując i zaopatrując je w towar. Praca przesłoniła mu życie. Poza dwójką dzieci sklepy były w rodzinie najważniejsze.

- Kiedy o świcie wstając z łóżka wyglądałem przez okno, to P. już stukał towarem. Gdy kładłem się spać, P. jeszcze pracował. Zdarzało się, że towar uszkodzony lub przeterminowany wystawiał z kartką - można wziąć za darmo - opowiada jeden ze stałych klientów.

- Szczególnie chętnie kupuję tam chleb. Jest w czym wybierać, bo asortyment bogaty, aż z ośmiu piekarni. Chleb jest zawsze świeży - opowiada starsza kobieta. - Częściej niż gdzie indziej można znaleźć tam coś za pół darmo, bo towar z felerem albo na granicy gwarancji puszczają za pół ceny. Interes wciąż w ruchu.

Strategia sukcesu Bogdana P. wydawała się niezawodna, jasna i prosta. Być szanującym się handlowcem to dawać klientom towar różnorodny, dobry i tani. Niskie ceny przysporzyły klienteli. W efekcie rosły obroty, a wraz z nimi i zyski.

Pierwszy rok działalności zakończyli z ponaddwustumilionowym zyskiem. Zachęteni tym snuli plany na przyszłość. Bogdan chciał podjąć w

banku kredyt i powolutku rozbudować pawilon po pawilonie.

Plany runęły jak domek z kart, gdy pod koniec roku odwiedził sklep inspektor z Urzędu Kontroli Skarbowej. Przeglądanie dokumentów prowadzonej działalności miało trwać krótko.

- Przez pierwsze dwa tygodnie kontroli nie znaleziono nic, za co można byłoby mnie ukarać. W tym samym czasie lustrowano drugi nasz sklep. Osoba, kontrolująca pierwszy sklep w dokumentach, natknęła się na omyłkowo podpisane cztery faktury z drugiego sklepu. Choć Skarb Państwa nie został przez to oszukany, omyłka stała się podstawą do podważenia wiarygodności ksiąg ra-

chunkowych i szacunkowego wyliczenia naszych dochodów, a następnie podatków nie płaconych z tego tytułu. Wyrzykowo, z pominięciem podstawowego asortymentu, jakim jest cukier, mąka, kasza, masło itp., wybrano osiemdziesiąt towarów znajdujących się w sklepie. Bez ujmowania ich gramatury oraz producenta artykułów wyliczono w sklepie marżę ponad 28-procentową, odrzucając przy tym najniższe i najwyższe marże szacunkowe. Według kontrolujących, marża rzeczywista artykułów wynosiła 10,02 procent. Wynikało z tego, że z utargów odejmowałem sobie 16 procent. Wyliczono, że z tego tytułu zalegam budżetowi państwa na 600 milionów złotych. Niezależnie od tego dojdzie kara UKS, nie mniejsza niż wartość zaległych podatków i odsetki z tytułu vat. W jednej chwili decyzją urzędnika stałem się bankrutem - zwierza się Bogdan P.

Kontrola została zakończona nakazami zapłaty na sumę około miliarda dwustu milionów złotych. Od 4 kwietnia 1995 roku - daty końca kontroli skarbowej - ich życie zmieniło się w piekło. Niedługo minie rok, odkąd żyją pod groźbą utraty wszystkiego.

Od decyzji UKS Bogdan P. odwołał się do Izby Skarbowej w Legnicy. Ta przekazała sprawę do

Pokusa czy przekleństwo

lubińskiego Urzędu Skarbowego, który od czerwca ubiegłego roku prowadzi w sprawie swoje postępowanie dowodowe. Kompletowane są nowe dowody i uwagi. Choć potwierdziło się, że w pierwszym okresie działalności Bogdan P. stosował niewielkie marże, trwa wnikliwa analiza obrotów i zysków. Rodzina P. żyje w ciągłym strachu, na krawędzi nerwowego wyczerpania. Ostatnie ustalenia Urzędu Skarbowego, choć nie przesądzają wyniku, dają nadzieję, bo przemawiają na korzyść handlowca. Ale nawet jeżeli wygra, nikt nie zapłaci mu za utracone zdrowie.

**JADWIGA
WARDACH**

ZUS Informuje
Dyrektor Oddziału ZUS w Legnicy

zawiadamia wszystkich świadczeniobiorców i płatników składek,

że oddział i Inspektoraty w Głogowie, Lublinie, Jaworze i Złotoryi będą pracowały we wszystkie dni tygodnia oprócz sobót od godz. 7 do 15, we wtorek od godz. 8 do 16

»Zarzynanie "Żurawia"« cd.

O planach reformy lubińskiej kultury pisaliśmy w ubiegłym roku. W pierwszym tegorocznym numerze "Konkretów" (z 4 stycznia) ukazał się artykuł pt. »Zarzynanie "Żurawia"«, a jeszcze przed nim wywiad prezydenta Gojdzia w "Gazecie Lubuskiej". Dzisiaj ciąg dalszy polemiki o "Żurawiu" i koncepcji funkcjonowania placówek kulturalnych w stolicy polskiej miedzi.

W związku z artykułem »Zarzynanie "Żurawia"« i wywiadem Prezydenta Lubina Mirosława Gojdzia w "Gazecie Lubuskiej", jako pracownik jednej z placówek kultury w Lubinie, chciałbym zabrać głos. O nadużyciach w kulturze w Lubinie zaczęto mówić coraz głośniejszą po organizacji festynu z okazji 700-lecia. Następne imprezy (Święto Niepodległości, imprezy barbórkowe w namiocie oraz sylwester) organizowane na bazie DK "Żuraw" potwierdziły te przypuszczenia. Wszystkie imprezy odbywały się pod hasłem "Prezydent Lubina zaprasza" i wszystkie były realizowane przez ludzi wytypowanych jednoosobowo przez Prezydenta Lubina. O ile w przypadku festynu 700-lecia była to osoba "pomagająca" innemu placówkom, to potem był to p. Lech Łuczak odpowiedzialny za wszystko i działający w imieniu nieistniejącego jeszcze Miejskiego Impresariatu Kultury, nad którym jednoosobowo kontrolę objął Prezydent Mirosław Gojdz. Wydział Kultury zajęty był przejmowaniem szkół, a DK "Żuraw", o którym mówiło się, że będzie rozwiązany, służył do "przepuszczenia" pieniędzy.

Wszystkie imprezy były realizowane przy maksymalnie zawyżonych kosztach obsługi (nagłośnienie, oświetlenie, scena) oraz zawyżonych honorariach artystów. Nie został ogłoszony przetarg cenowy ani ofertowy na obsługę powyższych imprez. Preliminarze zatwierdzał jednoosobowo Prezydent Gojdz, który się "na tym nie zna, ale wie jak to ma wyglądać". Oczywiście do prac przy tych imprezach nie zostali dopuszczeni pracownicy DK "Żuraw", aby mieć potem argumenty na ich niesubordynację i niedyscyplinowanie prowadzące w konsekwencji do likwidacji placówki. (...)

Z wypowiedzi p. Gojdzia wynika, że powołanie na dyrektora impresariatu jego człowieka, tj. p. Łuczaka, to sprawa najbliższych dni. Lada dzień o imprezach kulturalnych w naszym mieście będzie decydował jednoosobowo p. Gojdz, który na organizację ostatnich imprez z kasy miejskiej "wypompował" już kwotę przewyższającą koszty koncertów niejednej zachodniej gwiazdy. W ten sam sposób zapłacono 100 mln starych zł za pomoc w organizacji festynu osobie, która w tej dziedzinie była zupełnym nowicjuszem, a pracę organizacyjną i tak wykonały DKZM, OSiR i "Żuraw". Jeżeli decyzje o finansowaniu tych imprez podejmował prezydent, to "nie znając się na tym", mógł płacić każdą kwotę w przekonaniu o wysokiej jakości świadczonych mu usług. Jednak powinien być ktoś odpowiedzialny za przygotowanie rzetelnych preliminarzy. Pomimo hasła "Prezydent Lubina zaprasza", pieniądze są własnością kasy miejskiej, czyli publicznej (podatnika). Kontrolę nad wydawaniem pieniędzy powinna mieć instytucja, która "na tym się zna i wie, jak to ma wyglądać". Tworzony impresariat, po jego nieformalnym działaniu w ostatnich miesiącach, wydaje się być niewiarygodną jednostką do takich zadań, przynajmniej do czasu wyjaśnienia przez organ kontrolujący legalności jego działania oraz zgodności z prawem wydawania publicznych pieniędzy, przeznaczonych do tej pory na organizację imprez (np. wypłacanie dużych kwot gotówką, bez pośrednictwa banku: przelew).

Zrozumiałe w tej sytuacji będzie posłużenie się przeze mnie pseudonimem, wynikające z chęci pozostania na dotychczasowym stanowisku w tak rewolucyjnie potraktowanej kulturze w Lubinie. Znajomość przedmiotu nie powinna nasłuchiwać trudności osobom wnikliwym w odgadnięciu mojej tożsamości.

Z poważaniem
JAN LUBIŃSKI

W odpowiedzi na listy pani dyrektor Elżbiety Sowy i Krzysztofa Pęcherka "Ślusarza" skupię się tylko na tych fragmentach, które dotyczą mojego tekstu. Lista artystów tworzących w Polsce i autoreklama przez wyżej wymienionych mało mnie interesuje.

W »Zarzynaniu "Żurawia"« napisałem o "nieoszałamiającej frekwencji" na sylwestrze, a nie o garstce. Nie wiem, dlaczego pan Pęcherk zabrania dziennikarzom oceniać imprezy kulturalne? Na jakiej podstawie twierdzi, że nie sprawdziłem informacji? Wiem natomiast, że nagłośnienie sylwestra, tak jak napisałem, wynosiło 2,5 KW na stonę w głośnikach basowych, czyli tak, jak f a c h o w o określa się efektywną siłę aparatury. Oświetlenie ograniczało się do 18 PAR 64 (reflektory sceniczne) i 7 podświetlaczy (światła pomocnicze). Poza tym, panie Pęcherk, co mnie obchodzi prognoza pogody na 31 grudnia ubiegłego roku, choć domyślam się, że chciał się pan pochwalić "gorącą" sceną przy kilkunastostopniowym mrozie. Ja do pana o to pretensji przecież nie miałem. Natomiast o tym, że pana agencja wzięła za imprezę 500 mln starych złotych, na pewno nie pisały "Konkrety". Opierając się na informacjach od profesjonalnych firm z Legnicy i Wrocławia mogę napisać jedynie tyle, że obsługa techniczna sylwestra w Lubinie powinna kosztować około sześciu tysięcy złotych. Jeżeli zapłacono panu mniej, to jest mi przykro. Jeżeli więcej, to też nie jest pana winą, bo ma pan prawo proponować klientowi każdą cenę. Bohaterem »Zarzynania "Żurawia"« nie jest przecież firma Art, ale osoby, które majstrują przy kulturze niczym saper przy bombie. Szkoda że za pieniądze podatników. To już jednak sprawa, którą, tak mi się wydaje, powinni się zająć lubińscy radni.

Pani Sowa zaczyna list od obrażania swoich podwładnych, choć dalej prezentuje listę sukcesów, które powstały dzięki tym "leniom". Niech się pani zdecyduje, czy w "Żurawiu" pracują fachowcy czy nieudacznicy, bo przecież mówimy o tych samych osobach. Jeśli chodzi o ocenę poziomu propozycji "Żurawia" za dyrektorstwa Marii Róg, to polecam moje artykuły dotyczące tego okresu. Niemal zawsze "Żuraw" chwaliłem. Wracając do sylwestra, niestety, nadal nie chce pani poinformować opinii publicznej, ile kosztowała zabawa, ile zapłacono agencji Art. Skoro moje dane są nieprawdziwe, wystarczyło podać te prawdziwe, a wtedy oczywiście byłbym zmuszony do przeprosin. Zasłania się pani tajemnicą handlową (!) zapominając, że to nie były prywatne pieniądze dyrektora "Żurawia" czy kogoś innego, lecz mieszkańców Lubina. Skoro wszystko wokół lubińskiej kultury jest takie przejrzyste, to skąd tyle niedomówień?

Z poważaniem
MAREK SZPYRA

PS Niestety sekretarz redakcji nie miał w archiwum zdjęcia syplącej się rudery i tekst został zilustrowany ową "oskubaną kurą". A za likwidacją "Żurawia" to ja też jestem.

W nawiązaniu do listów p. Pęcherka z Agencji "Art" i p. Sowy, dyrektorki z Domu Kultury "Żuraw", pragnę wyjaśnić okoliczności, które były początkiem ich współpracy, a przez długi czas były też pretekstem do jednostronnej, niesłusznej i krzywdzącej opinii wygłaszanej przez dyrekcję "Żurawia".

Momentem zwrotnym w dotychczasowej owocnej współpracy mojej firmy z "Żurawiem" był festyn organizowany z okazji Dnia Dziecka na stadionie MKS Zagłębie Lubin w czerwcu ub. roku.

Do opóźnienia w rozpoczęciu tej imprezy doszło ze względu na nie wywiązanie się "Żurawia" z warunków podpisanej umowy. Jeden z punktów tej umowy mówił o zadaszeniu sceny lub miejsca, gdzie miała się odbywać dana impreza. Nie jest to kaprys ani wymysł, lecz ogólnie przyjęta troska firmy o sprzęt nagłaśniający, jak również, a może przede wszystkim, o bezpieczeństwo wykonawców i ludzi przebywających w pobliżu. Przy okazji organizacji imprez bez zadaszenia dochodziło niejednokrotnie do porażenia prądem wykonawców, włącznie z wypadkiem śmiertelnym, oraz zniszczenia sprzętu w wyniku opadów deszczu powodującego zwarcia, przebiecia itp.

Z tego też względu brak zadaszenia w przypadku złych warunków atmosferycznych (a takie były tego dnia, padał deszcz) może spowodować zerwanie umowy i nieodbycie się imprezy. Myślę, że jest to zrozumiałe i nie powinno być przedmiotem jakichkolwiek dyskusji.

W tym dniu jednak, po licznych prośbach i namowach pracowników MKS Zagłębie Lubin, znaleziono rozwiązanie i sprzęt został ustawiony w taki sposób, żeby w razie obfitych opadów nie doszło do tragedii (jako zadaszenie posłużył tunel wejściowy na stadion). Pomimo tego występ artystyczny był dwukrotnie przerywany z powodu deszczu.

Wykazując dużo dobrej woli, bo zgodnie z umową impreza w tych warunkach nie powinna się w ogóle odbyć, obniżając przy tym cenę za usługę na prośbę pracowników "Żurawia", naraziłem się na niechęć ze strony dyrekcji przy organizacji następnych imprez oraz różnego rodzaju opinie o nierzetelności firmy rozgłaszane w innych placówkach, które były próbą odwrócenia uwagi od stanu faktycznego.

Rozumiem teraz lekceważącą wypowiedź p. Pęcherka, który nie dysponując swoim sprzętem i nie mając w tej dziedzinie żadnego doświadczenia, potraktował sprawę braku zadaszenia za mało istotną.

Rozumiem też zachwyt p. Sowy, że współpracuje teraz z firmą, na którą może liczyć "bez względu na warunki atmosferyczne", bo prawdopodobnie nawet przy niedotrzymaniu warunków umowy, jeżeli w ogóle takie istnieją, nikt nie będzie za to odpowiadał.

Nie rozumiem natomiast zupełnej beztroski w wypowiedziach ludzi odpowiedzialnych za profesjonalne przygotowanie tego typu imprez, gdzie sprawa bezpieczeństwa życia, w tym przypadku dzieci i młodzieży, powinna być stawiana na pierwszym miejscu.

Z perspektywy czasu dochodzę do wniosku, że lepiej byłoby, gdyby ta impreza z ww. powodów nie doszła do skutku. Może wtedy by ktoś wyciągnął konsekwencje z nieudolności działających w amatorski sposób organizatorów.

(Z podobnych powodów - braku zadaszenia sceny, nie doszło do koncertów zespołów Mafia i T.Love również w czerwcu ub. roku w Głogowie. Tam jednak sprawa niedotrzymania warunków umowy swój epilog znalazła w sądzie.)



Ploty, grzmoty i... odloty

Trochę seksu

Małgorzata Bulanda z legnickiego teatru zrobiła scenografię do imprezy "Salto miraż sztuki" we wrocławskim OKIS. Było miło, bo latało trochę kobiecej goliźny, a do wódki przygrywał jazzowy Free Jazz i postpunkowa Kura.

Na wyjazdach

W ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy legnicki Dyszel koncertował w Chocianowie (m.in. z miejscową Kliniką Lalek - grupa nadal poszukuje wydawcy ich studyjnego materiału). Maria Nefeli została zaproszona do Piły. Zespół ponownie ma kłopoty personalne. Pilnie poszukuje basisty. W lutym "Maryśka" chciałaby wejść do studia. Wcześniej zagra z Janerką w "Koperniku" (28 bm.).

Tradycyjnie

Jak zwykle co kilka lat z budynku byłego Wojewódzkiego Domu Kultury wylatują na zbity pysk kapela rockowe. Tak stało się niedawno. Legniccy rockowcy to twarde sztuki i zapewne znajdą sobie jakąś piwnicę. Niektórzy jednak miękną. Ponoć straszmetale z Defconu przestali grać.

PREZES & WICE

Nowe płyty

Ziemek wrócił

Czy ktoś jeszcze pamięta Ziemowita Kosmowskiego i jego zespół Brak, który na początku lat 80. należał do najbardziej interesujących twórców polskiego rocka. Potem Ziemek stąpił swoje muzyczne ostrze i zaplątał się w zimne ballady. Po przerwie znowu możemy słuchać jego muzyki. Grupa Subway, którą Ziemek kieruje, gra mało wyraziste piosenki. Na płycie "Biegnę i płonę" przypomina stare przeboje: "A na plaży (Anna)" i "Na skrzyżowaniu ulic". "Biegnę i płonę" znajdzie się zapewne na półkach nielicznych rockfanów.

Whipping Boy

Whipping Boy to czteroosobowa kapela z Dublina. Poprzednio nagrywali dla niezależnej wytwórni Cheree, gdzie wydali dwie "epki". Pierwszy album nagrany dla Columbia nosi tytuł "Heartworm" i został zarejestrowany pod czujnym okiem producenta

Warne Livesey'a (House Of Love, The The). "Heartworm" łączy intensywne brzmienie z ostrymi tekstami frontmana Ferghala McKee. Gitarzysta zespołu Paul Page w wywiadzie dla Melody Maker powiedział: "Nasz album jest brutalny i szczerzy. Włożyliśmy w to mnóstwo emocji".

Doświadczenia koncertowe Whipping Boy zdobywali grając z Therapy?, Ride i Fatima Mansions. Płyta "Heartworm" ukazała się w Polsce w ostatni poniedziałek.

Młodzi, bogaci, niebezpieczni

W tym miesiącu ukazała się kolejna płyta duetu Kris Kross, zatytułowana "Young, Rich And Dangerous". Krążek nie jest jeszcze grany w naszych rozgłośniach, ale Sony liczy, że podobnie jak debiutancki album "Totally Krossed Out", zdobędzie dużą popularność. Czy tak będzie zdecydują miłośnicy funkującego rapu.

(maw)



Fot. WAGNER

D.D.H. zespół hard core-punk z Bolesławca. Od lewej: "Bzyku" - gitara, "Czarny" - voc., "Kudu" - perkusja, "Polygon Żyleta" - voc., "Lolo" - gitara, "Karol" - bas.

Bolesławieckie dedechy

Już dwa dni po zmontowaniu nowego składu, grupa D.D.H. wystąpiła na przeglądzie w miejscowych domach kultury.

- Ja i "Gabrys" wybraliśmy się na próbę naszych znajomych - mówi Tomek, perkusista. - Okazało się, że brakuje im wokalisty i perkusisty, który "olał" sprawę. Zostaliśmy "przyjęci" na ich miejsce. Spodobało się nam granie razem i tak już zostało.

Zespół od początku (maj '93) związany jest z klubem w Żeliszowie. Co tydzień dojeżdżają tam na próby z rodzinnego Bolesławca.

Stawiając pierwsze kroki ćwiczyli cudze numery (np. Chumbawamba, The Cure, Fort BS, Stress itd.). Teraz realizują własne pomysły. Głównym kompozytorem jest gitarzysta - "Lolo". On przygotowuje nowe tematy muzyczne, a później wszyscy wspólnie określają ostateczny kształt.

- Staramy się grać tak, aby nam się to podobało i jeszcze komuś, a tym samym, żeby ludzie bawili się na koncertach - mówi Tomek. - Nasza muzyka nie

jest konkretnie określona. Gramy to, co lubimy: punk, rock, hardcore, reggae, ska.

Co roku D.D.H. organizuje w Żeliszowie imprezy jednoczące miejscowe środowisko z przyjezdnymi. Dotychczas odbyły się trzy takie przedsięwzięcia. W programie są: darmowy koncert, ognisko i zabawa do białego rana. W tym roku impreza cieszyła się największym zainteresowaniem. Obok "dedehy" zagrały m.in. Ofiary Agraftki z Miłkowie.

Muzycy z Bolesławca jak na razie nie dali takiego koncertu, z którego byliby zadowoleni. Zawsze mieli jakieś trudności z różnych powodów: kiepski sprzęt, pijany wokalista i... nerwy.

- D.D.H. nie ma jakiegoś określonego celu - mówi Tomek. - Nasza działalność jest czysto artystycznie-polityczna... Gramy dla przyjemności.

Skład grupy D.D.H.: "Lolo" - gitara, "Bzyku" - gitara, "Karol" - bass, "Polygon" - śpiew (łabędzi), "Czarny" - śpiew, Tomek - perkusja.

Krótko ze świata

Trochę informacji, które w specjalistycznych polskich miesięcznikach prasowych ukazały się za dwa miesiące:

- Mariah Carey została sześciokrotnie nominowana do muzycznego Oskara - Grammy.
- Bruce Springsteen otrzymał od syna amerykańskiego pisarza Johna Steinbecka obrożkę ojca. Była to forma podziękowania za najnowszy album Bossa zainspirowany "Gronami gniewu".
- Płyta "(What's The Story?) Morning Glory" grupy Oasis sprzedaje się dobrze nie tylko w Wielkiej Brytanii czy USA, ale także w Tajlandii, gdzie osiągnęła złoty status.
- Eddie Vedder wraz z pakistańskim pieśniarzem Nusrat Fateh Ali Khanem nagrał utwór inspirowany filmem "Dead Man Walking" Tima Robbinsa. Film opowiada prawdziwą historię korespondencji siostry zakonnej ze skazanym na śmierć.
- Pearl Jam reaktywowali swoją piracką stację radiową "Monkeywrench". Eddie puszcza w niej swoje ulubione płyty przed i po występach. Niestety sygnał z anteny zamontowanej na mikrobusie zespołu jest tak słaby, że dociera tylko do samochodów zaparkowanych wokół sal koncertowych. W radio "L" i BRW mogą spać spokojnie...

(maw)

Marlboro
Rock-in '96

Szansa dla kapel

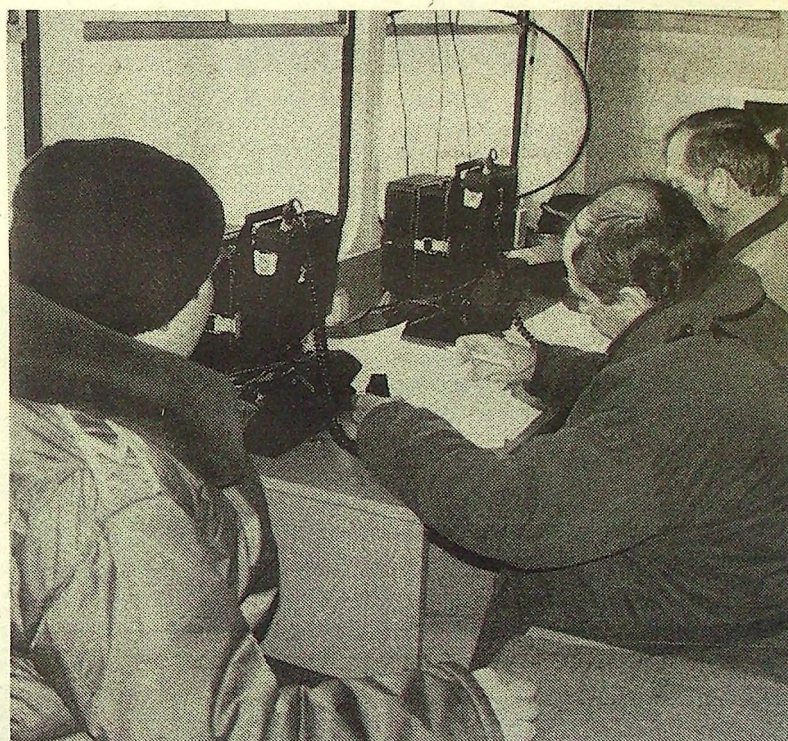
Wszystkie zespoły, bez względu na rodzaj wykonywanej muzyki, mogą wystartować w kolejnej edycji Marlboro Rock. Kasety z piętnastominutowym nagraniem należy przesłać do 1 marca br. pod adresem: AMC Andrzej Marzec Concerts, ul. Mierostawskiego 23, 01-567 Warszawa, telefon (0-22) 39-35-05. Przesłuchaniem kaset i wyselekcjonowaniem zespołów, które wystąpią w sześciu finałach regionalnych, zajmie się jury w składzie: Grzegorz Skawiński (wiadomo), Hieronim Wrona (ten z radia i tv) oraz Maciej Pilarczyk reprezentujący Sony Music Polska. W trzech edycjach konkursu startowało już... 1800 zespołów. Illusion, Gdzie Ciekawie czy nasze głogowskie Pivo to przykłady tych, które dzięki Marlboro Rock "wskoczyły" do rockowej elity.

Jak już wspominaliśmy, finał dla naszego regionu odbędzie się 18 kwietnia we Wrocławiu. Gwiazdą koncertu będzie ONA. Na finał ogólnopolski tym razem wybierze się do katowickiego "Spodka", gdzie 16 maja sześć zespołów walczyć będzie o główną nagrodę. Nagrodę główną (profesjonalny kontrakt płytowy) funduje Sony, a inne Marlboro Music, RMF FM, Yamaha Promusica, Intron Zildjian i Gibson. Z listy sponsorów rockmeni mogą się domyślić, że nagrody będą praktyczne i na pewno przydadzą się na próbach i koncertach. Miejmy nadzieję, że zespoły z Legnickiego pokażą się przynajmniej na finale regionalnym we Wrocławiu. Na powtórzenie sukcesu Piva nie liczymy, chociaż kto wie...

(maw)

w obiektywie

WIELKA ŁAPANKA



W ostatnią sobotę po raz trzeci Komenda Wojewódzka Policji prowadziła akcję "czyszczenia" lubińskiej giełdy samochodowej. Wspierali "naszych" w tych działaniach funkcjonariusze z pięciu sąsiednich województw. Giełdę kontrolowało około 100 policjantów.

Blokowanie dróg dojazdowych zaczęło się o świcie. Po dziewiątej mundurowi pojawili się przy bramach wjazdowych i wyjazdowych lubińskiej giełdy. Mimo szesciostopniowego mrozu zjechało mnóstwo kontrahentów z różnych stron Polski, między innymi z Łodzi, Warszawy, Szczecina.

Około południa przy bramie wyjazdowej, gdzie zakotwiczył sztab akcji, zagęszcza się od kontrolowanych aut. Przypadki najbardziej wątpliwe drogą radiową sprawdza się w komendach policji, z rejonu których pochodzą auta i w centrali rzeczy zagubionych.

- Kupiłem go w listopadzie, "przeglądałem" numery, w dowodzie rejestracyjnym nie wpisało jednej cyferki - tłumaczy się policjantowi właściciel opła z legnicką rejestracją.

Za citroenem do kontroli podjeżdża seledynowy polonez z kaliskimi rejestracjami. Nieskazitelną stan jedenastoletniej maszyny budzi

podejrzenia. Właściciel denerwuje się, ale rzeczoznawca ma sporo czasu.

Toyotę, rocznik 90, uwolniono od podejrzeń. Za chwilę za 188 milionów złotych przejdzie w kolejne ręce.

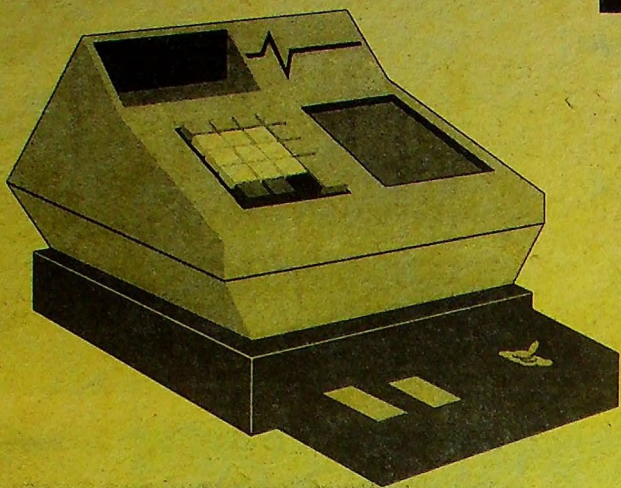
- Takie akcje powinny odbywać się w każdą sobotę. Odstraszyłoby to na dłużej złodziei i spekulantów, a może i hazardzistów z kolorowymi kubkami - mówi zadowolony z transakcji mieszkaniec Wrocławia.

Po trzynastej przy wyjeździe z giełdy wpadła. Ciemny opel na żółtych tablicach prowadzony przez Cyganów bezskutecznie usiłował przemknąć między kontrolującymi. Jak się okazuje, dokumenty samochodu są niekompletne. Urząd celny na granicy potwierdza podejrzenia.

O czternastej akcja opatrzona kryptonimem "Giełda 3" się kończy. Z 1750 pojazdów, które wjechały na giełdowy plac, zewidencjonowano 1500, a 400 skontrolowano. W efekcie zatrzymano 7 samochodów. Wobec trzech istnieje podejrzenie, że pochodzą z kradzieży. W przypadku czterech pozostałych nie dopełniono formalności celnych.

(dach)

Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI



KASY I DRUKARKI FISKALNE

Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne

mercUS®
Sp. z o.o.

59-320 POLKOWICE, ul. Kopalniana 11
tel. (076) 45-18-67, fax 47-11-40

**OFERUJE SZEROKĄ GAMĘ SPRZĘTU FISKALNEGO
ZAPEWNIAMY:**



- ☛ dobór sprzętu w zależności od potrzeb Klienta
- ☛ autoryzowany serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- ☛ pomoc przy wdrożeniu
- ☛ szkolenie w zakresie obsługi

Mamy bardzo duże doświadczenie we wdrażaniu systemów fiskalnych!

Szczegółowe informacje: Polkowice, ul. Kopalniana 11
tel. (076) 45-18-67 wew. 166
fax (076) 47-12-25
(076) 47-11-40

mercUS® - dla Ciebie!

Z NASZYM OBUWIEM



oferujemy: ● obuwie bezpośrednio z importu
● najlepsze ceny na Dolnym Śląsku
● RABATY DLA NAJLEPSZYCH!!!
Zapraszamy do współpracy hurtownię i sklepy detaliczne (oprócz sobót)

Chróstnik 22b
k. Lubina
59-311 Krzeczyn
tel. 44-80-82
44-80-62

PRZEZ CAŁY ROK



PCV & ALUMINIUM
PRODUKCJA, DOSTAWA, MONTAŻ

**OKNA
DRZWI**

do 29.02.96 udzielamy
20% rabatu
od cen katalogowych



ATESTY ITB I PZH
na obiekty
mieszkaniowe
i użyteczności
publicznej

BIURA HANDLOWE:
59-220 LEGNICA
ul. M. Rataja 26
tel./fax (076) 52-41-90
WROCŁAW
ul. Kołłątaja 24 I p.
tel./fax (071) 44-67-68
tel. (071) 72-50-61

15FP

OFERTA SPRZEDAŻY

**siatki
ogrodzeniowe
ocynkowane**

cena od 4,5 zł/m kw.

PWM "ZAMET", Legnica, ul. Struga 13
tel./fax 605-00

21K

MAG-AS

Legnica, ul. Chojnowska 109
tel. (076) 50-13-62 do 65

Jawor, ul. Kuziennicza 5, tel. 70-35-87

- **DRZWI** - pełny asortyment, kasetonowe, okleinowane, dąb, profilowane i inne,
- **OKNA** - wszystkie rodzaje,
- **PŁYTY** - gipsowe (19,90 zł/szt.), wiórowo-paździerzowe,
- **PŁYTKI** - ścienne 20 x 25, cena 19,80 zł/m kw., gresy i inne
- **STYROPIAN** - 98 zł/m sześć., wszystkie rodzaje i grubości

1/VM



**Biuro Obrotu
Nieruchomościami**
59-300 Lubin,
ul. Odrodzenia 19,
tel. (076) 44-48-22

działając na zlecenie Zarządu Spółdzielni Transportu Wiejskiego w Lubinie, umowa z 22.09.1995 roku

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości położonych w obrębie geodezyjnym nr 3 miasta Lubina przy ul. Towarowej 10

1. działka nr 1018/2 o pow. 862 m kw., zapisana w KW 25598, przeznaczona do zabudowy, cena wywoławcza wynosi 22.653 zł, wadium wynosi 2.265 zł
2. działka nr 1018/3 o pow. 819 m kw., zapisana w KW 25598, przeznaczona do zabudowy, cena wywoławcza wynosi 21.523 zł, wadium wynosi 2.152 zł,
3. działka nr 1018/4 o pow. 883 m kw., zapisana w KW 25598, przeznaczona do zabudowy, cena wywoławcza wynosi 23.205 zł, wadium wynosi 2.320 zł
4. działka nr 1018/5 o pow. 835 m kw., zapisana w KW 25598, przeznaczona do zabudowy, cena wywoławcza wynosi 21.944 zł, wadium wynosi 2.194 zł,
5. działka nr 1018/6 o pow. 781 m kw., zapisana w KW 25598, przeznaczona do zabudowy, cena wywoławcza wynosi 20.525 zł, wadium wynosi 2.052 zł,
6. działka nr 1018/7 o pow. 798 m kw., zapisana w KW 25598, przeznaczona do zabudowy, cena wywoławcza wynosi 22.998 zł, wadium wynosi 2.100 zł,
7. działka nr 1018/8 o pow. 808 m kw., zapisana w KW 25598, przeznaczona do zabudowy, cena wywoławcza wynosi 21.234 zł, wadium wynosi 2.123 zł,
8. działka nr 1018/9 o pow. 753 m kw., zapisana w KW 25598, przeznaczona do zabudowy, cena wywoławcza wynosi 19.789 zł, wadium wynosi 1.980 zł.

Przedmiotem sprzedaży jest prawo wieczystego użytkowania działki zgodnie z planem ogólnym zagospodarowania przestrzennego miasta Lubina, działki te wchodzi w obszar jednostki urbanistycznej oznaczonej symbolem H 26P, BN - teren baz, magazynów, składów. Przetarg odbędzie się 5 lutego 1996 roku o godz. 10 w siedzibie firmy "W-F" Biuro Obrotu Nieruchomościami w Lubinie przy ul. Odrodzenia 19. Wadium podane w pkt. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9 w kasie firmy "W-F" Biuro Obrotu Nieruchomościami w Lubinie przy ul. Odrodzenia 19. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu w całości lub części bez podania przyczyny.

112/L

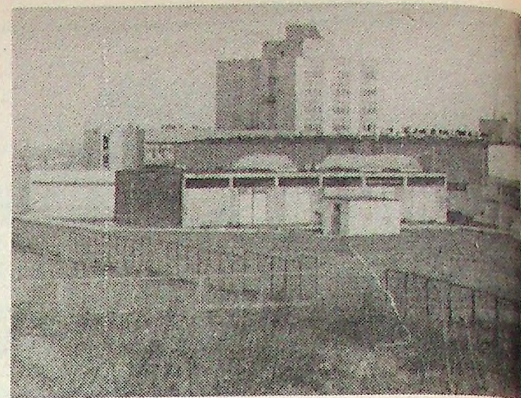
To miejsce czeka

na Twoją reklamę

Jeszcze na początku lat 80. w Legnicy obowiązywał system reglamentacji wody. Do mieszkań doptywała jedynie w wyznaczonych godzinach.

Dziś Legnica jest jednym z niewielu miast w Polsce, gdzie udało się kompleksowo i perspektywnie rozwiązać problem jakości i ilości wody.

Co więcej, istnieją już możliwości zaopatrywania w wodę z Legnicy także innych miast i gmin.



"Wielka Woda"

System Wodociągowy "Wielka Woda" dla LGOM-u zaprojektowano jeszcze w latach 60. Miał on zaopatrywać w wodę ludność i zakłady od Legnicy po Polkowice i miejscowości położone w północnej części woj. legnickiego. Po ukończeniu I etapu miał dostarczać 100 tys. m sześć. wody na dobę, a po II - 200 tys. m sześć. na dobę. Plany rozwojowe zagłębia miedziowego zakładały bowiem ogromny wzrost liczby ludności w Lubinie i Polkowicach oraz budowę infrastruktury technicznej, która zdolna byłaby wyprodukować ok. pół miliona ton miedzi elektrolitycznej rocznie.

Rzeczywistość zweryfikowała te zamierzenia. Zagłębie nie rozwinęło się w przewidywanej skali. Przemiany społeczno-gospodarcze z lat 1989/90 sprawiły, że woda stała się towarem, za który trzeba płacić realną cenę. Na szeroką skalę wprowadzono więc wodomierze i, co szczególnie pozytywne, wreszcie wszedł nawyk oszczędzania wody. Władze lokalne uruchomiły nowe źródła zasilania wodociągów. W 1993 roku z Legnickiego wyszły, liczące kilkadziesiąt tysięcy osób, wojska Federacji Rosyjskiej.

To wszystko spowodowało duży spadek zapotrzebowania na wodę i praktycznie podważyło bilans potrzeb sporządzony wcześniej. Gmina Legnica zaś stała się właścicielem wybudowanego już w ramach inwestycji "Wielka Woda" nowoczesnego Zakładu Produkcji Wody o zdolności 108 tys. m sześć. na dobę, wykorzystywanej tylko w 30 proc.

Tymczasem ZPW może zaspokoić, poza Legnicą, potrzeby miast: Lubina, Polkowice, Chojnowa, Chocianowa, Rudnej, Ścinawy i Prochowic oraz gmin: Rudna, Polkowice, Ścinawa, Lubin, Chocianów, Chojnów, Miłkowice, Krotoszyce, Legnickie Pole, Wądroże Wielkie, Ruja, Kunice, Prochowice.

Po okresie negacji systemu "Wielka Woda" zaczęto myśleć, jak tę "fabrykę" jednak zagospodarować z pożytkiem dla województwa. Istotnym posunięciem jest budowa rurociągu z Legnicy do gmin: Ruja, Wądroże Wielkie i

"Wielka Woda" zdrowia doda

Legnickie Pole. Jest nadzieja, że w ślad za tymi pójda inne gminy. Nowoczesne technologie ułatwiają budowę rurociągów, zwodociągowanie gmin tym systemem minimalizuje w gminach problemy eksploatacyjne, tym bardziej że podjęto w nich plany budowy systemów kanalizacyjnych w oparciu także o legnicką oczyszczalnię ścieków. Wreszcie im większe wykorzystanie mocy ZUW, tym niższy koszt i cena produkowanej w Legnicy wody.

Co pijemy?

Co jakiś czas toczy się dyskusja na temat jakości wody. To zrozumiałe, gdyż stanowi ona podstawę bytu, decyduje, obok powietrza, o zdrowiu ludzi. Co pijemy w Legnicy? Zakład Produkcji Wody w Legnicy - Przybkowie pobiera wodę z Kaczawy. Jest ona najpierw oczyszczana mechanicznie na makroskale i w stawach biologicznych. Następnie zaś trafia do stawów infiltracyjnych i przenikając do gruntu poddawana jest oczyszczaniu z zanieczyszczeń organicznych i metali ciężkich w procesie naturalnej filtracji. Jednocześnie woda wzbogaca się o niezbędne składniki mineralne, jak wapń, magnez, sól, potas. Przy pomocy studni głębinowych woda zostaje dostarczona do oczyszczania w Zakładzie Produkcji Wody. Tu przechodzi procesy natleniania, odgazowania oraz filtracji, tracąc m.in. nadwyżki żelaza i manganu. Nie stosuje się środków chemicznych. Dla zabezpieczenia przed rozwojem bakterii chorobotwórczych podaje się do wody pewne dawki chloru. Nad jakością czuwa laboratorium producenta i laboratorium wojewódzkiego Sanepidu.

Legnicka woda ma bardzo dobrą opinię u fachowców i nie ustę-

puje jakością od wody pitnej produkowanej z wód głębinowych. Podkreśla to w swojej opinii prof. dr hab. inż. Apolinary L. Kowal: "Woda zbierana w studniach zbiorczych po infiltracji ma wszystkie cechy wód podziemnych. Zawiera małe ilości żelaza, średnie ilości manganu oraz małe ilości agresywnego dwutlenku węgla."

Taki właśnie surowiec trafia do ZPW. Prof. Kowal: "Woda ta, po oczyszczaniu jak klasycznych wód podziemnych, spełnia wszystkie warunki wody do picia i na potrzeby gospodarcze, określone Rozporządzeniem MZiOŚ z dnia 4 maja 1990 roku. Odpowiada ona również przepisom o jakości wody, wydanym przez Europejską Wspólnotę."

Zdaniem profesora Kowala, woda legnicka osiąga w procesie oczyszczania bardzo wysoką jakość, która ulega tylko nieznaczniemu pogorszeniu w sieci wodociągowej wskutek wymywania żelaza ze złogów.

Jak z ... "Konrada"?

Od pewnego czasu mówi się o możliwości sprowadzania rurociągiem do legnickiego Zakładu Produkcji Wody głębinowych wód z nieczynnej kopalni "Konrad" w Iwinach. Naukowcy wielokrotnie porównywali jakość wody z kopalni i uzyskiwanej w legnickim ZPW. Okazało się, że nie ma wielkich różnic, są za to spore podobieństwa. Np. takie jak mętność, kwasowość, zasadowość, twardość, utlenialność, wreszcie zawartość żelaza, azotanów. Porównywalne są zawartości mikroelementów.

Czy woda z "Konrada" trafi do Legnicy? Wszystko wskazuje na to, że zadecyduje o tym ekonomia. Jeżeli okaże się to surowiec tańszy

niż ten pobierany z Kaczawy - nie jest wykluczone.

Woda - i co potem?

Z wodą nieodłączny jest problem ścieków. W "polu oddziaływania" legnickiego ZPW ta sprawa została już załatwiona w Kunicach: cała wieś została włączona do kanalizacji, z której ścieki prowadzone są kolektorem do legnickiej oczyszczalni. Powstają sieci kanalizacyjne w Grzybianach i Zimnicach z odprowadzeniem do sieci legnickiego osiedla Piekary. Rozpoczynają się budowy kanalizacji dla Szczytnik, Spalonej, Golanek. Także gmina Krotoszyce planuje budowę kanalizacji z ujęciem do kolektora przy ul. Nowodworskiej w Legnicy. Planowana kanalizacja ogólnospławna od Niedźwiedzic do Goliszowa ma przewidziany zrzut ścieków do oczyszczalni w Chojnowie.

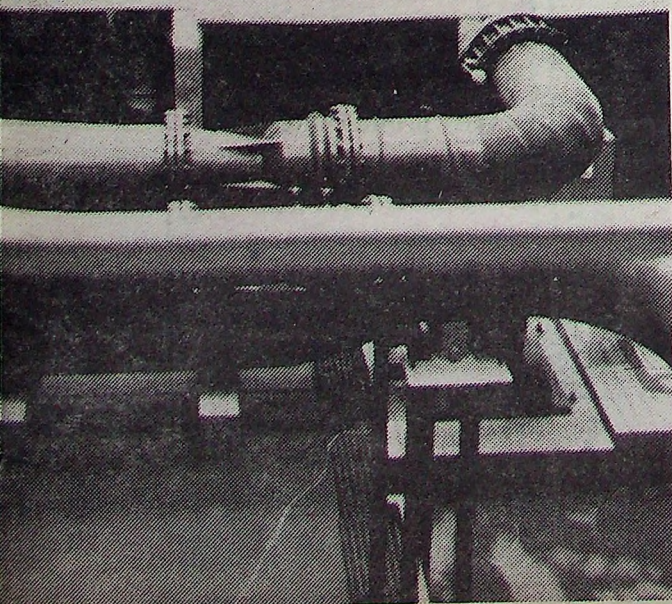
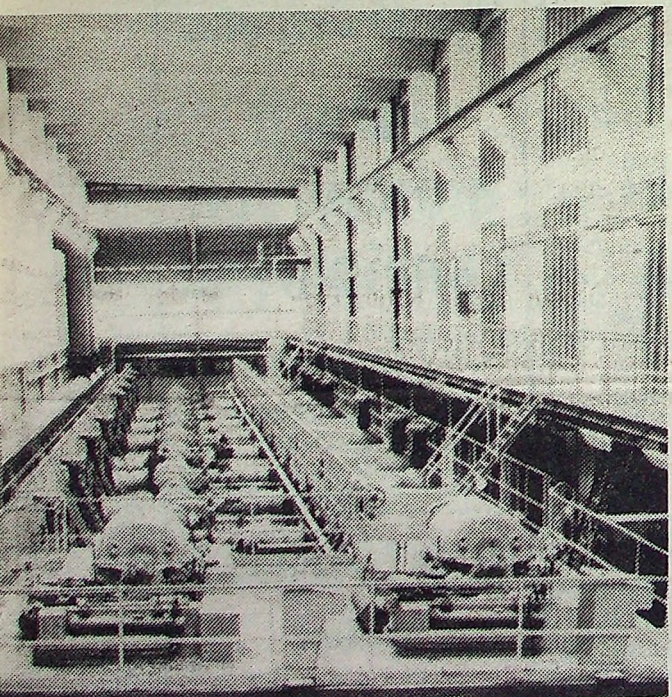
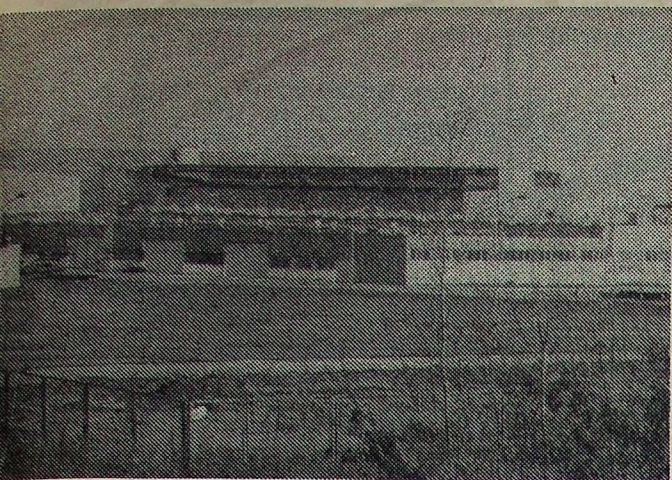
Legnica ma więc dużo dobrej wody. Może jej mieć więcej, o ile będzie takie zapotrzebowanie. Nowoczesne technologie umożliwiają szybką budowę rurociągów na dużych odległościach. Tak więc wybudowany przed laty system "Wielkiej Wody" można i należy przystosować do zmienionych warunków. Bo potrzeby są stałe: woda będzie nam potrzebna ciągle. Źródła jej dopływu do ZPW w Legnicy mają charakter odnawialny (rzeka Kaczawa i ewentualnie kopalnia "Konrad"). Powinna to być ważna informacja dla indywidualnych odbiorców, jak i tych, którzy decydują, skąd czerpać wodę dla całych miast i gmin.

(tekst sponsorowany)

opracował (ch)

Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI





Czołg w dobrym stanie - kupię

Uważna lektura wyspecjalizowanych czasopism ogłoszeniowych może zadziwić. W jednym z numerów takiego pisma znalazło się ogłoszenie: "BTR-40, BTR-125, BRDM-1 lub inny podobny sprzęt kupię". Przypadek sprawił, że na tej akurat lekcji w wojsku uważałem. Natychmiast rozszyfrowałem symbole jako akronimy pojazdów wojskowych.

Pancernik z Bolesławca

Ogłoszeniodawca pochodził z Bolesławca. Postanowiłem sprawdzić, czy kupić i sprzedać można już wszystko. Skoro w ramach normalnego rynku ogłoszeniowego obraca się wojskowymi wozami bojowymi, to trudno sobie wyobrazić, aby jakiś towar podlegał jeszcze reglamentacji.

Kiedy na progu domu w Bolesławcu spotkałem się z dwudziestokilkuletnim chłopakiem, moje zdziwienie przemieniło się w rozczarowanie.

- Pewnie chodziło ci o modele takich pojazdów?

- Nie, miałem na myśli wycofywany z użytku przez armię, w miarę możliwości sprawny, sprzęt bojowy. Mam już nawet jeden w kolekcji, a wcześniej miałem więcej różnego sprzętu.

Po raz kolejny spotkałem się z Rafałem na "jego" parking przy drodze wylotowej na Zgorzelec, gdzie stoi BRDM-2, kołowy wóz rozpoznawczy na bazie SKOT-a. Jedyne dowód, że pojazd przeszedł na służbę cywilną, to zdemontowany wielokalibrowy karabin maszynowy. Jednak jego statyw i tak robi groźne wrażenie.

Wiosna 94

Duma Rafała trafiła do Bolesławca z Łomżyńskiego. Sądząc po napisach na wewnętrznych ścianach pojazdu, szkolił się w nim jeszcze żołnierski rocznik "jesień '93 - wiosna '94". Potem armia zamierzała go złomować, ale znalazł się chętny cywil. Od niego Rafał kupił pojazd.

- Skąd się dowiedziałem? Takie wieści wśród hobbystów rozchodzą się od ucha do ucha. Usłyszałem, pojechałem, kupiłem. Po cenie złomu, no, może trochę więcej. Prawie tyle samo, co cena kupna, wyniosły koszty holowania wozu z Łomży.

Nie chce zdradzić, ile konkretnie kosztował go bojowy pojazd. Dodaje, że taka maszyna waży około 6000 kilogramów. Kto zna cenę złomu, może sobie policzyć.

Armatą w niebo

BRDM-2 to nie pierwszy militarny eksponat, jaki Rafał sobie zafundował. Przez kilka miesięcy na tym samym parking stała wycelowana w niebo armata. Jej kaliber nie był może zbyt imponujący, za to była gotowa do walki. Armia, która ją sprzedawała, zapomniała zdemontować bojowe elementy. Armata powędrowała do zapalonego zbieracza do Trójmiasta, a uzyskane pieniądze pozwoliły Rafałowi kupić od strażaków gaśnicową amfibię na bazie czołgu. Pojazd był na chodzie, więc Rafał rozjeżdżał okoliczne pola. Pewnie miałby go jeszcze dłużej, gdyby nie ten okazyny BRDM. To już było coś - wóz bojowy z prawdziwego zdarzenia - rarytas. No i amfibia została sprzedana.

Rafał znika co chwilę w środku. Dwa potężne akumulatory, wspomagane "autostartem", próbują uruchomić silnik pojazdu. Bez efektu. Nie dochodzi paliwo. Przy okazji właściciel tłumaczy techniczne zawiłości pojazdu w języku niezrozumiałym dla laika. Narzeka, że nie chciało mu się uczyć rosyjskiego. Wszystkie instrukcje w wozie są w tym języku.

Ach, ten silnik!

Nie potrafi sprecyzować, skąd wzięła się ta niebałna pasja. Nie miał żadnego militarnego hobby. Żadnych żołnierzyków, modeli pistoletów. Nie był nawet w wojsku i wcale mu się do niego nie pali.

- To raczej zainteresowanie potężnymi silnikami - tłumaczy. - Gdy byłem młodszy, pasjowały mnie motocykle. Jednak najpotężniejsze motory mają pojazdy wojskowe. Stąd chyba ten zwrot.

Rafał pracuje w rodzinnej firmie ratownictwa drogowego. Dlatego na parking BRDM nie jest wcale najpotężniejszym wozem. Tuż obok stoją kolosy - ciężkie holowniki drogowe. Jednym z nich Rafał brał

udział w niedawnej akcji przy cysternie z propano-butanem, która wypadła z drogi pod Lwówkiem.

Czołgiem na dyskotekę

- Znam kilka osób, którym udało się zarejestrować takie pojazdy - mówi Rafał. - Przyjdzie taka sobota, że BRDM-em podjadę na dyskotekę - żartuje. - Zresztą nawet gdybym nie mógł nim wyjechać, to przecież największa satysfakcja jest z tego, że

**Zadzwoń do żołnierza
zawodowego i zapytaj,
co to jest BTR-40, BRDM-125,
BRDM-1, BRDM-2.
Jakie są ich dane techniczne,
możliwości, do czego służą.
- Takich informacji
nie można ujawniać
- odpowiedział oburzony.
- Przecież to tajemnice
wojskowe.**

udało się go uruchomić. Co bym jeszcze chciał mieć w swojej kolekcji? Najlepiej wszystko - czołgi, działa samobieżne, wozy bojowe. A najlepiej coś wyjątkowego, niepowtarzalnego, czego nikt w Polsce nie ma. Może jakiegoś Bradleya albo Abramsa, lub coś starego z drugiej wojny, a nawet jeszcze wcześniejszego. Byle na chodzie lub z szansami na uruchomienie.

Ściśle tajne

Zadzwoń do żołnierza zawodowego i zapytaj, co to jest BTR-40, BRDM-125, BRDM-1, BRDM-2. Jakich są ich dane techniczne, możliwości, do czego służą.

- Takich informacji nie można ujawniać - odpowiedział oburzony. - Przecież to tajemnice wojskowe.

Rafał nie jest jedynym kolekcjonerem militariów tego rodzaju. To hobby rozwija się podobno bardzo prężnie, a u hobbystów można spotkać znacznie ciekawsze eksponaty niż przestarzałe BRDM-y.

MAREK LIS

"Nowiny Jeleniogórskie"
(śródtytuły pochodzą od redakcji)

Niemiecka Precyzja Hiszpański Temperament

SEAT
VOLKSWAGEN GROUP

TOLEDO
od 38.500 PLN*



CORDOBA
od 33.400 PLN*



IBIZA
od 26.400 PLN*



W CENIE SAMOCHODU
UBEZPIECZENIE OC
I ZRYCZAŁTOWANE OD 3,9% AC

AUTORYZOWANY DEALER SEAT
GŁOGÓW, pl. Konstytucji 3 Maja 1
(Hotel Kasztelański)
tel./fax (076) 33-56-11

'96
kontyngent

* Wg średniego kursu DEM z 22.01.1996 r.

SPÓŁDZIELNIA PRACY OBROTU ROLNEGO

w upadłości z siedzibą w Legnicy
ul. Nowodworska 17-41, tel. 506-171

W związku z likwidacją sklepu
z częściami zamiennymi do ciągników
maszyn rolniczych oraz art. metalowymi,
prowadzi wyprzedaż towarów
po obniżonych cenach:

- kształtek do instalacji wod.-kan.-c.o.
- wiertel
- łożysk i pierścieni uszczelniających

o r a z

- innych art. metalowych

Przy zakupach całej pozycji istnieje możliwość dalszej obniżki cen.

REM KON

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE
59-300 Lubin, ul. Włodowska 78
tel. (076) 44-15-27, tel./fax 44-10-27

oferuje materiały:

- budowlane
- elektryczne
- sprzęt
- narzędzia

polecamy:

- stolarkę okienną
- drzwiową
- gotowe parapety okienne

SZYBKĄ I SPRAWNĄ OBSŁUGĘ
ZAPRASZAMY
7 - 18, W SOBOTY 7 - 14

USŁUGI KSIĘGOWE

- pełna księgowość
- księgi przychodów i rozchodów
- kompleksowa obsługa podatkowa

KWOKA & MOLLEKEN
Spółka z o.o.
ul. Św. Piotra 12, tel. 205-46



**LEGNICKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
PREFABRYKACJI**
Spółka z o.o.

59-220 Legnica, ul. Pałnowska 81
tel. 249-02, 280-86, fax 284-40

Producent prefabrykatów betonowo-żelbetowych

- płyty korytkowe (znak B)
- stropowe płyty kanałowe typ S (znak B)
- płyty drogowe
- krawężniki drogowe
- kręgi betonowe fi 1000, 1200 (znak B)
- kostka brukowa "PLASTER MIODU" - grub. 8 cm
- płytki chodnikowe wibroprasowane - 30x30x5

Kupuj bezpośrednio u producenta.

142P



P.H.U. OBROTU SUROWCAMI WTÓRNYMI

59-220 LEGNICA, ul. Kręta 17
tel./fax (076) 54-50-48

produkuje
i montuje:



PHPIU GRZEGORZ CHAJEC

BIURO TECHNIK GRZEWczyCH

Legnica, ul. Nowodworska 49, tel./fax 506-309

oferuje

energooszczędne i wysoko wydajne nowoczesne systemy grzewcze

sprzedaż ratalna, bezpłatne doradztwo projektowe

- kotły grzewcze jedno- i dwufunkcyjne; gazowe, olejowe, na gaz płynny: Vaillant, Junkers-Bosch, Mora, Predom-Termet oraz elektryczne: Kospel
 - regulatory i programatory ogrzewania: dobowe, tygodniowe, pogodowe
 - grzejniki c.o.: Radik, De Longhi, Cosmo, Convactor, Barlo oraz łazienkowe
 - elektryczne grzejniki c.o. oraz kurtyny powietrzne: Dimplex, Siemens
 - przepływowe podgrzewacze wody; gazowe: Vaillant, Junkers-Bosch, Predom-Termet oraz elektryczne: Siemens, Kospel
 - zawory i głowice termostacyjne Danfoss
 - rury i kształtki miedziane, otuliny termoizolacyjne
 - kwasoodporne wkłady kominowe MKS
 - pompy obiegowe i cyrkulacyjne: Grundfoss, Wilo, Leszno
 - ponadto: kotły węglowe, armaturę grzewczą i sanitarną
- Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 8-17, w soboty 8-14.

1P

Biuro Informatyki Stosowanej **KUMAR a.c.** 59-220 Legnica ul. Sławkowska 1 tel./fax 234 10

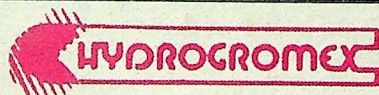
OPROGRAMOWANIE wspomagające KSIĘGOWOŚĆ

- księgi przychodów i rozchodów
- gospodarka materiałowa
- program finansowo-księgowy
- rejestry VAT, fakturowanie
- magazyn
- wdrożenia • szkolenia
- aktualizacja

PLACE

dowolne składniki plac; kartoteki ZUS i podatkowe; PIT-4, 8, 11, 40; deklaracje S-9; kasa zapomogowa; przelewy; dowolne progi podatkowe

KOMPUTERY DRUKARKI SIECI LAN TASTIC



LUBIN

ul. Mieszka 1 20
tel./fax (076) 44-40-89

Zapraszamy do naszego sklepu
od poniedziałku do piątku w godz. 8-16

**Jesteśmy bezpośrednim dealerem
firmy BOSCH-FESTO JUNKERS**

3/L/98

FIRMA "BOLID"

w Lublinie, ul. Małomska 47

informuje

o zmianie nr. tel./fax
na (076) 46-08-85

polecamy własnej produkcji:

- SIATKI OGRODZENIOWE powlekane PCV i OC
- SIATKI PODTYNKOWE

o r a z

- DRUTY: ocynkowane, stalowe, wiązkowe, kołczaste, spawalnicze, miedziowane

■ GWOZDZIE

- INSTALACJE ciepłej i zimnej wody, c.o., z PCV łączone klejem

- IZOMUR - preparat do odgrzybiania i osuszania budynków

FIRMOM HANDLOWYM
UDZIELAMY RABATU!

4/L/98



- okna
- drzwi

- witryny
- ścianki działowe

- boazeria PCV

- sufity podwieszane
- elewacje PCV

ATESTY ITB PZH
P.W. ADAQ, Legnica, p. Wolności 4, tel. 234-63

22vpl

Wyrób i montaż

**żaluzji
pionowych
i poziomych**

Ceny konkurencyjne

59-300 Lubin, ul. Grabowa 55a,
tel. (076) 42-74-01

1/L/98

BIUSTONOSZE

sklep firmowy

- szeroki asortyment
- nietypowe rozmiary
- fachowe porady
- ceny promocyjne

Zapraszamy od poniedziałku do piątku 10-17
Legnica, ul. Gwiezdna 35a, tel. 63-139



"MM" WROCLAW,
ul. Zelwerowicza 16/18
tel./fax (071) 55 66 47
lub 090 340 848

Filia GŁOGÓW
ul. Obrońców Pokoju 28 p. 15
tel. (076) 34 15 70 w.34
lub 33 40 12 w.34

★ ROLETY ALULUX. »SKS«

ZEWNĘTRZNE-ALUMINIOWE I Z PCV DLA STAREGO I NOWEGO BUDOWNICTWA

★ BRAMY GARAŻOWE ROLOWANE

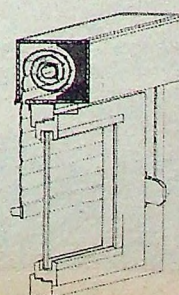
★ ŻALUZJE PIONOWE I POZIOME

★ MARKIZY BALKONOWE I TARASOWE

★ OKNA, DRZWI, WITRYNY, FASADY

PCV i ALUMINIUM z profili krajowych i importowanych

PRODUKCJA, SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS



RATY
LEASING

Z parkietów siódemka

Sporą niespodziankę sprawili szczypiornicy SPR Zagłębie Lubin, wygrywając na wyjeździe z Wybrzeżem Gdańsk 22:20 (11:13). Zwycięstwo to jest tym cenniejsze, że lubinianie wystąpili bez kontuzjowanych Będzińskiego i Skołodźskiego oraz chorego Zaprutki. Był to najlepszy występ Zagłębia w obecnych rozgrywkach, w którym goście od początku meczu prowadzili 1-2 bramkami. Bramki zdobyli: Pułka 2, Mazur 2, Demczuk 1, Orzłowski 3, Ordonowski 6, Steczek 5, Markowski 3. Po tym zwycięstwie lubinianie z dorobkiem 11 punktów awansowali na dziewiąte miejsce, mają tylko punkt straty do ósmego Wybrzeża.

II liga mężczyzn, 12. kolejka: Chrobry Głogów - Metalplast Oborniki Wlkp. 25:20 (12:8). Chrobry wystąpił w składzie: Rak, Dębkowski - Bartoszewicz 7, Suchocki 0, P. Kaczmarek 4, Żelazek 2, Kubiak 4, Sukiennik 6, Konrad 0, Patera 2, Borowiec 0, Darowski 0. W pierwszej rundzie głogowianie przegrali w Obornikach aż ośmioma bramkami. Rewanż Chrobry wprowadził wygrał, jednak mecz był zacięty, a gospodarze jakby przechodzili kryzys formy. Początek spotkania należał do gości, którzy w 5. minucie prowadzili 3:1. Dopiero po dwóch golach Bartoszewicza (w 10. i 11. minucie) oraz Kubiaka i Sukiennika (13. minuta) Chrobry wyszedł na 6:4, nie oddając prowadzenia do końcowego gwizdka. W meczu "na szczycie" Paria Szczecin pokonała 31:20 Ostrovię i umocniła się na czele tabeli, ma 22 punkty. Chrobry jest drugi - 18 pkt., przed Ostrovią - 16 pkt.

W ekstraklasie kobiet przerwa w rozgrywkach potrwa do 10 lutego. Powodem są przygotowania reprezentacji Polski do występów w eliminacjach ME (do kadry powołana została Renata Żukiel z Zagłębia Lubin). Wykorzystując przerwę lubinianki rozegrały towarzyski mecz z I-ligowym AZS AWF Wrocław, zwyciężając 25:22 (14:13). Najwięcej bramek dla Zagłębia strzeliła Żukiel, zdobywczyni dziewięciu goli.

Liga makroregionalna juniorów - 18. kolejka: Miedź Legnica - Chrobry Głogów 22:27 (12:13), Zagłębie Lubin - Victoria Świebodzice 32:18 (16:7), Tęcza Kościan - Górnik Złotoryja 32:15 (15:6), Iskra Wolsztyn - Lechia Dzierżoniów 18:13 (11:6), Śląsk Wrocław - Elmot Świdnica 33:23 (15:11). Pauzowała Astra Nowa Sól. W tabeli prowadzi bez porażki Zagłębie - 36 pkt., przed Śląskiem - 30 pkt. i Tęczą - 23 pkt. Chrobry jest czwarty - 22 pkt., Miedź ósma - 17 pkt., a Górnik zajmuje ostatnie miejsce - bez zdobytych punktów.

Liga makroregionalna juniorów młodszych - 13. kolejka: Zagłębie Lubin - Lechia Dzierżoniów 31:21 (13:9), Miedź Legnica - MOS Wrocław 12:22 (6:10), Chrobry II Głogów - Baks Lubin 22:21 (11:14), Iskra Wolsztyn - Chrobry I Głogów 30:13 (12:7), Elmot Świdnica - Śląsk Wrocław 20:22 (10:8), Tęcza Kościan - Bór Oborniki Śląskie 41:17 (21:6). Na czele Śląsk - 25 pkt., przed Zagłębiem - 18 pkt., i Iskrą - 17 pkt. Chrobry I jest piąty - 15 pkt., Baks siódmy - 14 pkt., Chrobry II ósmy - 11 pkt., a Miedź dziewiąta - 10 pkt.

(nlm)

Nagórny i Węgrzynowska najcelniej

Udany był start łuczników Strzelca Legnica w mistrzostwach Dolnego Śląska seniorów w Jeleniej Górze. Tytuł mistrzowski zdobył Artur Nagórny, który wyprzedził koleżkę klubowego Czesława Syca. Piąty był Michał Wasilewski, a szósty Michał Szeroki. Wśród pan wygrała legniczanka Barbara Węgrzynowska.

Nagórny zdobył w Jeleniej Górze 569 punktów. Tylko 16 punktów brakuje mu do wypełnienia limitu na mistrzostwa Europy. Być może legniczanka wykorzysta szansę już 2 lutego podczas mistrzostw Polski w Krakowie.

(szp)

Udany weekend pod koszem

O tym, że w legnickich "Lwicach" drzemia olbrzymie możliwości, wiadomo nie od dzisiaj. Spisywały się jednak nieszczególnie, zajmując miejsca w końcu ligowej tabeli. Ostatnie spotkanie, w którym Lew wysoko pokonał 104:75 (53:34) Merkurego Brzeg, było zapewne przełomowe, sygnalizujące zwyczaj form. Od pierwszych minut zarysowała się wyraźna przewaga miejscowych, wśród których wyróżniała się Ewa Korwek, grająca dopiero drugi mecz po półtorarocznej przerwie. Legniczanki 17 razy rzuciły za 3 punkty (E. Korwek 7, B. Bargiel 5, A. Podczaszy 5), co skutecznie deprimowało rywalki.

Punkty dla Lwa zdobyły: Korwek 36, B. Bargiel i Podczaszy po 27, Ślęzak 8, Makuch 5, A. Bargiel 1.

Ludwik Malec, trener Lwa: - Duże wpływ na grę zespołu ma powrót Korwek, która z B. Bargiel i Podczaszy stanowią trójkę, mającą pewne miejsce w każdej I-ligowej drużynie. Co do wyników poprzednich spotkań, proszę pamiętać, że nie grają podstawowe zawodniczki pierwszej piątki poprzedniego sezonu: Guz, Klimek, Zagańczyk. Dzisiaj wyróżniam wszystkie moje koszykarki, gdyż zagrały tak, jak tego od nich oczekuję.

Po tym zwycięstwie Lew zajmuje ósmą pozycję i ma 15 punktów. Prowadzi Glinik Gorlice z dorobkiem 22 punktów.

Zwycięstwo odnieśli także koszykarze Olimpii Legnica, pokonując Spartakusa Jelenia Góra 94:83 (50:41). Początek meczu wyrównany, w 10. minucie był remis 20:20. Chwilę potem dwa razy z kontry celnie rzucił Laszkiewicz i legniczanie objęli prowadzenie 25:22. W 14. minucie Stróżyk rzuca za 3 punkty, podwyższając prowadzenie gospodarzy na 38:27. Po przerwie Olimpia przez większość czasu gry prowadziła kilkunastoma punktami, wygrywając czwarty mecz w rozgrywkach.

Olimpia wystąpiła w składzie: Laszkiewicz 26, Czapulak 17, Urbanowicz 6, Potycz 9, Stróżyk 3, Flejszar 0, Żydek 13, Barda O, Kuzian 5, Gregorowicz 15.

Wyniki innych spotkań: Turów Zgorzelec - AZS AWF Wrocław 88:67 (35:40), ASPRO Wrocław - Górnik Wałbrzych 74:86 (27:42), Rokita Brzeg Dolny - Nysa Kłodzko 96:70, Ravia Rawicz - Polonia Leszno 74:78 (32:37). Zastal II Zielona Góra - pauzował.

1. Rokita	16	31	+412
2. Górnik	16	29	+325
3. Turów	15	26	+193
4. AZS-AWF	15	25	+174
5. Polonia	14	24	+101
6. Zastal II	15	22	-41
7. ASPRO	15	21	-66
8. Ravia	16	20	-195
9. Olimpia	15	19	-228
10. Spartakus	16	18	-213
11. Nysa	15	17	-409

(nlm)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Horror na Głogowskiej

AZS College Legnica - Karpaty Krosno 3:2 (15:10, 15:9, 11:15, 10:15, 15:13) i 3:1 (5:15, 15:11, 15:11, 15:7).

Dwumecz siatkarzy legnickiego AZS College z Karpatami Krosno, według opinii kibiców miał być spacerkiem dla gospodarzy. Tymczasem akademicy musieli się mocno natrudzić, aby zdobyć komplet punktów. Szczególnie zacięte i wyrównane było sobotnie spotkanie. Gospodarze dość gładko wygrali dwa pierwsze sety i najprawdopodobniej myśleli, że mecz jest już wygrany. W III i IV secie AZS się pogubił, ulegając gościom do 11 i 10, więc o końcowym rezultacie zadecydował set piąty. Jego końcówka to był istny horror - komentowali po meczu sympatycy legnickich siatkarzy. Legniczanie 14 punkt zdobyli z udanego ataku Szarejki, a ostatni decydujący - ze skutecznego bloku.

W meczu niedzielny tylko w pierwszym secie legniczanie zawiedli, wygrywając następnie trzy kolejne. Było to także zacięte spotkanie, w którym gospodarze wykazali skuteczniejszy blok i większą odporność psychiczną.

Po tych zwycięstwach College nadal zajmuje czwarte miejsce w tabeli, z 25 punktami. Prowadzi Górnik Jaworzno - 40 punktów.

(nlm)

Supertransfer w Polkowicach

Trzech zawodników znanych z pierwszoligowych boisk piłkarskich pojawi się w tym roku w Polkowicach. Nie wzmocnią oni jednak Górnika Polkowice, lecz grającą w ogólnopolskiej lidze piłki nożnej halowej drużynę Cuprum. "Konkrety" znają już nazwiska tych piłkarzy, ale do czasu gdy nie zostaną podpisane kontrakty, nie będziemy ich zdradzać. Wzmocnienie Cuprum wiąże się z planowaną reorganizacją ligi halowej. Jedną z koncepcji zakłada utworzenie ekstraklasy oraz I i II ligi. Do rozgrywek przystąpią zespoły z wszystkich liczących się ośrodków tj. Łodzi czy Krakowa.

W ostatniej kolejce polkowiczanie podejmowali silną drużynę Energetyka Jaworzno. Pierwsze spotkanie Cuprum przegrał. Pomimo kilku stuprocentowych sytuacji i niezłej gry Karmelity (strzelec jedynej bramki), goście wygrali 4:1. Kierownik Leszek Biały w drugiej połowie zdarł gardło, ale i to nic nie pomogło. W rewanżu Cuprum zagrał lepiej i wygrał 6:5. Bramki dla Polkowic zdobyli: Arkadiusz Surożyński (2), Marek Stępień, Krzysztof Światowski, Ryszard Zaraza i Grzegorz Karmelita.

- Mamą młodą, chimeryczną drużynę - mówi Janusz Isztwan, działacz, jeden ze sponsorów Cuprum. - Z gry widać, że zespół jest niezły, zawodzi jedynie skuteczność. Lepiej grają na wyjazdach, u siebie są słabsi psychicznie. Pierwszy sezon Polkowic w pierwszej lidze nie jest chyba najgorszy, bo potrafimy wygrywać z bardziej doświadczonymi drużynami. Po wzmocnieniach w następnym sezonie będziemy już groźni dla każdego. Chcemy także wystawić do rozgrywek drużynę juniorów.

Znakomicie spisuje się nasz drugi pierwszoligowiec - Cynk Mal Legnica. Legniczanie grali w Jaworznie z Mistradem. W pierwszym meczu, po bramkach Krzysztofa Wojtkowskiego i Tadeusza Jacewicza, nasza drużyna zremisowała 2:2. W rewanżu było jeszcze lepiej. Z 2:3 Cynk Mal wyciągnął na 4:3 i trzy punkty pojechały do Legnicy. W drugim spotkaniu gole dla legniczian zdobyli: Stanisław Kwiatkowski - 2 oraz Wojtkowski i Jacewicz po 1. Ponie-



Fot. GRZEGORZ SPALA

waż główni rywale Cynk Malu stracili o jeden punkt więcej, legniczanie mają już tylko trzy punkty straty do lidera.

- To były piękne mecze, a jeszcze piękniejsza była... hala, w której graliśmy - mówi Leszek Rozbaczyno, kierownik drużyny. - Poziom europejski, wspaniali kibice, prawdziwa sportowa atmosfera. Po raz pierwszy żaden z zespołów nie miał pretensji do sędziego. Teraz mamy przerwę, a 4 lutego podejmujemy Jark Gliwice, z którym walczyliśmy o drugie miejsce w lidze. Na razie mamy nad nimi dwa punkty przewagi i te mecze mogą być decydujące dla ostatecznej kolejności.

(szp)

Play off w piątkach

Legnicka liga piłkarskich piątek wkroczyła w fazę play off. Wyniki I ligi: Drogowiec Iskra - Karino 4:7 (niespodzianka!). Juve Kamelmag - Legmet 4:0. Madex - AML 4:3. II liga: Huta - Vega 1:14. Cicha Tyniec - Telkom 5:3. Huta - Wodociągi 0:3. Pikador - Jal 0:5. Dem Lok - Wodociągi 5:8. W grupach prowadzi Juve Kamelmag i Vega. Następne mecze w najbliższy weekend w hali przy ul. Sejmowej.

(maw)

Dobry kurs

Drużyna Kursu Dnia już po raz czwarty zdobyła tytuł mistrza Lubina amatorów w piłce nożnej pięcioosobowej. Na finiszu zespół Bogdana Zaprutko wyprzedził Szklarza Antisa o osiem punktów i wygrał w ostatnim finale 2:1. Kolejne miejsca zajęli: Fenix, KGHM "Metraco", Cyklo Club i PBK "Solidarność". Najwięcej bramek w turnieju strzelił Henryk Głowacki (21). Najlepszym zawodnikiem był Bogdan Sokołowski z Kursu, a bramkarzem jego kolega z drużyny Krystian Bednarz. Puchar fair play zdobyło "Metraco". Skład drużyny Kursu Dnia: K. Bednarz, Z. Gigiel, P. Pacyna, J. Ligus, B. Zaprutko, W. Zynek, G. Nowak, B. Sokołowski, S. Wałowski, M. Ryś, E. Nowakowski i M. Filipczak.

(maw)

Dzieciaki na łyżwach

Dzieci z lubińskiego Cuprum przygotowują się do kolejnej rundy Ogólnopolskich Zawodów pod patronatem PKO BP. W pierwszy weekend lutego na torze w Lubinie nasi zawodnicy będą mieli szansę zdobycia kolejnych punktów. Potem już tylko finał w Sanoku i najlepszy pojedzie do Holandii na marcowe mistrzostwa Europy. W ubiegłym roku brązowy medal na tej imprezie zdobył Marek Bartoszewicz z Cuprum. Teraz medali może być więcej, bo szansę na zakwalifikowanie do reprezentacji ma czwórka młodych lubinian.

(szp)

Krótko

- Drużyna PPHU Isztwan, która została mistrzem polkowickiej ligi piątek piłkarskich, wystąpi w półfinałach mistrzostw Polski.
- Szkoła Podstawowa nr 3 została mistrzem Polkowic w siatkówce. Kolejne miejsca: SP 4, SP 1, SP 2 i Sucha Górna.
- Wyniki legnickiej ligi podwórkowej w piłce nożnej. **Grupa A:** Juventus - Juventus Pomorska 0:1, Śmierdzące Lenie - Lechia Głogowska 0:3, Lenie - Pomorska 0:2, Skorpiony - Juventus 0:3. **Grupa B:** Dynamo Dąbrowskiego - Piekary UTD 1:0, Szalone Kaczki - Legia Legnica 0:3, Orły - Dynamo 0:3. **Grupa C:** KS Wielogórska - Cicha Woda Tyniec Legnicki 0:1, Sampdoria - Miedź 3:2, Sampdoria - Crazy Camels 2:0, Wielogórska - Miedź 1:2. **Grupa E:** Croatia - Legia 3:0, Newcastle - FC Zielona 1:0. **Grupa F:** Ramzes - Pokusa 3:0, Trampik Warmińska - Niedźwiadki 2:0. **Grupa G:** Cis Kasprzaka - Monte Carlo 2:0, Szlachta - Hermes 1:0. **Grupa H:** Red Devils - Embers Fires 3:0, Standart - Jal 0:4.
- W lidze makroregionalnej młodzieży w koszykówce Orzeł Polkowice pokonał Pogoń Wschowa 104:56, a kadetki Orła wygrały z Karkonoszami Jelenia Góra 108:54.
- W II lidze badmintonu Akwa Rudna pokonała Armaturę Kraków 5:2. Punkty zdobyli: Katarzyna Holubecka, Marek Zawadka, Daniel Ptak, debel Ptak/Paweł Chlebowicz i Miksa Zawadka/Agata Kuriata. Pierwszy sezon w lidze Akwa zakończyła na siódmym miejscu, na jedenaście startujących zespołów.
- SP 8 Lubin (dziewczeta) i SP 4 Lubin (chłopcy) awansowały do finału wojewódzkiego w minisiatkówce.
- Debel Kaja Darzewska/Marta Jasiniowska zdobył puchar prezydenta Lubina w tenisie. Kolejne miejsca w kategorii szkół podstawowych zajęli: Radek Adamonis i Krzysztof Świderski, Herman Miłon i Wojciech Kielan oraz Dorota Skowrońska i Michał Burdzy. Wśród młodzieży najlepsza była para Marcin Cichoński/Norbert Kopankiewicz, którzy w finale pokonali Roksanę Stuzińską i Dorotę Zimochę 9:5. Trzecie miejsce zajęli Marcin Okroy i Piotr Szymański, po zwycięstwie 9:5 nad Magdą Stodyczką i Julią Zylińską.
- W Polkowicach odbyły się mistrzostwa szkół w pływakich sztafetach. W obydwu kategoriach wiekowych wygrała "trójka" (dziewczeta) i "czwórka" (chłopcy).
- Zryw Zielona Góra wygrał w halowym turnieju piłkarskim trampkarzy w Głogowie. Drugi był Górnik Polkowice, a trzeci Chrobry Głogów. Najlepszym strzelcem został Bartłomiej Łucki z Górnika (8 goli), a bramkarzem - Daniel Boczuła z Chrobrego.

(szp)

Oponą po lodzie



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Maciej Przylecki z Wrocławia na fiale punto i Martyna Janicka z Legnicy na wartburgu zwyciężyli w pierwszym legnickim rajdzie po lodzie, który odbył się w niedzielę na lotnisku. Startowało trzydzieści pięć załóg z całego Dolnego Śląska, do poważniejszych kolizji nie doszło. Wśród panów kolejne miejsca zajęli: Krzysztof Tercjak na toyocie celica (Wrocław, wicemistrz Polski w rajdach samochodowych) oraz Ryszard Krzywy na tipo (Legnica). Druga wśród pań była Jolanta Kwaśny z Legnicy, która jechała škodą.

(szp)

XXIII plebiscyt sportowy

Nasi laureaci

Grad medali w... wodzie

● Czy jest pan zaskoczony miejscem w gronie laureatów plebiscytu "Konkretów"?

- Przyznam się, że nie liczyłem na miejsce w pierwszej piątce, więc zaskoczenie i radość. Traktuję to jako uznanie dla mnie i moich zawodników.

● Przypomnijmy największe osiągnięcia pana podopiecznych w minionym roku.

- Był to wyjątkowo udany rok, co potwierdza "grad" medali, zdobytych przez pływaków Piasta na MP seniorów, juniorów i juniorów młodszych. W kadrze narodowej juniorów "zadomowiło się" czterech moich wychowanków: Maja Kuriata, Piotr Czyż, Sebastian Piaseczny i Sebastian Piotrowski. Dodać należy udane starty zagraniczne w Danii i w Niemczech.

● Wychowanka Piasta ma szansę pojechać na IO do Atlanty?

- Tak, Agata Jankowska, obecnie w Olimpii Poznań, opuściła Głogów jako ukształtowana już zawodniczka, medalistka MP seniorów. Byłem jej trenerem przez 6 lat, od pierwszych zajęć w wodzie, w klasie trzeciej, aż do ukończenia Szkoły Podstawowej. Od kilku jest w kadrze narodowej i ostatnio członkinią kadry olimpijskiej "A", ma duże szanse na wyjazd na igrzyska.

● Początki wyczynowego pływania w Głogowie...

- Sekcja powstała w 1984 r. w ramach Szkolnego Związku Sportowego na bazie SP-10. Szybko

osiągnięte sukcesy spowodowały zainteresowanie władz miasta i przyjęcie nas w 1988 r. przez MZKS Chrobry Głogów. Po czterech latach przegraliśmy z futbolistami i szczypiornistami Chrobrego i przekazano sekcję do MKS Piast Głogów. Jest to teraz jeden z najsilniejszych ośrodków sportu młodzieżowego w województwie.

● W Głogowie są warunki do pływania. Jak dużo dzieci i młodzieży należy do sekcji pływackich?

- Na terenie miasta mamy cztery kryte pływalnie, przy szkołach (SP 10, 11, 12 i ZSB), a więc prawie połowę znajdujących się województwie. Jednak wyczynowo, z powodu braku kadry trenerskiej, pływają tylko w SP 10. Jest grupa wiodąca (12 osób), którą ją trenuję, są juniorzy młodszy (ok. 50 osób, trener Mirosław Szwaczka) i najmłodsi adeptcy, rozpoczynający od nauki pływania (ok. 40 dzieci, trener Andrzej Chalusiak). Basen "pracuje" na pełnych obrotach od szóstej rano do późnych godzin wieczornych.

● Jest pan doskonale znany w swoim mieście. Proszę krótko przedstawić swoją osobę.

- Mam 38 lat, jestem absolwentem wrocławskiej AWF (specjalność pływanie i piłka wodna). Po ukończeniu studiów, na początku lat 80. przyjechałem do Głogowa i podjąłem pracę nauczyciela wf. w SP 10. Oczywiście mając znakomite warunki do pracy (kryta pływalnia) nie mogłem nie zająć się wyuczoną spe-

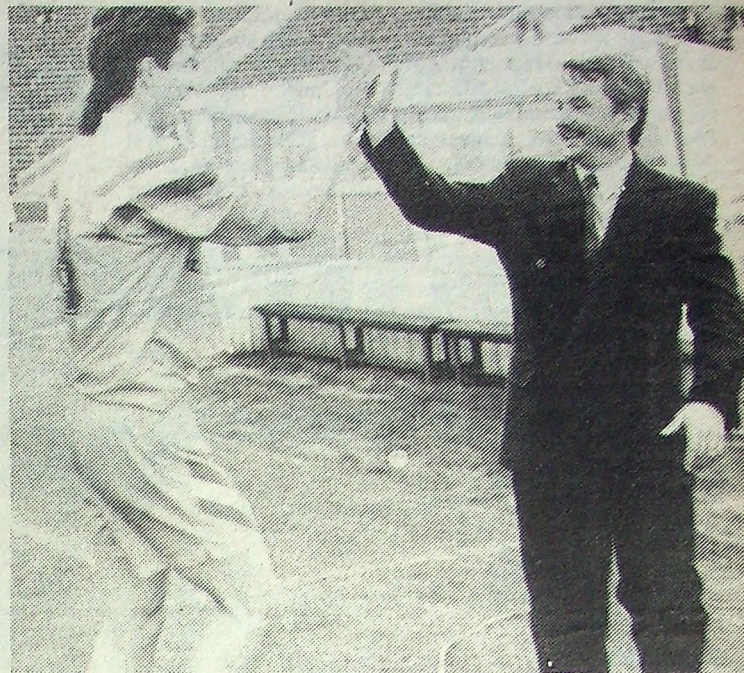
Z MARKIEM GROFFI-KIEM, szkoleniowcem pływaków Piasta Głogów, piątym trenerem plebiscytu rozmawia Nikodem Mielcarek



Fot. STANISŁAW FEDYNIAK

cialnością, a na sukcesy, jak widać, nie trzeba było długo czekać. Jestem dyrektorem "dziesiątki", radnym gminy miejskiej Głogów i delegatem na Sejmik Samorządowy Województwa Legnickiego. Pomimo nawału zajęć i obowiązków, nadal prowadzę zajęcia w sekcji pływackiej Piasta Głogów.

● Dziękuję za rozmowę i życzę dalszych sukcesów.



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Te ostatnie sezony

SŁAWOMIR MAJAK, piłkarz Zagłębia Lubin, ósmy sportowiec w naszym plebiscycie

Uważa futbol za najwspanialszą dyscyplinę sportu. Zaczynał w LZS Gilde, później grał w RKS Radomsko, był postrachem bramkarzy drużyn klasy okręgowej. Za sprawą trenera Mariana Kielbika przeszedł do ŁKS Łódź. Po małym konflikcie ze znanym trenerem Leszkiem Jezierskim, Majak "wyemigrował" na ponad trzy lata do wówczas I-ligowego Igłopolu Dębica. Potem zaliczył trzymiesięczny pobyt w lidze szwedzkiej, a w 1992 roku zawitał do Lubina.

Od połowy ubiegłego roku mówiło się, że zmieni barwy klubowe. Chcieli go pozyskać m.in.: Petrochemia Płock, ŁKS Łódź, Legia Warszawa, Lech Poznań z drużyn krajowych, FC Gent (Belgia) oraz kluby z Turcji i Niemiec. Ostatecznie Majak wybrał klub 2. Bundesligi - Hannover 96.

Majak o sobie

Data i miejsce urodzenia - 12.01.1969 r., Radomsko
Stan cywilny - żonaty, żona Elżbieta, syn Mateusz (5 lat) i córka Milena (1,5 roku)

Trener, któremu najwięcej zawdzięczam - Marian Kielbik, umożliwił mi zaistnienie na boiskach ekstraklasy

Ligowy debiut - wrzesień 1988 r. w meczu ŁKS - Górnik Wałbrzych (3:0)

Najlepsze mecze w karierze - w barwach Igłopolu w Dębicy przeciwko Legii (1:0) i w Zagłębiu z Petrochemią (4:1)

Zawodnik, z którym mam w lidze porachunki do wyrównania - nie ma nikogo takiego, chociaż mam żal do zawodników Stali Stalowa Wola, za ich mało sportowe zachowanie, w wyniku czego doznałem pęknięcia kości policzkowej.

Sportowe marzenia - zadebiutować w pierwszej reprezentacji Polski (już się spełniło), wyjechać do klubu zagranicznego (spełniło się)

Piłkarski idol - David Ginola

Ulubiony sposób spędzania wolnego czasu - z rodziną
Samochód - Łada 2107, w kontrakcie mam zagwarantowane nowe audi.

Co czyta - najchętniej sięga po "Sport" i powieści Ludluma

Ulubiony film i aktor - komedia "Sami swoi" i Steven Seagal

Ulubiona potrawa i napój - spaghetti i piwo

Człowiek, z którym chciałbym się spotkać i porozmawiać - były prezydent Lech Wałęsa, chciałbym się zapytać, jak w tak krótkim czasie można doprowadzić kraj do obecnego stanu.

Moja ocena polskiego futbolu - na poziomie naszego sportu odcisnęła się sytuacja finansowa kraju. Moja rada: uporządkujmy Polskę na górze, później od piłkarzy i innych sportowców oczekujmy poziomu wyników.

(nlm)

Gramy swoje

● Czy jest sens robienia wyczynowej siatkówki w Legnicy, skoro od lat brakuje na nią pieniędzy?

- Uważam, że tak. Mimo braku entuzjazmu ze strony władz, powinno być lepiej. Kilka lat temu przeszedłem kryzys i miałem kilkumiesięczną przerwę w sporcie. Jednak po powrocie zaangażowałem się jeszcze bardziej. Nie ma czegoś takiego, że prezes klubu czy sponsor stawiają zadanie, że w tym i w tym

Z BOGUSŁAWEM PIELUCHEM, trzecim trenerem w plebiscycie "Konkretów", rozmawia Marek Szpyra

roku mamy zrobić ligę. To, co mamy, to efekt naszej pracy, możemy trenować spokojnie.

● AZS College to nazwa trochę umowna. Czy mogłaby się ona zmienić, gdyby pojawił się tak zwany strategiczny sponsor?

- Firmę AZS darzę sentymentem i szacunkiem. Zawsze kojarzyła się z solidnością. Teraz też nie przeszkadza, choć nasz związek ze studium języków obcych jest niewielki. Oczywiście gdyby przyszedł ktoś z dużymi pieniędzmi i chciał dodać swoją nazwę do AZS, to nie byłoby problemu. Teraz naszym głównym sponsorem jest AML, ale pomaga jeszcze kilka innych firm.

● A pomoc miasta?

- Miasto pomaga Ikarowi i oby ta pomoc nie ustała. Ikar jest naszym bezpośrednim zapleczem. Trener Wojciech Grzeszczuk ma kilku utalentowanych chłopaków. Podobnie jest u moich młodzików. Bartek Celoch, Paweł Mikuta, Damian Sosnowski, Paweł Kot czy Maciek Pawlik to niektórzy z nich. Pozwala to spokojnie patrzeć w przyszłość.

● College potrzebuje do awansu pieniędzy...

- Gdyby się pojawiły, to moglibyśmy wzmocnić drużynę o dwóch zdolnych zawodników. Wtedy będziemy myśleć o pierwszej lidze. Oczywiście nie ma sensu walczyć o awans, by po jednym sezonie spaść. To są jednak tylko rozważania teoretyczne. Teraz też szukamy młodych, zdolnych zawodników.

● Dziękuję za rozmowę.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

sport

Potęga raket z Rudnej

Anna Oleśniewicz, Karolina Szalińska i Edyta Zgobik (wszystkie Sparta Chobienia) to pierwsza trójka otwartych mistrzostw Wrocławia i strefowego turnieju juniorów w badmintonie. Chłopcy z Chobienia także zajęli całe "pudło". Pierwszy był Patryk Chrzan, następnie Krzysztof Głowiński i Robert Tomczyk. Podobnie było wśród senierek i seniorów, gdzie najlepsza była Akwa Rudna. Oto kolejność: 1. Krystyna Sz wajkowska, 2. Jolanta Foltyn, 3. Beata Foltyn, 1. Jacek Szymik, 2. Waldemar Kulak, 3. Witold Issel.

Do finałów mistrzostw Polski, które odbędą się 3 lutego w Suwałkach, awansowali zawodnicy Akwy: Krystyna Sz wajkowska, Wojciech Tronina, debel siostr Foltyn, Waldemar Kulak/Jacek Szubert, Jolanta Foltyn/Jacek Szubert oraz mikst Krystyna Sz wajkowska/Waldemar Kulak.

(maw)

Co jest grane?

■ PIŁKA NOŻNA

• Górnik Polkowice - BKS Bolesławiec (mecze sparingowy, sobota)

■ KOSZYKÓWKA

• Turniej trójek (środa o 10, hala przy ul. Głogowskiej w Legnicy)

■ TENIS

• Turniej deblowy o nagrodę Centralnego Towarzystwa Leasingowego (sala SP 11 w Lubinie, niedziela o 9.30)

■ TENIS STOŁOWY

• Turniej otwarty dla dzieci i młodzieży (wtorek, środa o 10, sala przy ul. Bielańskiej w Legnicy)

• Turniej Noworoczny DOKS Konfeks (poniedziałek o 9, DK "Atrium" w Legnicy)

• Turniej piłki nożnej dla szkół podstawowych (środa o 10, hala OSiR przy ul. Sejmowej w Legnicy)

■ STRZELECTWO

• Zawody dla uczniów szkół średnich i podstawowych (sala ZSB przy ul. Murarskiej w Legnicy, wtorek i środa o 10.30)

■ REKREACJA

• Turniej kometki (poniedziałek o 10, hala przy ul. Głogowskiej w Legnicy)

• Sobotni jogging (sobota o 10, park miejski w Legnicy)

(szp)

Powoli, do przodu

"W finale Pucharu Polski senierek koszykarki Orła Polkowice wygrały z Olimpią Poznań i wystartują w Pucharze Europy"... Być może taką informację przeczytamy za kilka lat na pierwszych stronach gazet. W Polkowicach, w oparciu o własne szkolenie, konsekwentnie budowana jest drużyna na miarę ekstraklasy. Jolanta Moskaluk grała na mistrzostwach Europy juniorek. Teraz w kadrze narodowej jest Justyna Kłosińska. Brakuje jeszcze zawodniczek, które mają doświadczenie ligowe, ale kto wie, czy niedługo w Orle nie pojawi się jakaś dwumetrowa Rosjanka, mająca na koncie występy w reprezentacji.

Orzeł Polkowice zadebiutował w tym roku w rozgrywkach III ligi senierek. Tercet Jan Gambal, Dariusz Fitas i Krzysztof Olszyński na zmianę jeżdżą na mecze wyjazdowe drużyny. Generalnie drużynę tworzą juniorki wzmacniane przez wybrane młodzieżki i kadetki.

- Do drużyny wystawiamy nie tylko te najlepsze - mówi Krzysztof Olszyński. - Chodzi o to, aby wszystkie się ogrywały. Nawet wejście na kilka minut to już jakieś doświadczenie. Najważniejsze, że współpraca naszej trójki układa się znakomicie. Nie ma niezdrowej rywalizacji pomiędzy trenerami. Dariusz Fitas jest kimś w rodzaju drugiego trenera i kierownika. Bardzo dużo pomaga w sprawach organizacyjnych.

Agnieszka Stępińska według fachowców przewyższa swoje rówieśniczki o dwie klasy. Trenerzy wypuszczają ją w meczach juniorek i Agnieszka gra bez kompleksów ze starszymi o kilka lat koleżankami. Takich talentów w Polkowicach jest więcej. Dzięki nim Orzeł zajął w trzeciej lidze, po zwycięstwie w ostatnim meczu z Karkonoszami Jelenia Góra 97:69, drugie miejsce. Lepsza była tylko Ślęza MOS Wrocław - drużyna, która jest bezpośrednim zapleczem dla pierwszoligowej Ślęzy.

- Trzecia liga jest jedynie na Dolnym Śląsku i z niej do wyższej klasy się nie awansuje - tłumaczy Olszyński. - Kto chce, może się po prostu do drugiej ligi zgłosić. Nasze rozgrywki traktujemy szkoleniowo. Mniej ważne jest drugie czy piąte miejsce. W meczach ze Ślężą nie byliśmy bez szans. W pierwszym spotkaniu przegraliśmy kilkoma punktami. Rewanż był pechowy. Nasze dziewczyny rozłożyła grypa, a Ślęza wystawiła kilka zawodniczek mających za sobą występy w pierwszej lidze. Nic dziwnego, że ponieśliśmy klęskę. Na domiar złego akurat na ten mecz trafiła

Wydarzenia sportowego weekendu

• Trudne wyjazdy szczypiornistów

• Lew w Cieszynie

• College w Krakowie

Niezbyt udany będzie weekend dla sympatyków sportu. Żadna z naszych drużyn I- i II-ligowych nie gra we własnej hali, czekają więc nas emocje na odległość.

Szczypiornistów SPR Zagłębie Lubin, po niespodziewanym zwycięstwie przed tygodniem w Gdańsku, czeka kolejny wyjazd, tym razem do czołowej siódemki kraju - Warszawianki. Jak trudny to rywal, niech świadczy o tym ich zwycięstwo na początku rundy rewanżowej z Iskrą Kielce na parkiecie rywala. Lubinian, jeśli zagrają tak jak z Wybrzeżem, stać na wywiezienie ze stolicy co najmniej jednego punktu.

W II lidze piłki ręcznej Chrobry Głogów wyjeżdża na niezwykle ważny mecz do Ostrowi. Wynik powinien wiele wyjaśnić w czołowej tabeli. Głogowianie wyprzedzają rywali o 2 punkty i, jeśli chcą awansować, muszą to spotkanie wygrać. Jednak nawet w przypadku zwycięstwa zdystansowanie szczecińskiej Parii wydaje się prawie niemożliwe.

Wyjazdowe spotkania czekają innych II-ligowców. Koszykarki Lwa Legnica udają się do Cieszyna na mecz z Cieszynianką i są faworytkami tego pojedynku, gdyż rywalki odniosły dotychczas tylko jedno zwycięstwo.

Siatkarze AZS College Legnica gościć będą w Krakowie, gdzie w dwumeczu spotkają się z Wawelem. Przeciwnik zajmuje miejsce w końcu ligowej tabeli, jednak po tym, co legniczanie pokazali w spotkaniach z Karpatami, nie można być pewnym przywiezienia kompletu punktów.

(nfm)

Pierwszy sparing



Fot. GRZEGORZ SPALA

Pilkarze legnickiej Miedzi przebywają od 17 stycznia na obozie kondycyjnym w Jeleniej Górze. W dniu wyjazdu rozegrali na stadionie przy ul. Bielańskiej pierwszą w tym roku grę kontrolną. Przeciwnikiem była III-ligowa Pogoń Oleśnica, rewelacyjny ćwierćfinalista Pucharu Polski.

Mecz rozegrano na ośnieżonym boisku 2x30 minut, a trener Putyra wystawił dwie jedenastki. Do przerwy Miedź wystąpiła w składzie: Primel - Olanin, Wojtkowski, Kisiel - Ptak, Marciszewski, Trojanowski, Łacina - Wójcik, Gałkowski, Żarczyński. Zestawienie w drugiej połowie: Kikowski - Romać, Pacek, Klimko - Gajdzis, Roztock, Mazur, Spychała - Łazarz, Smirnych, Pokora.

To nietypowe spotkanie zakończyło się zwycięstwem legniczan 1:0 - a bramkę w 28. minucie zdobył Wójcik.

(nfm)

Polkowicka młodzież

Justyna Kaczor i Bartłomiej Klonowski z Górnik Polkowice zwyciężyli w piątym wojewódzkim turnieju klasyfikacyjnym młodzików w tenisie stołowym w Legnicy. Kolejne miejsca wśród dziewcząt zajęły: Jadwiga Kochańska (SKS Gierałtowice), Karina Zatorska (MKS Chojnow), Sabina Sieradzka (SKS LZS Lubiatów), Marta Miś (Górnik Polkowice), Barbara Kopankiewicz (Ustronie Lubin). Drugi wśród młodzików był Paweł Skrzypek (Ursus Złotoryja), który wyprzedził Marka Ślisa (Konfeks Legnica), Bartłomieja Dziebę (Górnik), Damiana Ozgę (Ustronie) i Bartka Królikowskiego (Górnik).

(szp)



Fot. GRZEGORZ SPALA

Trener Olszyński liczy, że młode koszykarki rozślawią Polkowice.

Używanie prywatnego samochodu osobowego do celów służbowych, a koszty uzyskania przychodów

Wysokość kosztów związanych z wykorzystaniem samochodu osobowego, a zaliczanych do kosztów uzyskania przychodów, zależy od tego, czy samochód osobowy wprowadzony jest do ewidencji środków trwałych (a więc jest własnością firmy), czy też nie jest objęty tą ewidencją. Uznanie samochodu osobowego za środek trwały przedsiębiorstwa następuje w drodze:

- oświadczenia woli polegającego na wpisaniu tego samochodu do prowadzonej przez przedsiębiorstwo ewidencji środków trwałych,
- przy umowach leasingowych i umowach dzierżawy w drodze oceny, czy w oparciu określone w rozporządzeniu ministra finansów z 6 kwietnia 1993 r. w sprawie zaliczenia przedmiotów umów najmu lub dzierżawy rzeczy albo praw majątkowych do składnika majątku stron tych umów (Dz.U. Nr 28, poz. 129) samochód ten stanowi środek trwały przypisany leasingobiorcy lub dzierżawcy, czy też leasingodawcy lub wydzierżawiającemu.

Samochód osobowy wprowadzony do ewidencji środków trwałych

Kosztami uzyskania przychodu są:

- wszelkie wydatki ponoszone na remont samochodu (bieżące lub kapitalne),
- części raty leasingowej, obejmujące koszty nie związane z ratą kapitałową (wartość samochodu),
- odpisy amortyzacyjne z tytułu użycia samochodu osobowego, w części ustalonej od wartości samochodu nie przewyższającej równowartości 10 tys. ECU,



- składki na ubezpieczenie samochodu osobowego do wysokości nie przekraczającej ustalonej w takiej proporcji, w jakiej pozostaje równowartość 10 tys. ECU, przeliczona na złote według kursu sprzedaży walut obcych ogłaszanego przez NBP w dniu zawarcia umowy ubezpieczenia w wartości samochodu przyjętej dla celów ubezpieczenia,
- podatek od środków transportowych,
- wydatki na bieżącą eksploatację (paliwo, oleje, części zamienne, konserwacje).

Nie można uznać za koszty uzyskania przychodów (zgodnie z art. 23 ust. 1 ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 1993 r. Nr 90, poz. 416 z późn. zm.):

- wydatków poniesionych na ulepszenie (przebudowę, rozbudowę, rekonstrukcję, adaptację lub modernizację) środków trwałych (w tym samochodów osobowych), które zgodnie z odrębnymi przepisami powiększają wartość tych środków stanowiącą podstawę naliczania odpisów amortyzacyjnych; dopiero poprzez te odpisy ko-

szty poniesione na ulepszenie będą stopniowo zaliczane do kosztów uzyskania przychodów,

- wydatków ponoszonych przez najemcę lub dzierżawcę albo użytkownika z tytułu najmu lub dzierżawy rzeczy albo praw majątkowych oraz realizacji umów o podobnym charakterze, stanowiących spłatę określonej w umowie wartości przedmiotu najmu, dzierżawy lub użytkowania, jeżeli rzecz tę lub prawo zgodnie z odrębnymi przepisami zalicza się do składników majątku najemcy, dzierżawcy albo użytkownika, gdy wysokość kwoty spłaty wartości rzeczy albo praw przypadająca na poszczególne raty płacone przez najemcę, dzierżawcę albo użytkownika nie jest określona w umowie, ustala się ją proporcjonalnie do okresu trwania umowy,
- odpisów z tytułu zużycia samochodu osobowego dokonywanych według zasad określonych w odrębnych przepisach, w części ustalonej od wartości samochodu w cenie nabycia lub koszcie wytworzenia przewyższającej równowartość 10 tys. ECU, przeliczonej na złote według kursów walut ogłaszanych przez NBP z dnia odprawy celnej lub z dnia zakupu w kraju albo z dnia przekazania samochodu do użytkowania i mających zastosowanie przy sprzedaży walut,
- składek na ubezpieczenie samochodu osobowego w wysokości przekraczającej ich część ustaloną w takiej proporcji, w jakiej pozostaje równowartość 10 tys. ECU, przeliczona na złote według kursu sprzedaży walut obcych ogłaszanego przez NBP z dnia zawarcia umowy ubezpieczenia w wartości samochodu przyjętej dla celów ubezpieczenia.

Samochód osobowy nie wprowadzony do ewidencji środków trwałych

Przepisy podatkowe dotyczące używania takiego prywatnego samochodu osobowego dla celów działalności gospodarczej (ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych) dopuszczają możliwość uznania za koszt uzyskania przychodów wydatków z tytułu używania zarówno przez podatnika, jak i przez zatrudnionych przez niego pracowników prywatnego samochodu osobowego dla celów działalności gospodarczej.

Nowelizacji cytowanej wyżej ustawy z dnia 6 marca 1993 r. (Dz.U. Nr 28, poz. 127) wprowadziła szereg zmian, które dotyczą:

- zróżnicowania pod względem sytuacji prawnej wydatków właściciela firmy i pracowników tej firmy związanych z używaniem prywatnego samochodu do celów służbowych,
- odstąpienia od dokumentowania tych wydatków w formie dowodu wewnętrznego,
- wprowadzenia jednolitej dokumentacji dla dokumentowania tych wydatków,
- uznania za podstawę dokumentowania wydatków wyłącznie rachunków do wysokości wynikającej z tych

rachunków, jednak nie więcej niż suma wynikająca z ewidencji przebiegu pojazdu.

Zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 36 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, za koszty uzyskania przychodu uznaje się wydatki ponoszone na rzecz pracowników z tytułu używania przez nich samochodów na potrzeby wykonywanej działalności:

- celem odbycia podróży służbowej - w wysokości nie przekraczającej kwoty ustalonej przy zastosowaniu stawek za 1 km przebiegu pojazdu, jeżeli podróż jest udokumentowana delegacją służbową. Przy jej braku wydatków tych nie uznaje się za koszty uzyskania przychodu,
- w jazdach lokalnych - w wysokości nie przekraczającej wysokości miesięcznego ryczałtu pieniężnego albo w wysokości nie przekraczającej stawki za 1 km przebiegu pojazdu określonej w odrębnych przepisach.

Stosownie do art. 23, ust. 1, pkt 46 cytowanej ustawy właściciel używanego dla celów prowadzonej działalności samochodu osobowego (nie wprowadzonego do ewidencji środków trwałych) będący równocześnie właścicielem lub współwłaścicielem przedsiębiorstwa, będzie ustalał wysokość kosztów z tytułu używania tego samochodu prowadząc obowiązkowo ewidencję przebiegu pojazdu według ustalonego wzoru. Ewidencja powinna zawierać numer kolejny wpisu (liczbę porządkową), datę wyjazdu, numer rejestracyjny samochodu oraz pojemność silnika, trasę przejazdu (skąd - dokąd), cel wyjazdu, ilość faktycznie przejechanych kilometrów, stawkę za 1 km przebiegu, oraz wartość wynikającą z przemnożenia faktycznie przejechanych kilometrów i obowiązującej stawki za 1 km przebiegu.

Równolegle do ewidencji podatnik ma obowiązek gromadzenia wszystkich dokumentów (rachunki, rachunki uproszczone, faktury VAT, dowody dokonania ubezpieczenia lub zapłacenia podatku transportowego) wskazujących wysokość poniesionych wydatków z tytułu używania prywatnego samochodu dla celów służbowych. Jeśli suma wynikająca z rachunków będzie wyższa od sumy wynikającej z prowadzonej równolegle ewidencji przebiegu pojazdu - za koszt uzyskania przychodu zostanie uznana tylko część kwoty wynikającej z rachunków do wysokości sumy wynikającej z ewidencji przebiegu pojazdu, a jeśli suma rachunków będzie niższa od sumy wynikającej z ewidencji - za koszt uzyskania przychodu zostanie uznana suma rachunków.

W wydatkach ograniczonych limitem wynikającym z ewidencji przebiegu pojazdu uwzględnić należy bezwzględnie także ratę leasingu operacyjnego, w przypadku gdy samochód jest używany na podstawie takiej umowy.

Seks na wspomaganiu



Fot. WOCHENENDE

Legendarne właściwości ma róg nosorożca. W Hamburgu na targowisku jedna porcja tego specyfiku kosztuje 500 marek. Cenę stymuluje nie tylko legenda, ale także zakaz polowania na te zwierzęta. Podobnie jest z kubańską substancją wytwarzaną z trzciny cukrowej o tajemniczej nazwie PPG-5. Można fundują sobie podróże na wyspę tylko po to, by kupić nieosiągalny gdzie indziej preparat pobudzający.

Cheć poprawienia swoich możliwości seksualnych nie była obca ludziom sprzed setek lat. Już w Ars Amandi starożytni spisali znane sobie środki pobudzające i sposoby ich stosowania. Naukowcy twierdzą nawet, że przed 60 tysiącami lat neandertalczyki spożywali rośliny pobudzające. Ocena działania takich preparatów jest jednak wciąż dyskusyjna.

Oceny fachowców

Najskrajniejsze opinie specjalistów głoszą, że środki pobudzające zawierają duże ilości kofeiny. Ich stosowanie wywołuje wrażenie zwiększonego pożądania - występuje przyspieszenie bicia serca, nadmierne pocenie, ale nie mają one innych skutków. Lekarze ostrzegają, że częste ich stosowanie może prowadzić do arytmii serca, nadciśnienia, a nawet... impotencji.

Inni dowodzą, że takie środki pobudzają wyobraźnię. Jeżeli nawet nie zwiększają możliwości fizycznych organizmu, to zapewniają pewność siebie. Mogą także pomagać zapomnieć o znużeniu. W pewien więc sposób działają dopingująco. Zaleca się je jednak wyłącznie osobom, które nie mają zaburzeń seksualnych i nie cierpią na choroby układu krwionośnego. Na pewno nie można przy ich pomocy uleczyć impotencji.

Aby stymulatory mogły zadziałać, należy zastosować je około godziny przed zbliżeniem. Wówczas spowodować mogą wzmocnienie naturalnych odruchów.

Jest także grupa seksuologów negatywnie odnoszących się do takich farmakologicznych środków. Twierdzą oni, że jedynie urozmaicenie tej sfery życia może przynieść pożądane efekty. Dodatkowo zalecają, by rozpoczynać od pewnej psychologicznej gry pobudzającej wyobraźnię. Dopiero po tym wstępnym etapie pozwolić na zaangażowanie fizjologicznych odruchów.

Najtańszy środek

Niemal wszyscy są zgodni, że do takiej grupy stymulatorów można zaliczyć alkohol. Zresztą jest to niewątpliwie najczęściej stosowany środek pobudzający erotycznie. O ile jednak wszyscy są zgodni, że alkohol potęguje pożądanie, to jednocześnie obniża

sprawność organizmu. Trudna do sprecyzowania jest granica ilości spożytego alkoholu, który może pomóc, i wyraźne określenie, kiedy dochodzi do obniżenia sprawności organizmu. Na pewno alkohol pomaga w nawiązywaniu kontaktów, jego spożywanie powoduje odblokowanie hamulców i uwalnia od stresów. Jednocześnie jednak wyzwała brutalność i człowiek przestaje się kontrolować.

Długotrwałe spożywanie alkoholu może prowadzić do nieodwracalnych zmian w organizmie. Mężczyznom grozi osłabienie popędu płciowego, a nawet impotencja. U kobiet także zmniejsza się popęd, a nawet dochodzi do zaburzeń miesiączkowych i osłabienia płodności. Dlatego właśnie często określa się alkohol jako antyafrodyzjak - czyli środek, który bardziej przeszkadza niż pomaga w tej sferze życia.

Bardzo podobnie działają narkotyki. One również znoszą wszelkie zahamowania, co pozwala na szybsze nawiązywanie kontaktów. Wzmagają także ochotę na seks, ale równocześnie nie zwiększają możliwości organizmu.

Afrodyzjaki

We wszystkich sklepach handlujących akcesoriami erotycznymi można znaleźć kilkadziesiąt różnych preparatów potęgujących lub wspomagających przeżycia erotyczne. Na dołączonych do nich ulotkach wypisane są liczne zalety, jakie powodują. Często jednak nawet tak słynne preparaty, jak hiszpańska mucha czy johimbina mogą rozczarować. Zresztą w Polsce stosowanie takich preparatów jest wciąż sprawą wstydliwą, podobnie jak korzystanie z oferty sex-shopów. Spróbujmy jednak przyjrzeć się ofercie handlowców i poddać ją krytycznej ocenie. Wszystkie afrodyzjaki można podzielić na kilka podstawowych grup.

Afrodyzjaki odzwierzęce

Wspomniane na wstępie rogi nosorożca są tyleż popularne co, jak twierdzą specjaliści, nieskuteczne. Podobnie jest z substancjami otrzymywanymi z tygrysów czy fok. Fachowcy twierdzą wręcz, że nie ma afrodyzjaków wytwarzanych ze zwierząt. Zachowały

się jedynie przesady i wierzenia o ich skuteczności, które mogą jedynie stymulować wyobraźnię.

W świecie zwierząt zupełnie inaczej niż u ludzi decydują o pożądaniu inne czynniki oddziałujące na zmysł wzroku, powonienia i smaku. Ostatnio pojawiły się co prawda bardzo drogie perfumy Eros 2000, do produkcji których zastosowano wyciągi z gruczołów zwierząt, ale co do ich skuteczności nadal trwa spór.

Erotyczne owady

Na pewno najpopularniejszym afrodyzjakiem jest hiszpańska mucha. Nazwę swą preparat zawdzięcza owadowi z Hiszpanii. Jest to co prawda nie mucha tylko chrząszcz zwany przyszczawką, ale nazwa powstała parę wieków temu i nadal obowiązuje. Jego produkcja polega na zalewaniu spirytusem całych owadów i wyprzeprawianiu wyciągu, który zawiera kantarydynę, substancję znaną medycynie przede wszystkim z toksycznego działania.

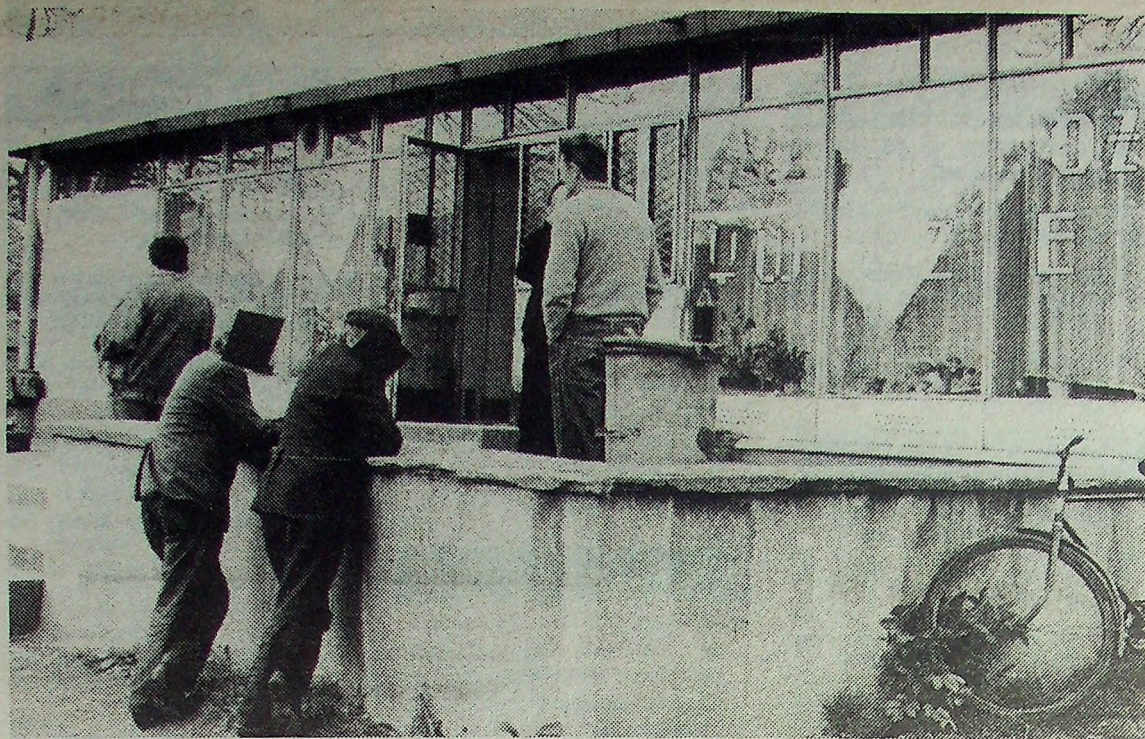
Hiszpańska mucha nie jest wyjątkiem. Wiele innych afrodyzjaków produkowanych jest właśnie z owadów, wykorzystuje się między innymi kleszcze chrząszczy jelonków, liszki, kokony jedwabników morwowych, polne różki, a nawet pospolite u nas biedronki. Skuteczność ich działania jest różna i różne są opinie fachowców w tej kwestii.

Afrodyzjaki roślinne

W naszej tradycji napoje miłosne potęgujące uczucia najczęściej robione były z lubczyka. Dziś to popularne zioło stosuje się jako kulinarną przyprawę i nie liczni tylko wierzą w pozasmakowe jego działanie. Niemniej legenda pozostała. Podobne oceny dotyczą większości roślinnych środków pobudzających. Najczęściej kaktusy, grzyby i zioła działają halucynogenne lub odurzająco i dają podobne efekty jak spożywanie alkoholu.

Największą grupą stanowią preparaty farmakologiczne, ale o nich za tydzień.

**KRZYSZTOF
JABŁOŃSKI**



Co ty, kurna?

Jan, Michał i Jerzy, wszyscy B., stali grzecznie pod spożywczakiem i spokojnie pili piwo. I byliby dalej stali grzecznie, gdyby nie nadjechało jakichś dwóch. Jeden z nich wysiadł z samochodu i podszedł do stolika, gdzie zbierano podpisy na kandydata. Jan, Michał i Jerzy, wszyscy B. i wszyscy elektrycy, przystąpili do niego zupełnie spokojnie.

- W co ty, kurna, pogrywasz? - zapytał go kulturalnie Jerzy B. - Na kogo chcesz głosować, co? Głosować to se możesz na własną babkę, palancie. Spadaj stąd!

Mężczyzna nie odpowiedział. Wyjął dowód tożsamości - choć tacy jak on powinni mieć wyłącznie żółte papiery - i sięgnął po długopis. Jerzy B. grzecznie zablokował mu rękę.

- Głuchy jesteś? - indagował go dalej. - Co ty, kurna?! Nasz gościu ci wadzi? Chcesz zamiast tą gablotką, jeździć na hulajnodze? Spadaj, ale już!

Ponieważ mężczyzna wciąż nie odpowiadał, przeciwnie - starał się ich trzech bezczelnie ignorować, Jerzy B. przyhamował go w czółko nasadą dłoni, a Jan i Michał, także B., wykręcili mu ręce i odepchnęli na bok. A potem dokopali mu jeszcze, bo się ściszał.

I znów stanęli grzecznie, ale z samochodu wylał ten drugi i zaczął pyskować, że wezwie policję. Jakby nie wiedział, że teraz już nie ma komuny, tylko demokracja, i każdy ma prawo do własnego zdania, no i może wyrażać je w taki sposób, w jaki mu najlepiej pasuje. Więc musieli mu, kurna, dokładnie to wytłumaczyć. Nie chcieli, ale musieli.

Następnie Jan, Michał i Jerzy, wszyscy B., wszyscy elektrycy i wszyscy bracia, spokojnie dokończyli piwo i grzecznie się rozeszli.

Podobnie jak w legendzie o Lechu, Czechu i tym trzecim. Lech poszedł na północ, Czech na południe, a ten trzeci na wschód.

Wszelako opowiadana w czasie komunistycznej indokrynacji legenda ta przemilcza istnienie czwartego brata - Stana. Otóż Stan poszedł na zachód... Ale to już zupełnie inna historia.

Niech nas ręka boska broni, niczego nie sugerujemy. Powtarzamy tylko chrześcijańską prawdę, że wszyscy jesteście jedną rodziną.

**JACEK
SAWASZKIEWICZ**

VOX WITAR SKŁAD budowlany

oferuje:

plyty pilśniowe
plyty wiórowe i laminowane
sklejki, plyty stolarskie
blaty kuchenne, parapety
drzwi i okna
elementy strugane
listwy wykończeniowe
pokrycia dachowe
plyty gipsowo-kartonowe
cegła, cement, wapno, wełna

8⁰⁰-16⁰⁰
w soboty
8⁰⁰-14⁰⁰

OFERTA SPECJALNA

• podłoga sosnowa	57,00 zł/m kw.
• panele podłogowe „KRONOFLOOR”	52,00 zł/m kw.
• parkiet dąb kl. I	76,20 zł/m kw.
• styropian $\neq$ 1-5 cm	107,00 zł/m kw.
• boazeria PCV	16,69 zł/m kw.
• panele boazeryjne ściennie	19,90 zł/m kw.
• SUPOREX $\neq$ 6	1,03 zł/m szt.
• tarcica sosna	od 229,00 zł/m sześć.
• tarcica dąb	910 zł/m sześć.

UL. NOWODWORSKA 17 TEL. 506 170

Spółdzielnia Mieszkaniowa "INWESTOR"

w Lubinie, ul. Leszczynowa 27 A

o g ł a s z a nabór kandydatów

**na mieszkania
kat. M-2, M-3, M-4 i M-5
na Ustroniu IV**

Posiadamy w budowie lokale użytkowe i garaże. Przewidywany termin zasiedlenia IV kwartał 1996 r. Chętnych prosimy o zgłaszanie się do Działu Członkowsko-Mieszkaniowego, pokój nr 8, tel. 42-75-01 wew. 28

9/L/96

auto ASstacja

**Zakład Handlowo-Usługowy
"AUTO-STACJA"
Jan Mastej - Dorota Mastej S.C.**

67-200 Głogów, ul. Wierzbowa 21, tel./fax 34-15-73

ZHU "AUTO-STACJA" prowadzi sprzedaż hurtową i detaliczną paliw płynnych w stacji paliw:

- JACZÓW
- GŁOGÓW, ul. Wierzbowa 21

TYLKO U NAS NA WIERZBOWEJ ATRAKCYJNE CENY!

- ON eurodiesel - **1,04 zł**
- ET 94 - **1,28 zł**
- ET Pb - **1,23 zł**

W sprzedaży hurtowej - transport paliw bezpłatny! Paliwo tylko z rafinerii gdańskiej. Prowadzimy również sprzedaż oleju opałowego, petrygo i olei silnikowych.

ZHU "AUTO-STACJA" zaprasza do korzystania ze SKŁADU CELNEGO w Głogowie przy ul. Wierzbowej 21. Polecamy również tanie i smaczne posiłki w lokalu gastronomicznym przy ul. Wierzbowej 21 w godz. 9-16. ORGANIZUJEMY PRZYJĘCIA I BANKIETY.

4/96/g

**Wydzierżawimy budynek
przy ul. Nowodworskiej
w Legnicy
o powierzchni ok. 400 m kw.
(do adaptacji) nadający się
na działalność handlową.**

Preferowane branże:

- farby, lakiery, kleje
- instalacja wodno-kanalizacyjna
- wykładziny, tapety
- materiały wykończenia wnętrz

Informacje można uzyskać pod nr. tel. 506-170

14P

Nieruchomości

- Wynajmę dom jednorodzinny, wolno stojący, w Złoty, osiedle KO-PACZ, warunki idealne. Złoty, tel. 782-351 ^{1813-g}
- Sprzedam działkę budowlaną, rozpoczętą budowę na działkę gospodarczą, tel. 186-432, Gola-czów 29, k. Chojnowa ^{103-g}
- Sprzedam działkę budowlaną w za-budowie szeregowej, os. PIEKARY, przykryte piwnice, tel. 50-13-59 ^{89-g}
- Sprzedam gospodarstwo - Piel-grzymka - 0,5 ha, Wojcieszyn - 0,7 ha, Żwirnowa w Czaplach - 5 ha, tel. (076) 77-50-98 ^{17-g}
- Sprzedam nowy dom na wsi, 4 km od Legnicy, 240 m kw., lub zamie-nię na mniejszy w Legnicy albo mieszkanie w starym budowni-cwie z dopłatą, 575-469 ^{78-g}
- Sprzedam dom w Legnicy 540-590 ^{123-g}
- Oddam w dzierżawę nowo wybu-dowany pawilon handlowy, 51 m kw., os. Piekary, tel. 55-39-82 ^{123-g}
- Sprzedam fermę w Rogowie, tel. (090) 344-491, 354-31-81 ^{123-g}

Usługi

- CZYSZCZENIE DYWANÓW 262-63 ^{129-g}
- Dezynsekcja, deratyzacja 55-39-31 ^{20-g}
- Junkersy, KUCHENKI, piece, wo-domierze, hydraulika. Gwarancja! 54-46-41, 50-13-42 ^{1808-g}
- VIDEOFILMOWANIE 54-71-99 ^{1549-g}
- VIDEOFILMOWANIE 506-358 ^{1818-g}
- VIDEOFILMOWANIE 547-391 ^{19-g}
- VIDEOFILMOWANIE - reportaże, czołówki, animacje, montaż video, tel. 56-12-14 ^{3p}
- Wypożyczalnia sukien ślubnych - Jaworzyńska 42, tel. 52-47-36 ^{40-g}
- Wypożyczalnia, komis, czyszcze-nie sukien ślubnych - Pluton 6/4, 56-25-45, 630-29 ^{70-nt}
- ŻALUZJE pionowe, poziome, rolety zewnętrzne, wewnętrzne, marki-zy, Produkcja, montaż, RATY!, tel. 541-222 ^{4-g}
- Rolety zewnętrzne na okna, drzwi, bramy garażowe i wjazdowe staro-wane elektronicznie; Żaluzje. Pro-dukcja, montaż, RATY! - "ROLEX" - Legnica, ul. Janowska 31, tel. 298-86 ^{450-g}
- ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety antywłamaniowe, rolety wewne-trzne, markizy sklepowe, tel. 70-33-52, 70-53-48 ^{4-g}
- Układanie, cyklinowanie, glazura, malowanie, szpachlowanie, tel. 261-15 ^{0-g}
- CHŁODNICZE 56-51-90 ^{1815-g}
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, TA-PICEREK SAMOCHODOWYCH, kompletów wypoczynkowych i ŻA-LUZJI PIONOWYCH - KARCHER, tel. 55-34-35 ^{78-g}
- Naprawa televideo, przestrajanie, anteny 54-50-80 ^{845-g}
- Cyklinowanie, układanie 506-452 ^{116-g}
- Komputeropisanie 56-49-78 po godz. 16 ^{13-g}
- CYKLINOWANIE 56-44-70 ^{1813-g}
- Serwis informatyczno-komputero-wy, tel. 295-39 ^{331-g}
- Budowy, remonty, wykończenia z gwarancją, tel. 560-164 po 16 ^{1804-g}
- UKŁADANIE, cyklinowanie 42-29-09 ^{2-g}
- Cyklinowanie, szpachlowanie, gładkie, malowanie, solidnie, tel. 544-869 po 18 ^{1809-g}

- GLAZURA, HYDRAULIKA, tynki de-koracyjne 54-67-10 ^{1820-g}
- Tapicerstwo, naprawa mebli, drzwi u klienta 524-311 ^{94-g}
- "AMANDA" - wypożyczalnia su-kien ślubnych, modne fasony, atrakcyjne ceny, ul. Księżycowa 9/8, tel. (076) 547-212 ^{472-g}
- ŻALUZJE różne, taniej! 42-73-87 ^{1-g}
- Suknie ślubne, wypożyczalnia, sprzedaż i szycie miarowe, Lublin, ul. Orła 37/30, tel. 44-56-55 ^{1/L/98}
- Agencja Towarzyska "EVA" - Lublin 42-77-64 ^{2/L/98}
- ŻALUZJE pionowe, poziome, sze-roki wybór, niskie ceny, poleca producent, tel. 262-71 ^{470-g}
- Cyklinowanie, układanie 545-968 ^{454-g}
- Malowanie, tapetowanie, szpa-chlowanie gładkie, 56-26-40 ^{5-g}
- HYDRAULIKA, c.o., glazura, regi-psy, gwarancja, tel. 545-811 ^{91-g}
- Glazura, roboty stolarskie, odna-wianie mebli, gwarancje, faktury VAT, tel. 54-07-89 ^{21-g}
- Elektroinstalatorstwo, tel. 524-388, 299-84 ^{20-g}
- CYKLINOWANIE, układanie, płat-ne w ratach bez zryntów, również szkoły i instytucje, 54-72-28 ^{36-g}
- Przedsiębiorstwo Usługowe BAR-TEK oferuje usługi: posadzki beto-nowe, układanie glazury, terakoty, murowanie, tynkowanie, Legnica, tel. 52-42-80 ^{4/kont}
- Glazura, hydraulika 263-86, 55-06-47 ^{10-g}
- Drzwi antywłamaniowe 263-86, 55-06-47 ^{10-g}
- Cyklinowanie, glazura, rachunki VAT 55-39-34 ^{11-g}
- ŻALUZJE poziome, pionowe z PCV, markizy sklepowe - Legnica 55-26-42, Lublin 46-99-15 ^{52-g}
- TRANSPORT 61-171 ^{63-g}
- TERMOINIEKCYJNE osuszanie murów, izolacje, tel. 177-281, 187-223 ^{65-g}
- Dezynsekcja, deratyzacja 55-00-52 ^{75-g}
- TRANSPORT 2,5 tony, VAT, tel. (090) 641-110 ^{18-g}
- Obszywanie dywanów nowych i używanych - Legnica, ul. Zamkowa 28 ^{17K}
- USZCZELNIANIE OKIEN I DRZWI, REGULACJA STOLARKI, TRWAŁOŚĆ 10-15 LAT, OSZCZĘD-NOŚĆ CIEPŁA 30 PROC., tel. 218-99 ^{80-g}
- Układanie glazury, malowanie, ta-petowanie, szpachlowanie, 563-823 ^{88-g}
- Glazura, malowanie, szpachlowa-nie, regips, 547-597 ^{98-g}
- ORKIESTRA 54-60-28 ^{99-g}
- Układanie glazury i terakoty, 54-71-97 ^{109-g}
- ŻALUZJE, produkcja, montaż, Po-morska 68, tel. 54-57-24 ^{115-g}
- HYDRAULIKA, wodno-kanalizacyj-ne, c.o., miedź, plastik, systemy zachodnie, tel. 56-48-20 ^{110-g}
- Naprawa domofonów 50-12-94 ^{121-g}
- Biuro Usług Księgowych, Edmund Szyszka, Głogów, ul. Sikorskiego 29/5, tel. 33-34-93 przyjmuje do badania sprawozdania finansowe za rok 1995 ^{3/98/g}
- CYKLINOWANIE 56-10-37 ^{14kont}
- Wodno-kanalizacyjne, gaz, c.o., wodomierze, 55-06-17 ^{128-g}
- KRATY, ogrodzenia, montaż za-mków, drzwi metalowe, tel. 525-431, 297-94 ^{130-g}

Sprzedaż

- AKUMULATORY, tel. 607-82 - Leg-nica, ul. Skośna 2 ^{480-g}
- Szczenięta, amerykańskie staffor-dy, Zagrodno 155 ^{30-g}
- KOMINEK żelwny - tanio, ogrzeje duże mieszkanie, tel. (076) 70-29-25 Jawor ^{53-g}
- Sprzedam doskonałego owczarka niemieckiego po czempionie Pol-ski, 506-213 ^{84-g}
- Sprzedam garaż przy ul. Inwalid-ów, tel. 55-03-36 ^{93-g}
- Sprzedam działkę budowlaną, 4400 m kw., Legnica 284-77 ^{24-g}
- Sprzedam pawilon handlowy, Leg-nica - 284-77 ^{24-g}
- Sprzedam szczenięta doberman-y, Tymowa 76, tel. 43-63-27 ^{10/L/98}
- Sprzedam nagłośnienie BOX-ELE-KTRONIKS, 2 x 100 W, tel. 44-13-29 ^{11/L/98}
- Sprzedam ogrodniczkę ciążową, tel. 523-731 ^{125-g}
- Sprzedam garaż, tel. 69-523 ^{127-g}

Lokale

- Poszukuję mieszkania do wynaj-ęcia (dwu- lub trzypokojowe), tel. 546-331 ^{71-g}
- Sprzedam pawilon, os. Kopernika, tel. 545-987 ^{88-g}
- Kupię M-3 (własnościowe) w Leg-nicy na os. Kopernika lub Piekary A, I, II piętro, tel. (076) 553-543 ^{103-g}
- Do wynajęcia garaż przy ul. Słone-cznej, tel. 56-37-80 ^{107-g}
- Do wynajęcia trzypokojowe (góra domku), tel. 606-67 ^{110-g}
- Oddam w dzierżawę pawilon hand-lowy, tel. 284-15 ^{113-g}
- Kupię mieszkanie w Legnicy do 270 mln, tel. (071) 38-91-420 ^{114-g}
- Sprzedam M-4, ul. Wrocławska 10/18A m 9 ^{122-g}
- Do wynajęcia pawilon handlowy, 55 m kw., tel. 272-92 ^{128-g}

Motoryzacyjne

- Naprawa alternatorów, rozruszni-ków - Legnica, ul. Skośna 2, tel. 607-82 ^{488-g}
- Autotransport - rozbieranie, składa-nie samochodów (076) 42-29-09 ^{1-g}
- Autoalarmy, centralne zamki, blokada skrzyni biegów, Immo-bilaer ARGO GUARD - Legnica, ul. Ściegiennego 1, tel. 215-46 ^{150P}
- Montaż haków holowniczych, pl. Wolności 4, 234-63 ^{138P}
- Znakowanie rowerów, motorowe-rów, innych akcesoriów PW KOM-PAN - Legnica, pl. Wolności 4, 234-63 ^{138P}
- Remonty kapitalne silników, gwa-rancje. Na raty! Legnica, Drukar-ska 16, 263-86, 55-06-47 ^{10-g}
- BASPAA - ciągniki URSUS, MTZ, ZETOR, Władymirówce, minitra-ktory, ciągniki używane, Głogów 34-22-89 ^{3/98/g}
- BASPAA - maszyny i urządzenia rolnicze, przycepy rolnicze, przy-cepy i naczepy samochodowe (076) 35-33-37 ^{3/98/g}
- BASPAA - samochody dostawcze LUBLIN, ŻUK, POLONEZ TRUCK, samochody IVECO we wszystkich typach (076) 35-33-37 ^{3/98/g}
- BASPAA - samochody wywrotki LUBLIN, STAR, STEYER, JELCZ, wywrotki i skrzynie z żurawiami (076) 35-33-37 ^{3/98/g}

- BASPAA - naczepy i przycepy spe-cjalistyczne, autocysterny (076) 35-33-37 ^{3/98/g}
- BASPAA - wózki podnośnikowe 1,6-2 t, diesel i gaz, koparko-fado-warki "BIAŁORUS" (076) 35-33-37 ^{3/98/g}
- BASPAA - tanie przycepy 2-tono-we, jednoosiowe (wywrotki), (076) 35-33-37 ^{3/98/g}
- BASPAA - Okręgowa Stacja Kon-troli Pojazdów, rejestracja w ruchu krajowym i międzynarodowym (076) 34-22-89 ^{3/98/g}
- GARAŻE - Głogów, tel. 34-22-89 ^{3/98/g}

Praca

- WYSOKIE ZAROBKI! We współpra-cy z nami przy regeneracji taśm barwiących - NOWOŚĆ! - Stały do-chód! Po podpisaniu umowy - urz-ądzenie bezpłatne - odbiór zregene-rowanych taśm. PPHU "GRAFF" 78-600 Walcz, Wojska Polskiego 27, fax (0-67) 58-46-77. Do oferty dołączyć znaczek - 2 zł ^{32k}
- Zatrudnię, kolportaż, wysokie za-robki, tel. (076) 52-33-13 ^{8-g}
- Studentci podejmą pracę przy ob-słudze wesel, TANI! 56-34-67 ¹²
- Firma - producent chemii gospo-darzej, zatrudni przedstawiciela handlowego z samochodem do-stawczym - blaszak i pomieszcze-niem magazynowym ok. 20 m kw., oraz telefonem w Legnicy. Kon-takt: Bydgoszcz (052) 433-992 ^{29k}
- Praca za 2,5 mln tygodniowo, wy-magany samochód, tel. 220-31 wew. 335 ^{27-g}

Kupno

- Kupię świadectwa udziałowe, tel. 52-30-46, 601-442 ^{80-g}
- Kupię stary ozdobny pięc kafłowy, przedwojenne ogrodzenie 604-95 ^{83-g}
- Kupię bajan koncertowy (z baryto-nami), tel. 0-688 777-45 po godz. 15 ^{106-g}
- Kupię kłódkę do kluczy, kseroko-piarkę, mogą być używane, w do-brym stanie - Prochowice 584-519 ^{124-g}

Różne

- Organizujemy wesela, tel. 210-36 ^{3/kont}
- Wypychanie, preparowanie pła-ków, ssaków, trofeów myśliwskich - Dobroszów 36, tel. 187-740 ^{13kont}

Nauka

- PPHU "CEZAR" - kursy komputero-we, księgowość, sekretariat i in-ne. RATY! 55-31-21 lub 55-31-22 ^{13P}
- Chemia, matematyka 612-65 ^{8-g}
- Korepetycje klas I-III SP, tel. 56-38-97 ^{1474-g}
- MATEMATYKA 255-92, egzaminy wstępne, matury ^{11kont}
- Kurs makijażu - HOTEL CUPRUM, pokój 123 ^{104-g}
- Szkolenia komputerowe najniż-sze ceny, najwyższa jakość, "GO-DAR", tel. 54-50-07 ^{28-g}

Matrymonialne

- "JULITA", 59-220 Legnica, skr. 288. Kojarzy małżeństwa ^{17k}
- Usługi matrymonialne, 59-220 Legnica 2, skr. pocztowa 80 ^{6kont}

Lekarskie

- SPECJALISTA DERMATOLOG Ja-dwiga FICER. Wtorki, czwartki, piątki - 16, Najów. Marii Panny 14 oraz poniedziałki, środy -16, Powstańców Śl. 10 ^{1814-g}
- Wizyty domowe specjalista cho-rób dziecięcych CZESŁAW GŁO-WSKI, codziennie 54-72-91 ^{18-g}
- Wizyty domowe - pediatra MAŁ-GORZATA PYZIŃSKA, tel. 540-250, 52-43-86 ^{45-g}
- Lek. specjalista chorób dziecię-czych ANNA BEJNAROWICZ-BAR-CZEWSKA przyjmuje 16-17 - Leg-nica, Ciołkowskiego 4, tel. 54-41-91 ^{32-g}
- STANISŁAW PIETRZYCKI - spe-cjalista reumatolog, internista, przyjmuje - poniedziałki, wtorki, czwartki 16-18 - Legnica, ul. Bie-gunowa - przychodnia, wizyty do-mowe, tel. 562-598 ^{1894-g}
- Gabinet chirurgiczny PRZEMY-SŁAW GOCH - specjalista chi-rurg, zabieg laserem chirurgicz-nym - usuwanie brodawek, zna-mion barwnikowych, tatuaży itp. Wtorki, czwartki 16-17 - Legnica, N. M. Panny 14 ^{1817-g}
- Specjalista chorób wewnętrz-nych HIERONIM SIWCZYŃSKI przyjmuje wtorek, piątek 17-18, ul. Św. Piotra 2 (przychodnia). **Wizyty domowe** codziennie, tel. 56-12-37 ^{1817-g}
- ZABIEGI I OPIEKA PIELEGNIA-RSKA - "INFIRMARIA", tel. 54-54-90 ^{64-g}
- Dermatolog BEATA SZYMČZAK - Legnica, ul. Powstańców Śl. 10, czwartek, piątek 16-17 ^{180P}
- Pediatra RENATA FILIPČZAK. Po-niedziałki, czwartki 15-16 Przed-szkole nr 13, Wielkiej Niedźwiedzicy 28, wizyty domo-we 56-33-57, 56-52-08 ^{40-g}
- PEDIATRA - WIZYTY DOMO-WE, W. ASZURKIEWICZ, TEL. 56-37-88 ^{1522-g}
- MAREK GORCZYŃSKI - inter-nista. Poniedziałki, czwartki 16.30-17.30, ul. Libana - przy-chodnia, tel. domowy 56-21-66 ^{1508-g}
- Dr n. med. TOMASZ BOJARO-WSKI - specjalista chirurg onko-log. Czwartki 17-19 - Legnica N. M. Panny 14 ^{28-g}
- JOLANTA SOROKA specjalista chorób oczu. Wtorek, środa 16-17.30, ul. Szaniawskiego 1. **SO-CZEWKI KONTAKTOWE**, tel. 561-030 ^{1546-g}
- JAN KOWALCZYK internista, wi-zyty domowe, tel. 550-521 ^{1555-g}
- HALINA ŚLIWIŃSKA - specjalista chorób oczu, przyjmuje ponie-działki, środy 16-17.30, ul. Ar-gentyńska 1, tel. 54-50-34, **so-czewki kontaktowe** ^{1582-g}
- Pediatra PIOTR GRUSZKA, wizi-ty domowe, tel. 54-71-72 ^{14-g}
- Internista JAROSŁAW SERAFIN, wizyty domowe, tel. 255-84 ^{24-g}
- OKULISTYKA, diagnostyka, chi-rurgia, terapia, specjalista cho-rób oczu lek. STANISŁAW WRU-BEL, Legnica, Młynarska 4 (wie-żowiec), tel. 223-26 ^{28-g}
- Pediatra KOWALCZYK-BARAN-SKA, wizyty domowe, tel. 229-80, 55-00-68 ^{113-g}
- Gabinet Lekarski, lek. ALE-KSANDER TARGOŃSKI, choroby wewnętrzne, EKG, przyjmuje ul. N. M. Panny 20, od poniedziałku do czwartku 12-14, tel. 230-95 - wizyty domowe. ^{102-g}
- Dr med. LESZEK SZENBORN - specjalista pediatra, Legnica, ul. Wrocławska 56. Poniedziałki i czwartki 16.30, tel. 54-43-50 ^{61-g}

STOMATOLOGIA RODZINNA

RATY! Lekarz stomatolog
TOMASZ MAZIAK



Legnica, ul. Heweliusza 7
(pawilon), tel. 54-76-70
codziennie od 9 do 10i od 16 do 17

- bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
- stomatologia kosmetyczna i estetyczna
- usuwanie kamienia nazębnego i osadu ultradźwiękami, lakowanie zębów
- korekcja kształtu, barwy i linii uśmiechu
- korony i mosty akrylanowe i porcelanowe, protezy tradycyjne i szkieletowe
- Przeglądy i porady bezpłatne w każdy poniedziałek 16-17

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

Legnica, ul. Młynarska 1/37
Lekarz stomatolog **G. Szymczak**

od poniedziałku do piątku
w godz. 10-17
tel. gab. 277-03
tel. dom. 55-26-00



- leczenie i odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
- protezy - tradycyjne, szkieletowe, bezkłamrowe
- mosty, korony - tradycyjne, porcelanowe

Specjalista chorób wewnętrznych i alergologii **ANNA KANIAK**

- USG jamy brzusznej, tarczycy,
- EKG,
- alergiczne testy skórne
- inhalacje

od poniedziałku do czwartku 16-17 ul. Złotoryjska 82
tel. gab. 52-46-65 tel. dom. 56-26-50

GABINET STOMATOLOGICZNY

specjalista protetyk stom.
specjalista stomatologii ogólnej

**MARIUSZ
NAHAJOWSKI**

Legnica, Rynek 22/3, I p., tel. 52-57-43

RATY BEZ ŻYRANTÓW
10 PROC. PIERWSZA WPLATA

lekarz stomatolog
KRYSTYNA DOMAGAŁA

Gwiazdka 8, tel. 54-40-81 w. 252
tel. domowy 54-72-28

- leczenie bezbolesne
- protezy, mosty, korony
- poniedziałek - środa 15 - 18
- wtorek czwartek 10 - 13

GABINET AKUPUNKTURY ppłk lek. STANISŁAW SALWA specjalista anestezjolog

- homeopatia • hipnoza
- leczy: nerwice, bóle i inne choroby
- ul. Piotra i Pawła 1/6 - Legnica
- soboty w godz. 12-13, tel. domowy (071) 63-94-65 po 18

1158g

27 ■ KONKRETY

Telefony

LEGNICA - POGOTOWIA

- Ratunkowe - 999 ● Policyjne - 997 ● Straż Pożarna - 998 ● Gazowe - 992 ● Energetyczne - 991 ● Drogo- - 981 ● Stacji ciepłej - 290-71 ● Wodno-Kanalizacyjne - 994 ● Weterynaryjne - 55-00-98, 54-77-22, 56-09-78

INFORMACJE

- PKP - 910 ● PKS - 936 ● WPK - 237-58 ● Celna - 50-63-77 ● Paszportowa - 955 ● Usługowa - 222-43 ● Centr. Ośr. Inf. Turystycznej - 512-280 ● "Orbis" - 229-23, 237-05 ● o numerach kierunkowych - 950 ● Dołnośląska Informacja Gospodarcza "Telvicom" - 294-12

INNE LEGNICA

- Biuro numerów - 913 ● Biuro zleceń - 917 ● Zamawianie rozmów międzymiastowych - 900 ● Budzenie - 917 ● Zgłaszanie uszkodzeń aparatów telef. - 914 ● Telegramy - 905 ● Państwowa Inspekcja Handlowa, ul. F. Skarbka 10, tel. 280-07 ● Schronisko dla bezdomnych zwierząt, ul. Ceglana, tel. 602-65 ● MONAR - punkt konsultacyjny, Baszta Głogowska, tel. 269-30, godz. 10-16 ● Radio Tele-Taxi - 96-23, zakupy na telefon, nie doliczamy kosztów dojazdu ● Sklep nocny spożywczo-przemysłowy, ul. Jaworzyńska 32, czynny codziennie w godz. 6-1 ● Młodzieżowy Telefon Zaufania - 988 (od pon. do czw. w godz. 16-20) ● PIH - 287-76

LUBIN

- Straż Miejska - 44-44-94 lub 986, ● Informacja PKS - 44-31-18 ● Pomoc drogowa, PKS, ul. Ścinawska 49, tel. 44-33-13, 44-33-2 ● Auto-Hol, ul. Wiązowa 3, tel. 44-78-57 (czynne całą dobę) ● Federacja Konsumentów, Lubin, bud. Urzędu Miejskiego, ul. Kilińskiego 10, pok. 108, tel. 44-46-61, w. 275, codziennie w godz. 7.30-15.30; Radio Tele-Taxi 959 lub 44-44-14

GŁOGÓW

- Pogotowie SM "Nadodrze" - 994 ● Informacja PKS - 33-31-11 ● Informacja WPK - 33-42-99 ● Usługi pielęgniarstwa - 33-96-54 ● Klub Abstynenta "Skarbnik" - 33-81-98, ● Pomoc drogowa - 33-84-29, Autoserwis (6-22) 34-15-81, (22-6) 33-41-00, Całodobowa - 33-32-01, 34-02-00, CB Radio 26-42

Szpitala

Całodobowe dyżury pełnią szpitale:

- LEGNICA: ul. Iwaskiewicza 5, tel. 55-20-41 oddziały: pediatriczne (ostre codziennie), ginekologiczno-położnicze (codziennie), okulistyczne i laryngologiczne (w nieparzyste dni miesiąca - ostry dyżur), wewnętrzne, neurologiczne, kardiologiczne, zakaźne - przy ul. Poselskiej 14/16, tel. 236-71, chirurgiczne - Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny przy ul. Murarskiej 5, tel. 221-01
- LUBIN: ul. Bema 6, tel. 44-35-97; ul. M. Skłodowskiej-Curie 64 oddziały: okulistyczny i laryngologiczny (parzyste dni miesiąca - ostry dyżur), tel. 46-03-00

informator

Apteki

LEGNICA

- 25.01 - ul. Daszyńskiego 33, tel. 54-40-54; 26.01 - ul. Matejki 1, tel. 52-39-71; 27.01 - ul. Szaniawskiego 5d, tel. 56-47-96; 28.01 - ul. Złotoryjska 1, tel. 52-57-72; 29.01 - ul. Izerska 35, tel. 56-47-87; 30.01 - ul. Radosna 48, tel. 54-72-51; 31.01 - ul. Najśw. Marii Panny 14, tel. 26-499

GŁOGÓW

- 25 - 28.01 - "Pod Głogiem", pl. Tysiąclecia 7, tel. 33-30-93; 29.01-4.02 - "Saturn", ul. Saturna 54

LUBIN

- 25.01 - "Optima", ul. Mieszka I, tel. 44-22-05; 26.01 - "Vademecum", ul. Kopernika 4, tel. 44-27-04; 27.01 - "Centrum", ul. Wyszyńskiego 6, tel. 42-44-25; 28.01 - "Cefarm", ul. Leszczynowa 1, tel. 42-77-42; 29.01 - "Osiedlowa", ul. Armii Krajowej 35, tel. 44-40-26; 30.01 - "Pod Różą", ul. Kilińskiego 25, tel. 42-18-66; 31.01 - "Cefarm", ul. Leszczynowa 1, tel. 42-77-42

POLKOWICE

- 22-28.01 - "Pod Rokitnikiem", ul. Kominka, tel. 45-02-64; 29.01-4.02 - "Malachitowa", Rynek 6, tel. 45-17-11

Kina

- LEGNICA: "OGNISKO" - 25.01 - "Mortal Kombat" (USA); 25.01-1.02 - "Bebe - świnka z klasą" (USA); 26.01-8.02 - "Zabójcy" (USA) "PIAST" - 25-28.01 - "Goldeneye" (USA); 24.01-8.02 - "Pocahontas" (USA)
- GŁOGÓW: "JUBILAT" - 25-28.01 - "Johnny Mnemonic" (USA); 29-31.01 - "Goldeneye" (USA)
- LUBIN: "DKZM" - 26-28.01 i 30-31.01 - "Klan urwisów" (USA); 26-28.01 i 30-31.01 - "Mortal Kombat" (USA); 26-28.01 - "Johnny Mnemonic" (USA); 30-31.01 - "Huzar" (franc.)
- ZŁOTORYJA: "AURUM" - 25.01 - "Nowy koszar Vesa Cravena" (USA); 26 i 28.01 - "Batman" (USA); 30 i 31.01 - "Dzień w miesiąc" (USA); 30 i 31.01 - "Naiwniak" (USA)
- BOLESŁAWIEC: "FORUM" - 25-28.01 - "Naiwniak" (USA); 25-28.01 - "Underground" (USA); 30.01-4.02 - "Huzar" (franc.); 30.01-4.02 - "Tylko instynkt" (USA)

Wystawy

- Państwowa Galeria Sztuki - "Fotografie i nie tylko" - wystawa prac Mieczysława Pawełka (od 29 bm.)

- MCK "Harczerz" - wystawa z okazji 50-lecia działalności ZHP w Legnicy
- MCK "Harczerz" - wystawa VII konkursu szopek świątecznych
- MCK "Harczerz" - "Zdrowa przyroda - zdrowy człowiek"
- MCK "Harczerz" - wystawa fotograficzna Piotra Zbiegienia "Legnica moje miasto"
- Galeria "Zamkowa" w Lubinie - wystawa malarstwa i rzeźby Mai Godlewskiej i Marka Raniśa
- Galeria "Jadwiga" - "Kolekcje lubinian" - wystawa antyków ze zbiorów prywatnych
- DKZM w Lubinie - wystawa fotografii Tomasza Gawalkiewicza
- Szpital Miejski - wystawa prac studentów Pracowni Grafiki Artystycznej PWSSP we Wrocławiu
- Galeria w Bolesławieckim Ośrodku Kultury - Malarstwo i rysunek Janusza Jaroszewskiego

Muzea

- MUZEUM OKRĘGOWE W LEGNICY wystawy czasowe: "Tymon Niesiołowski - Malarstwo", "15 lat legnickich pokazów srebra artystycznego", "Dzikie pędy owocowego drzewa" - wystawa prac Ludwika Ogorzelec
- MUZEUM ARCHEOLOGICZNO-HISTORYCZNE W GŁOGOWIE wystawa czasowa: 18. Międzynarodowy Plenar Malarstwa "Człowiek chroni i kształtuje środowisko" Lubiatów '95
- MUZEUM REGIONALNE W JAWORZE wystawy stałe i czasowe: "Izba ludowa", "Dawne rzemiosło", "Z dziejów litografii", "Galeria malarstwa i sztuki sakralnej", "Józef Gierniak - mistrz linorytu"
- MUZEUM REGIONALNE W CHOJNOWIE wystawy stałe

Teatr

- 26 bm. o godz. 18 - Benefis Ludwika Gadzickiego; 28 bm. o godz. 16 - "Przygody Koziołka Matołka" - premiera, 30 i 31 bm. o godz. 11 - "Przygody Koziołka Matołka"

Imprezy

"Porwanie Sabine" Franza Paula Schönthena...

...w przekładzie i adaptacji Juliana Tuwima, w wykonaniu artystów Teatru Muzycznego z Poznania, zaprasza DKZM w Lubinie 25 bm. o godz. 20

Muzyczne Prezentacje Młodych...

...na koncert w wykonaniu Sylwii Pogwizd zapraszamy 26 bm. o godz. 18 do kawiarni "Piwnica" w Lubinie

RADIO



ul. Zielona 5/6, tel. 560-777
Legnica 67,8 Fm, 69,38 Fm, 95,7 Fm
Jelenia Góra 69,3 Fm, 94,9 Fm

"Kolekcje lubinian"...

...uroczyste otwarcie wystawy odbędzie się 27 bm. o godz. 18 w galerii "Jadwiga" w Lubinie

Lech Janerka...

...i legnicki zespół Maria Nefeli wystąpią 28 bm. o godz. 18 w SDK Kopernik w Legnicy (bilety 5 zł)

FERIE

- MCK "Harczerz" w Legnicy zaprasza m.in. codziennie od 10 do 13 - gry i zabawy z komputerem; 27 bm. o 11 - bal karnawałowy na powitanie ferii, 29 bm. o 10 - wycieczka do Centrum Komputerowego WUS w Legnicy, konkurs plastyczny, o 11 - "Kolędy i pastorałki" - mikrofon dla wszystkich, o 13 - quiz "Umiem bezpiecznie poruszać się po drodze", projekcja filmów o AIDS i narkomanii; 30 bm. o 9 - wycieczka do Karpacza, o 10 - konkurs plastyczny "Zdrowie-tak, nikotyna - nie", o 11 - otwarcie wystawy fotograficznej Piotra Zbiegienia "Legnica moje miasto rodzinne", o 11 - wyjście na basen; 31 bm. o godz. 9 - wycieczka do Wałbrzyskiego Teatru Lalek, o 10 - konkurs piosenki i poezji zimowej, o 11 - wycieczka do Centrum Szkolenia Łączności; 1.02 o 8 - wycieczka do Leszna na pływalię, o 10 - turniej młodych szaradzystów, o 11.30 - zawody strzeleckie.
- Kino "Forum" w Bolesławcu zaprasza w okresie ferii: 29 i 30 bm. o godz. 10 - "Wściekłe gacie", 31.01 i 1.02 o godz. 10 - "Lisiczka", 2.02 o godz. 10 - "Królestwo Zielonej Polany" (klasy I-IV); 29 i 30 bm. o godz. 12 - "Kongo", 31.01 i 1.02 o godz. 12 - "Junior", 2.02 o godz. 12 - "Maska" (od V klasy); 29 o godz. 14 - "Głupi i głupszy", 31.01 o godz. 14 - "Filadelfia", 2.02 o godz. 14 - "Huzar" (młodzież)
- Bolesławiecki Ośrodek Kultury organizuje "Talent" - warsztaty sceny otwartej codziennie od 29.01 do 10.02 w godz. 11-13. Zaś 29 bm. o godz. 17 zaprasza na świat koloru i fotografii - "Fotogramy Grzegorza Matoryna"



TYGODNIK SPOŁECZNY. REDAGUJE ZESPÓŁ: Ryszard Adamów (zast. sek. red.), Grzegorz Chmielewski, Włodzisław Kalski, Wincenty Kołodziej (fotoreporter), Joanna Michalak, Krystyna Nikończuk, Grzegorz Spół (fotoreporter), Mirosław Szczepiński (red. nacz.), Jacek Szlemko, Marek Szpyra, Jadwiga Wardach (kier. oddziału w Lubinie), Maciej Zalewski (sek. red.). STAŁE WSPÓŁPRACUJĄ: Nikodem Mielcarek. ADRES REDAKCJI: 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2 (d. Chopina), skr. poczt. 145, telefaks 241-46. Telefony: red. nacz. 241-46, sek. red. 299-25, zast. sek. red. 241-49, publicyst. fotoreporter 56-51-22, biuro ogłoszeń i reklam 56-51-29 - kierownik Danuta Zapart. ODDZIAŁ W GŁOGOWIE: 67-200 Głogów, ul. Wojska Polskiego 9 (hotel "Interferie"), tel. 35-39-14. ODDZIAŁ W LUBINIE: 59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 24, i piętro (Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej), tel. 444-185. MATERIAŁÓW nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. WYDAWCA: Spółdzielnia Dziennikarzy i Wydawców "Konkrety", 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2 (d. Chopina), skr. poczt. 145, tel. 241-46, 241-49, telefaks 241-46. Konto bankowe: 37004-1195-139-14. Korekta: Katarzyna Mierzyńska, Honorata Rajca. Komputerowe łamanie i skład Małgorzata Celej. Druk: Norpol-Press, Wrocław, ul. Złagrodzka.

PL ISSN 0137-4680, Nr indeksu 36272.

krzyżówka

Krzyżówka nr 4

NIE MA TAKIEJ GŁUPIEJ PLOTKI, BY GDZIEŚ NIE ZNALAZŁA WIARY - tak brzmi rozwiązanie krzyżówki nr 1.

Tym razem los się uśmiechnął do PIOTRA GÓRNIKA z GRĘBOCIC, ul. Głogowska.

Gratulujemy!

Nagrodę, ZEGAR ŚCIENNY, można odebrać w redakcji już od wtorku w godz. 9-15.

Na rozwiązania krzyżówki nr 4 czekamy do 8 lutego br.

Prosimy nadsyłać je na oryginalnych kuponach pod adresem: "Konkrety", 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145.

Każdy, kto przyśle prawidłowe rozwiązanie, może wygrać atrakcyjną nagrodę.

A więc do dzieła.

opr. Wiktor Czeszejko

OBSZYWA- NIE UBIÓRU LAMOWKA	PLUCHA JEDNA Z ELEKTROD	NAPISAŁ "KAKAO" Z ADAMEM	WIOSNA NA RZECIE	PUDŁO PODRÓŻNE	ZATOKA MORZA CZERW- NEGO	RYBA DZIEŁO ZOLI	SYCYLII- SKI WULKAN
1			20			15	
ZESPÓŁ GRECHUTY			OZDOBA ARCHTEKT. KOTERIA			11	
16		7	RÓD SIOSTRA BALLADYNY			NARZĘDZIE ROLNICZE	
DZIEŃ TYGODNIA NAD KOLANEM			POSTAC Z BAŚNI ODCINEK OKRĘŻNICY		2		
		28	ORZESZ- KOWA WYPŁYWA NA WIERZCH			WYCIĄG, ESENCJA	26
DOWÓDCA JANCZA- RÓW	GATUNEK TOPOLI Z NIEJ WESZ	8		10	JEDN. ADM. W STAROZ. EGIPCIE KUJE		
SUROWIEC DŁA CEGIELNI Z BRATKAMI	WZBOGACA KOPALINĘ			JUBILERSKI MINERAL BOHATERKA TOLSTOJA			23
		5		NAPÓJ Z KOFEINA GAWRON			
INDYJSKIE BÓSTWO PŁODNOŚCI		22				SMOCZE DRZEWO	
MATKA BIBLIJ- NEGO JABALA			TANIEC DWORSKI PORT NAD MOZŁA				
			JELEŃ AZIATYCKI CZĘŚĆ ZŁOŻA				
CZARNA WODA MARON	NIE GÓRAL OTULA SZYJĘ					12	
		9				CZĘŚĆ KAFARA	JEZIORO W ARMENII
ŚLAD PO PILE DASZEK W KUCHNII			POETA ROSTYJSKI UR. W 1926 Ł.				
17	24		18				
ANGIELSKIE IMIE MĘSKIE		19	WŁÓKNO AKRYLOWE				
			OKRĘG ADMINIS- TRACYJNY W BIRMIE				
				13		14	
					21		



HURTOWNIA
MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH
67-200 GŁOGÓW
ul. WIERZBOWA 3

OFERUJEMY

po atrakcyjnych cenach

- papę termozgrzewalną firmy SOPREMA;
- wełnę mineralną ROCKWOOL
- okna dachowe FAKRO i VELUX;
- kuchnie gazowe "POLMETAL"
- armaturę sanitarno-instalacyjną;
- płytki OPOCZNO, kleje i systemy dociepleń ATLAS;
- płyty kartonowo-gipsowe NIDA GIPS i KNAUF;

ZAPRASZAMY
DO WSPÓŁPRACY

Przy większych ilościach zakupionych materiałów zapewniamy WŁASNY TRANSPORT.

Podajemy się kompleksowego zabezpieczenia odbiorcy w materiały budowlane.

Przy ciągłej współpracy i określonych obrotach stosujemy UPUSTY CENOWE.

KIEROWNIK tel./fax (076) 34-06-72
HURTOWNIA tel. (076) 33-38-15

CZYNNE CODZIENNE 7⁰⁰-17⁰⁰
SOBOTA 7⁰⁰-13⁰⁰

PPU KONKRET

Produkcja mebli na zamówienie oraz sprzedaż w cenie producenta

Oferujemy meble: (SPRZEDAŻ RATALNA)

- kuchenne • biurowe
- sklepowe • dziecięce

59-220 Legnica, ul. Władysława Grabskiego (w obiekcie Zespołu Szkół Budowlanych) tel. zakładu 52-54-58, tel. domowy 52-29-44 - po godz. 16

128P

P.W. "KOMPA"

tel. 234-63, Legnica, pl. Wolności 4
oferuje:

montaż

- autoalarmów samochodowych
- radioodbiorników
- telefonów komórkowych
- immobilisery
- znakowanie pojazdów
- oleje OAKER STATE
- haki holownicze

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Lampy od TABS

W losowaniu nagród za rozwiązanie świątecznej krzyżówki szczęście dopisało legniczance Mariannie Treli. W nagrodę otrzymała od właścicieli firmy TABS Oświetlenie zestaw lamp halogenowych wartości 500 zł. Na zdjęciu laureatka odbiera nagrodę od Tadeusza Kuzdrowskiego i Bronisława Januszkiewicza.



czwartek 25 stycznia

POLSAT 7.00 Halogra!My, 7.20 Ye!Ye!Ye!, 7.30 Kalambrury, 8.00 Czarodziejka z księżycy, 8.20 Klub Lady Fitness, 8.30 Grace w opałach, 9.00 Dallas, 10.00 Za wszelką cenę, 11.00 Kuba Szyliński zaprasza, 11.30 Pamiętnik nastolatki, 12.00 W drodze, 12.30 Link Journal, 13.00 Czas na naturę, 13.30 Plus Minus, 14.00 Magazyn, 15.00 Halogra!My, 15.20 Ye!Ye!Ye!, 15.30 Grand Prix, 16.00 Informacje, 16.15 Tylko dla dam, 16.45 I wszyscy razem - serial, 17.15 Trzy kwadraty, 17.45 Webster, 18.15 Sztuka informacji, 18.45 Informacje, 18.55 Jastrząb atakuje, 19.50 Informacje Jubileuszowy Konkurs Totalizatora, 20.05 Nieustraszone - serial USA, 21.00 Z ostatniej chwili, 22.00 Informacje i biznesinformacje, 22.25 Życie jak sen, 22.50 Plus Minus, 23.20 4x4 magazyn motoryzacyjny, 23.50 Gillette World Sport Special, 0.20 Prosto z Hollywood, 0.50 Turbo Trans Gra!My

5 8.00 Fakty, 8.15 Piątka na dzień dobry, 8.30 Cristal, 9.00 TV Polonia, 15.00 Program dnia, 15.05 Czerwone szelki, 15.10 Szmacianki, 15.20 W jałowcowej dżungli, 15.30 W Bucikowie, 15.35 Spotkania z Afryką, 16.00 Miód i pszczoły, 16.30 Tajemniczy wszechświat, 16.55 Odpowiedzmy sami, 17.20 Cristal, 18.10 Fakty, 18.30 Magazyn Reportażów Dolnośląskich, 19.00 Refleks, 19.10 Z szuflady dziadka, 19.30 Wielkie przestępstwa XX wieku, 20.00 Rosyjska pizzeria - komedia, 21.15 Portishead - prog. rozrywkowy, 21.45 Labirynty kultury, 22.00 Fakty, 22.30 Stan zagrożenia, 23.05 Dusiele ze wzgórz - prog. dok., 23.35 TV Polonia

TV POLONIA 7.00 Panorama, 7.15 Dzień dobry z Polski, 9.00 Wiadomości, 9.15 Polskie ABC, 9.45 Muzyczna Jedynka, 10.15 Stawka większa niż życie - serial, 11.15 Blok programów edukacyjnych, 12.00 Wiadomości, 12.15 Kobieta po polsku: Polowanie na muchy - film pol., 13.55 Trwanie - film dok., 14.25 Rozmowa dnia, 15.00 Panorama, 15.20 Magazyn katolicki, 15.50 Historia, 16.20 Gość TV Polonia, 16.30 Trpoy: Marysia, 17.00 Teleexpress, 17.15 Maszyna zmian - serial, 17.45 Muzyczna Skrzynka Teleexpressu, 18.00 Królowa Bona - serial, 19.15 Dobranocka, 19.30 Wiadomości, 20.00 Studio Kontakt, 20.45 Dziennik TV, 21.00 Panorama, 21.30 Teatr TV: Ferdynand, 23.00 Autobiografia pośmiertna kaskadera Fusa - film dok., 0.25 Panorama

1 6.00 Kawa czy herbata? 7.45 VIP 8.00 Program dla dzieci 9.00 Wiadomości 9.10 Mama i ja 9.25 Gimnastyka buzi i języka 9.30 Domowe przedszkole 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach 10.00 Prawnicy z Miasta Aniołów - serial USA 10.50 Muzyczna Jedynka 11.00 Gotowanie na ekranie 11.20 To jest łatwe 11.30 Kwadrans na kawę 11.45 Żyć bezpiecznie 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.15 Magazyn notowań 12.40 Taki pejzaż 13.05 Między nami zwierzętami 13.55 Zwierzęta świata 14.30 Nasza klasa 15.00 Potop popu 15.30 Max Glick - serial niem. 16.00 Niezwykłe muzea 16.25 Król zwierząt 16.50 Kalendarium XX wieku 17.00 Teleexpress 17.20 Filmidło 17.40 Automania 18.05 Tata major - serial USA 18.30 Magazyn katolicki 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.10 Nietykali - serial USA 21.00 Wieczór publicystyczny 21.50 Diariusz 22.00 Studio sport 23.00 Wiadomości gospodarcze 23.15 Pegaz 23.40 Życiorys w celi śmierci - film dok. 0.25 Kobiety znad Jeziora Duchów - film chiński

2 7.00 Panorama 7.10 Sport telegram 7.20 Poranny magazyn Dwójki 7.50 Akademia Zdrowia Dwójki 8.00 Program lokalny 8.30 Dzieciaki, kłopoty i my - serial USA 9.00 Transmisja obrad Sejmu 13.00 Panorama (w przerwie obrad) 15.00 Pod niebem Afryki - serial USA 15.25 Akademia Zdrowia Dwójki 15.35 Studio sport 16.00 Animals 16.30 5x5 - wygramy razem 17.00 Mniejszości narodowe: My, Cyganie - film dok. 17.20 Ulica żywych i umarłych - film dok. 18.00 Panorama 18.10 Program lokalny 19.00 Jeden z dziesięciu 19.35 Klub pana Rysia 20.00 Program publicystyczny 20.50 Sport telegram 21.00 Panorama 21.35 Powrót nad Brazos - serial USA 23.00 Między Apokalipsą a czytadłem 23.10 Kocham kino: Krzysztof Kiesłowski 0.00 Panorama 0.05 Kocham kino



18.05 Potęga miłości 19.00 Teatrzyk intryg przedstawia 19.30 Disco Polo 20.00 Sprawiedliwość po godzinach 21.00 WQIara przenosi góry - film dok. 22.05 Potęga miłości 23.00 Rodzina Potwornickich 23.30 To i moto 0.00 Detektyw Rose - serial 1.00 Pogoda dla bogaczy - serial

Nowa częstotliwość

Od 18 stycznia Telewizja Regionalna Województwa Legnickiego próbnie emituje na 22. kanale.

Decyzję o odejściu z 28. kanału podjęła Krajowa Rada w związku z licznymi odbiciami od nadajnika legnickiego, którego uruchomienie, po chwilowej przerwie, planuje się w najbliższych dniach.

Program TV Głogów

Piątek 26.01

10.00 Obrońcy kamienia - bajka, 10.30 GIT, 10.45 Magazyn kulturalny, 11.15 Ławka - film dok., 11.30 Teletekst TVG, 17.00 Obrońcy kamienia, 17.30 GIT, 17.45 Po sesji - prog. publicystyczny, 18.05 Wielka, większa, największa - film pol., 19.40 Od przeboju go przeboju, 20.00 GIT, 21.25 Teletekst TVG, 22.00 GIT, 22.20 Teletekst TVG

Sobota 27.01

17.00 Obrońcy kamienia, 17.30 GIT, 17.45 Po sesji - prog. publicystyczny, 18.05 Nad Niemnem - film pol., 19.30 Anastazja - film grecki, 20.00 Męskie rozmowy - film USA, 21.35 Teletekst TVG, 22.00 GIT, 22.20 Teletekst TVG

Niedziela 28.01

17.00 Obrońcy kamienia, 17.30 Wybrane z tygodnia, 18.00 Supermodelka - serial braz., 19.30 Auto Classics - film dok., 20.00 Lepiej być piękną i bogatą - film pol.

Środa 31.01

10.00 Obrońcy kamienia - bajka, 10.30 GIT, 10.45 Program publicystyczny, 11.00 Wspaniałości przyrodnicze Europy, 12.00 Teletekst TVG, 17.00 Obrońcy kamienia, 17.30 GIT, 17.45 Od przeboju do przeboju, 18.00 Poznajemy Francję - film dok., 19.00 Od przeboju go przeboju, 20.00 Lato w bikini - komedia USA, 21.30 Kibice, 22.00 GIT, 22.20 Teletekst TVG

Czwartek 1.02

10.00 Obrońcy kamienia - bajka, 10.30 GIT, 10.45 Od przeboju go przeboju, 11.15 Poznajemy Francję - film dok., 12.00 Teletekst TVG, 17.00 Obrońcy kamienia, 17.30 GIT, 17.45 Magazyn kulturalny, 18.15 Wspaniałości przyrodnicze Europy, 19.15 Od przeboju go przeboju, 20.00 Dobra żona - film USA, 21.40 Teletekst TVG, 22.00 GIT, 22.20 Teletekst TVG



Program ramowy Radia BRW 101,1 FM Legnica, Wałbrzych, Wrocław

Wiadomości: o każdej pełnej godzinie

Skróty wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30 (z wyjątkiem niedziel i świąt)

Drogi i granice: poniedziałek - piątek od 7.20 do 18.20 (co godzinę), sobota od 7.20 do 13.20 (co godzinę), niedziela od 13.20 do 18.20 (co godzinę)

Narto - raport: czwartek i piątek o 16.10 i 17.10 sobota o 7.10, 8.10, 16.10, 17.10

niedziela o 7.10 i 8.10

Serwis sportowy: codziennie o 8.37, 11.37, 14.37, 17.37, 20.37 i 22.37

Serwis regionalny: poniedziałek - sobota od 8.30 do 18.30 (co dwie godziny)

Przegląd prasy: poniedziałek - sobota o 7.50 i 8.50

Przegląd tygodników: piątek, sobota o 10.50

Auto-Bazar: 9.19, 11.19, 13.19, 15.19, 17.19

Radiowa Giełda Nieruchomości: 8.40, 10.40, 12.40, 14.40, 16.15

Radioferie: 7.15, 7.40, 15.40, 16.38

5 **POPO** **lat**
POPULARNA POŻYCZKA

Elegancki, przestronny
najtańszy w swojej klasie

POLONEZ

CAR & TRUCK

ZA 10% WARTOŚCI

w korzystnym systemie ratalnym,
stałe i najniższe oprocentowanie
bez żyrantów

ODSETKI 1,41% MIESIĘCZNIE

SPRZEDAŻ
I SERWIS:
RZESZOTARY
K. LEGNICY
ul. Legnicka 1

AUTO CENTRUM
dex
AUTORYZOWANY DEALER
FSD

tel. (076) 56-04-58
56-04-59
603-75
246-97

Rada Nadzorcza Legnickiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o.

w Legnicy, ul. Ścinawska 1, tel. 260-25 do 27

poszukuje

kandydata na członka zarządu,
któremu powierzone zostanie stanowisko
zastępcy dyrektora
ds. techniczno-eksploatacyjnych

Wymagane wykształcenie wyższe, staż pracy na stanowisku kierowniczym 5 lat, znajomość problematyki zarządzania.

Oferta powinna zawierać: kwestionariusz, uzasadnienie ubiegania się o stanowisko, dokumenty stwierdzające posiadane wykształcenie. Ofertę należy składać w sekretariacie spółki do 31 stycznia 1996 roku. Otwarcie ofert nastąpi 5 lutego 1996 roku o godz. 14.30.

Zarząd Spółki Legnickiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Legnicy

zatrudni

pracownika z wykształceniem średnim
lub wyższym z uprawnieniami
z zakresu drogownictwa

Ofertę należy składać w sekretariacie spółki do 9 lutego 1996 roku. Oferta powinna zawierać kwestionariusz osobowy, dokumenty stwierdzające posiadane kwalifikacje.

30x

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Złotoryi

przy ul. Słowackiego 2

z a p r a s z a wszystkich zainteresowanych

budowę własnego
mieszkania, domu
lub lokalu użytkowego
na spotkanie informacyjne
7 lutego 1996 roku
o godz. 16
w siedzibie spółdzielni

Proponujemy państwu:

1. mieszkania w budynku wielomieszkaniowym, trzy- lub czterokondygnacyjnym, pow. użytkowa od 40 do 70 m kw., w zależności od potrzeb. Istnieje możliwość kupna mieszkania dwukondygnacyjnego na ostatnim piętrze
2. lokale handlowo-usługowe w części parterowej budynku wielomieszkaniowego
3. segmenty domów jednorodzinnych w zabudowie szeregowej, dwukondygnacyjne o pow. całkowitej ok. 100-140 m kw., wraz z garażem i przyległą działką rekreacyjną

Budynki budowane będą na atrakcyjnie położonym osiedlu "Nad Zalewem" w systemie tradycyjnym i z zastosowaniem materiałów energooszczędnych. Realizacja ze środków własnych w systemie ratalnym w okresie budowy, z możliwością pomocy w uzyskaniu indywidualnego kredytu bankowego. Koszt 1 m kw. (technologia tradycyjna lub fińska) dla stanu surowego zamkniętego z podłogami, przyłaczami, elewacją, uzbrojeniem terenu i działką od 700 do 800 zł. Wstępny termin zakończenia inwestycji III-IV kwartał 1997 roku. Istnieje możliwość skorzystania z premii gwarancyjnej oraz ulgi podatkowej. Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr. tel. 783-990 lub 783-747 lub osobiście w siedzibie spółdzielni.

31x

KAŻDY SAMOCHÓD MOŻE BYĆ TWÓJ

- ☐ minimum formalności
- ☐ niskie oprocentowanie
- ☐ możliwość spłaty do 6 lat

I WPLATA JUŻ OD 10 % WARTOŚCI

FAST LANE LEASING
Wrocław
ul. Powstańców Śląskich 95
tel. 605-509, 605-445

Kredytujemy również umowy kupna - sprzedaży między osobami fizycznymi

Przedsiębiorstwo Budowy Kopalni PeBeKa
Spółka z o.o.
59-301 LUBIN, ul. M. Skłodowskiej-Curie 76
tel. 44 444 177, fax 44 444 178, 44 444 179, 44 444 180, 44 444 181

PeBeKa Przedsiębiorstwo Budowy Kopalni

"PeBeKa" Sp. z o.o. w Lubinie
ul. M. Skłodowskiej-Curie 76

przystąpiło do zbierania ofert

na przewóz
środków
strzałowych
dla potrzeb

podziemnych robót
górnictw w 1996 r.
i latach następnych
na trasie
Biedzychów - Szyby
Główne Kopalni
Sierszowice
(praca na trzy zmiany)

Środek transportu o ładowności do 1,5 t winien odpowiadać przepisom przewozu materiałów niebezpiecznych, a obsługa uprawniona do transportu konwojowania materiałów niebezpiecznych.

Oferty prosimy składać do 15 lutego 1996 r. pod adresem przedsiębiorstwa.

Szczegółowych informacji udziela nadsztygar ds. techniki strzałowej, tel. (076) 40-53-07.

38x

FACTORING HURTOWNIKU, PRODUCENCIE

JEŚLI CHCESZ WCZEŚNIEJ OTRZYMAĆ PIENIĄDZE ZA WYSTAWIONE FAKTURY - zgłoś się do nas -

KUPUJEMY WIERZYTELNOŚCI WYNIKAJĄCE ZE SPRZEDAŻY Z PRZEDŁUŻONYM TERMINEM PŁATNOŚCI (do 3 miesięcy)

FAST LANE LEASING
W-w, ul. Powstańców Śl. 95,
tel. 605-509, 605-445

KORZYSTNE WARUNKI

Dyrekcja Zespołu Opieki Zdrowotnej w Złotoryi
w porozumieniu z Okręgową Izbą Pielęgniarek i Położnych we Wrocławiu

o g ł a s z a
konkurs na stanowisko

przełożonej pielęgniarek
przychodni rejonowej
w Złotoryi

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni posiadać kwalifikacje zawodowe zgodnie z roz. MZiOŚ z 7.07.1995 r. (Dz. U. nr 84, poz. 425).

Oferty wraz z kompletem dokumentów określonych w rozp. MZiOŚ z 5.03.1992 r. (Dz. U. nr 22, poz. 96, zm. z 1992 r., nr 91, poz. 459 i z 1995 r., nr. 99, poz. 491) należy kierować pod adresem Zespołu Opieki Zdrowotnej, 59-500 Złotoryja, ul. Hoża 11, tel. 78-36-22 z adnotacją na kopercie "konkurs", w terminie 30 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Przewidywany termin rozpatrzenia ofert do 30 dni od daty zakończenia przyjmowania zgłoszeń. ZOZ nie zapewnia mieszkań.

28x

Gospodarstwo Rolne Józef i Ryszard Tatys w Gołocinie

59-512 Brochocin, woj. legnickie, tel. 188-307, 188-776

o g ł a s z a przetarg nieograniczony
na niżej wymienione środki trwałe:

lp. nazwa sprzętu	ilość szt.	cena wywoławcza
1. ciągnik URSUS U-1204	1	10.000
2. ciągnik URSUS U-902	2	8.000
3. ciągnik URSUS C-385	1	8.000
4. ciągnik URSUS C-355, C-360	5	4.000 - 5.000
5. ciągnik gąsienicowy DT 75	1	2.000
6. prasa zwijająca Z-230	3	1.500
7. samochód Pick-Up 125p	2	250 - 400
8. rozrzutnik obornika N-218	3	500
9. rozsiewacz wapna RCW-3A	2	100
10. przyczepy wywrotki D-47, D-45	8	400 - 1.000
11. przyczepy samobieżące T-035, NTUS-4	2	600 - 800
12. plugi B-201, Atlas SPH 35/1	4	700 - 3.000
13. ścinacz zielonek "Orkan" Z-302	2	300 - 600
14. kosiarka rotacyjna ZTR-165	1	300
15. brona talerzowa	2	300-400
16. sieczkarnie polowe EE-281	2	1.000 - 1.500
17. roztrzaskacz siana	2	100
18. wózek paszowy H-223	3	150 - 200
19. matrot	2	300 - 600
20. ładowacz UNHZ-500	1	100
21. sterownik T-203	1	150
22. betoniarz 150M	1	50
23. waga bydłowa	2	100 - 200
24. siewnik zbożowy Poznaniak	1	700

Przetarg odbędzie się 8.02.1996 roku o godz. 10 w Gospodarstwie Rolnym w Gołocinie. Szczegółowych informacji udziela ww. gospodarstwo. Zgłaszający udział w przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. wartości wywoławczej w kasie gospodarstwa najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

100x

BUDUJESZ?! REMONTUJESZ?

jako producent poleca:

URBEX

- trwałe
- energooszczędne
- estetyczne
- ekologiczne
- wysokiej jakości
(szkło i okucia importowane)
- w cenach konkurencyjnych

OKNA I DRZWI Z PCV w wymiarach typowych i na zamówienie. Stosujemy rabaty, a dla odbiorców indywidualnych także sprzedaż ratalną.

Na życzenie klienta wykonujemy montaż własną brygadą montażową.

Nasz adres:

Legnica, ul. Jaworzyńska 80, tel. bezpośredni 285-72, centr. 232-86, 248-41
Lubin, ul. Wrocławska 7, tel. 442-363

Kupuj bezpośrednio u producenta.

PRODAL S.C.

SYSTEMY ALUMINIOWE

- OKNA
- DRZWI
- FASADY

produkcja, montaż

67-200 GŁOGÓW, ul. Norwida 1
tel./fax 33-27-08

1/98/g

HURTOWNIA

tekstyl

oferuje:

- ⇒ **RĘCZNIKI FROTTE**
- ⇒ **ODZIEŻ ROBOCZĄ**
- ⇒ **TKANINY (ZPJ MIRANDA)**

ceny fabryczne

52-28-69

59-220 LEGNICA, ul. Chłapowskiego 13 (dawna Engelsa)

**ZAPRASZAMY
CODZIENNIE 8-16, soboty 8-12**

UWAGA!

Hurtownia przeniesiona z ul. Łukasieńskiego 4
na ul. Chłapowskiego 13 (dawna Szkoła Zawodowa nr 3)

BIURO RACHUNKOWE

mgr Grażyna Janik

- prowadzenie ksiąg podatkowych oraz ewidencji VAT
- deklaracje, zeznania roczne

tel. 525-696

1/g

TRANSMAL

Legnica, ul. Poznańska 29 (byłe koszary), tel. 522-408

świadczy usługi dla samochodów ciężarowych, dostawczych, ciągników, maszyn drogowych, sprzętu rolniczego

- naprawy główne i bieżące
- elektryczne
- regeneracja podzespołów, resorów

Ponadto: usługi kowalskie, ślusarskie, tokarskie i przewozowe

11/P



Mondeo

TERAZ
W SALONIE
DO NATYCHMIASTOWEGO
ODBIORU!!!

UWAGA!
dla pierwszych pięciu
odbiorców mondeo
radiomagnetofon Gelhard GRATIS!

EuroService



Wszystko, co robimy
- robimy dla Ciebie

"RE-WO"

AUTO-SERWIS S.C.



1.6 CLX ZETEC
90KM 16V
HATCHBACK
5 DRZWI

- * AIR BAG dla kierowcy
- * WSPOMAGANIE KIEROWNICY
- * MICRON AIR
- * IMMOBILISER
- * 4 GŁOŚNIKI + ANTENA

SALON:
LUBIN, UL. ŚCINAWSKA 27, TEL. 42-19-80

PH "G. J. M."

Skład Materiałów Budowlanych

59-220 Legnica, ul. Sudecka 1
(os. Piekary) tel. 55-04-03, 64-130
oferuje:

- **DRZWI KASETONOWE**
firmy "CZAJKA", Iława,
z drewnianą ościeżnicą
i bez ościeżnicy PEŁNE,
POKOJOWE I ŁAZIENKOWE
we wszystkich wymiarach
- **KASETONY STYROPIANOWE Z ZAKŁADKAMI**

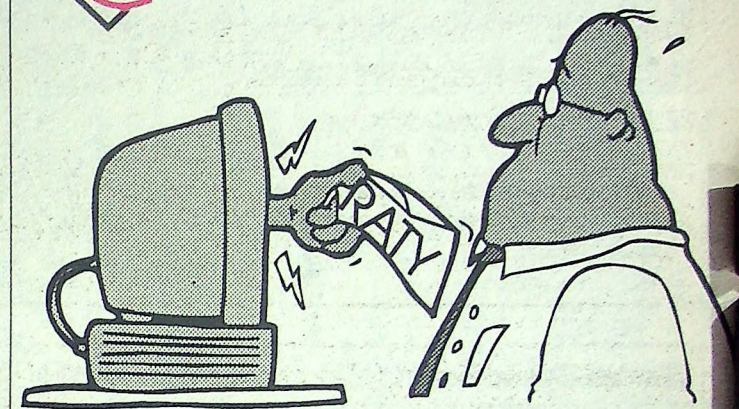
SZYBKA I SPRAWNA OBSŁUGA
SPRAWDŹ, ZADZWOŃ
zapraszamy 7.30-17.30,
w soboty 8-14

37K



PPHU "CEZAR" S.C.

Legnica, Witkiewicza 4 a
tel. 553121, fax 553596



**KOMPUTERY
AKCESORIA
RATY, LEASING**

38/g

Nasze biuro
ogłoszeń



56-51-29

**Skup
makulatury
i metali
kolorowych**

Lubin, ul. Marii Skłodowskiej-Curie
177 (na terenie bazy TRANSBUDU)

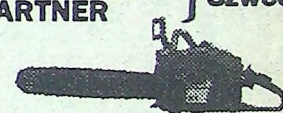
Łatwy dojazd dla samochodów
ciężarowych

7/L/98

PILARKI SPALINOWE

Wykaszarki i kosiarki
oraz części zamienne firm:

DOLPIMA - Polska
HUSQVARNA } Szwecja
PARTNER



Husqvarna 254XP

RATY BEZ ŻYRANTÓW
Sprzedaż i service

Legnica, ul. B. Prusa 5, tel. 605-11
(boczna ul. Głogowskiej)
poniedziałek - piątek 8-16, sobota 8-14



abarto
computer - service

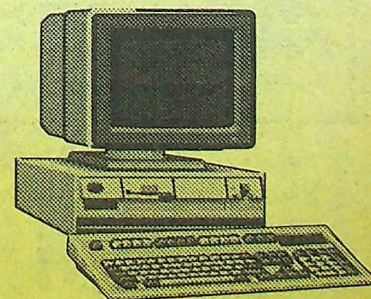
OPTIMUS SA

AUTORYZOWANY DEALER

SALON KOMPUTEROWY

59-220 LEGNICA, ul. Struga 1 (róg Poznańskiej),
tel.(076) 206 - 45, 522 - 193 tel./fax 560 - 244

Sprzęt komputerowy **TANIEJ O 25%**
dla szkół i uczelni
bez VAT i podatku granicznego



- ◆ Komputery OPTIMUS SA
- ◆ Kasy fiskalne OPTIMUS IC
- ◆ Drukarki OKI, HELWETT, PACKARD, EPSON
- ◆ Multimedia, karty muzyczne, fax-modemy, gry
- ◆ Podzespoły komputerowe

- ◆ Autoryzowany i niezawodny serwis (24 godz.)
- ◆ RATY, LEASING

- ◆ PONADTO:
- ◆ Modernizujemy komputery
- ◆ Obsługujemy sprawnie i kompleksowo użytkownika
- ◆ Instalujemy sieci Novell i Lantastic
- ◆ OFERUJEMY:
- ◆ Zintegrowany pakiet programów do zarządzania firmą o nazwie "PASCUM - FIRMA"

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 18.00 w soboty w godz. 10.00 - 14.00

Gwiazdy mówią

WARTO WIERZYĆ

- **BARAN (21.03-20.04)** Twoje postępowanie wymaga dokładnego przemyślenia i zastanowienia się nad sobą. Zanim cokolwiek zrobisz, rozważ wszystkie za i przeciw. Tym razem szybkie działanie niebądź się oplaci. Więcej uwagi okazać najbliższymi.
- **BYK (21.04-20.05)** Ten tydzień nadszedł będziesz mógł zaliczyć do udanych. Nawet jeżeli natrafisz na jakieś przeciwności losu, z pewnością uda Ci się bez większych trudności pokonać. Sytuacja materialna się poprawi, będziesz miał szansę zrobienia dużych pieniędzy.
- **BLIŹNIEC (21.05-21.06)** Wszystko będzie się bardzo dobrze układać, jeżeli rozsądek weźmie górę nad emocjami. Rozsądek może przysporzyć większych pieniędzy, a nawet awansu. Zás emocje związane będą z nowo poznany Rakiem, który zawróci Ci w głowie.
- **RAK (22.06-22.07)** Ucz się, Raku, ucz, bo kto dużo umie może zostać szefem związku kynologicznego. A i pieski będą zadowolone, i satysfakcja będzie muirowana, a niektórzy będą zazdrościć.
- **LEW (23.07-22.08)** Szczęście uśmiecha się do większości. Lwów. Czekają Cię liczne kontakty towarzyskie. Mfiosne podoba i zauroczenie może przetrwać się w miłość. Związek ze Strzelcem rokuje ogromne nadzieje na przyszłość.
- **PANNA (23.08-22.09)** Dla niektórych Pannien porządkowanie własnego życia właśnie dobiegać będzie końca, u innych natomiast uniesienie miłosne i bardzo bogate plany na dalsze życie mogą przysionić świat. Tak jednak u jednych, jak i drugich wszystkich, co będzie się działo, zmierz ku lepszemu.
- **WAGA (23.09-22.10)** W najbliższym czasie będziesz musiał wykazać się opanowaniem, siłą woli. Tylko wytrwałość pomoże Ci w osiągnięciu sukcesu. Uważaj na wszystko, co wiąże się z prawem i urzędem, bo mogą pojawić się kłopoty.
- **SKORPION (23.10-21.11)** Nie będzie się działo nic nadzwyczajnego w karierze zawodowej i interesach. Tó dobrze, bo na razie nie powinienes zajmować się sprawami finansowymi. Nie inwestuj, lepiej spokojnie wykonuj swoją pracę, która na pewno będzie odpowiednio oceniona.
- **STRZELEC (22.11-21.12)** Wspaniale układające się sprawy zawodowe dadzą wreszcie satysfakcję i pełne zadowolenie. Możesz otrzymać ciekawą ofertę zmiany pracy i propozycję dodatkowego zarobku. Wszystkie sprawy, które do tej pory układały się dość kłopsko, zaczną się szczególnie kończyć, a nawet przynosić dość nieoczekiwane rezultaty.
- **KOZIORÓŻEC (22.12-19.01)** Musisz wykorzystać do końca nadarżającą się okazję w pracy i sprawach osobistych, teraz jest najlepszy na to czas. Zataw sprawy, co do których miałeś wątpliwości, czy warto się nimi zajmować, w sprawach sercowych lepiej już chyba być nie może.
- **WODNIK (20.01-18.02)** Nie powinienes tak często stawiać na swoim. Tym bardziej że może się okazać, że wcale tak bardzo się nie oplaciło. Bardzo dobre stosunki w pracy mogą okazać się doskonałym bodźcem do dalszego działania.
- **RYBY (19.02-20.03)** Przesłani wreszcie lekceważyć zdrowie. Idź do lekarza, bo najwyższy czas, byś zadbał o siebie. Praca bez Ciebie się nie zawali, a Ty powinienes odpocząć. Swiata i tak nie zbawisz.

Zgrzyty i mity (zastępcze)

Bez pańskiego oka

Z urzędami gmin w Legnickiem jest jak ze studnią. Jak coś do niej wpadnie, trudno to wydobyć, zwłaszcza gdy nie ma gospodarza. W ostatni poniedziałek przyszło mi rozmawiać o przejmowaniu szkół przez samorządy z urzędnikami i to pod nieobecność wójtów, którzy jak jeden mają racjowali w Legnicy.

Po rozmowach spieszę zawiadomić panią skarbnik z Gromadki, że szkoły na podległym jej terenie potrzebują w tym roku na utrzymanie 17,7 mln zł. Głównej księgowej z tej samej gminy uprzejmie donoszę, że subwencja przesyłana przez MEN wynosi 14,5 mln zł. Jedna nie wie, ile potrzebuje, druga nie wie, ile ma. Kompetencje w gminie są zatoniowane. Z paniami jest wypisz wymaluj jak z milicjantami, o których opowiadano, że jeden potrafi pisać, drugi czytać.

W Przemkowie specjalistka od oświaty nie wiedziała, czy szkoły dostały jakieś zalecenia z sanepidu i PIP. Z pomocą pospieszyła jej skarbnik. W Gromadce o zaleceniach sanepidu i PIP skarbnik nie a nic, ale za to księgowa co nieco. Tutaj wiedzą poletka są odwrócone. Słowem co wieś, to inna pieśń. Połapać się nie można.

Przy kolejnej rozmowie wyszło, że w Gromadce i Przemkowie poszło jak po maśle. W gminie Chojnów zastępca wójta nie puściła nawet pary z ust. Wie, ale nie powie. Wójt poskracał języki. Jeśli podobnie jest w innych sprawach, to może w gminie Chojnów trzeba poczynić oszczędności na jednym urzędniczym etacie.

W Ścinawie biuralistka była rozmowna, a jakże, tyle tylko że mówiła rzeczy osobliwe. W urzędzie, w którym kręci się 30 osób, nie ma pracownika od oświaty. W tym temacie mocny jest wójt i sekretarz, ale jeden wyjechał, a drugi wybył.

W Zagrodnie skarbniczka nie znała zadłużenia. Odesłała do szkół, czyli do tych, co żyli na kredyt. Wypsnęto się jej szczerze, że zadłużenie ją nie interesuje. I słusznie. W końcu nie ona narobiła długów. Wypadło jej też z ust, że nie "przymierzała się" jeszcze do tego pytania, a "nie chce strzelać".

Za to mnie po kilku takich rozmowach zachciało się strzelać i to ostrymi nabojami.

(n.k.)

POLECAMY NAJTAŃSZE USŁUGI



Dojazd do klienta bezpłatny. Uczciwa obsługa



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

MARZENA WAWRZÓŁA, legniczanka

Dziewczyna firmowa

Od nowa

Coraz częściej glogowscy rajcowie dyskutują o powołaniu straży miejskiej. Nie byłoby w tym niczego dziwnego, wszak we wszystkich większych miastach naszego województwa takie już działają, ale w Głogowie ledwie kilka miesięcy wcześniej zlikwidowano straż.

(1)

Utrafili

Sobotnia akcja policjantów na lubińskiej gieldzie sprawdziła się nadspodziewanie. Nie chodzi przy tym o liczbę zatrzymanych aut, ale o frekwencję. Była to pierwsza duża gielda w Lubinie w tym roku. Nie ma to jak dobra praca wywiadowców.

(11)

Przeciwnicy

Legniccy chuligani znaleźli sobie nowych wrogów. Okazało się, że zostały nimi drzewa nad Kacząwą. Dotychczas w tym "szlachetnym pojedynku" padły cztery drzewka. Należą się chyba gratulacje.

(1)

Dobry początek

Na pierwszym dacinu w byłym kinie w Polkowicach wolano cenę promocyjną - 1 zł od pary. Na zabawę dało się namówić trzydzieści pięć par, co słabo wróży przyszłości polkowskiej "kultury".

(4)

O co chodzi?

Przed kilkoma dniami pojawiły się tragiczne głosy obrońców przyrody o za-deptyowaniu Wąwozu Myśliborskiego. Niektórzy wróżą wręcz, że za parę lat nie będzie już tego unikatowego pomnika przyrody. Jednocześnie dyskutuje się nad skuteczniejszym promowaniem walorów Parku Krajobrazowego Chelmy, co ma zaowocować większą liczbą zwiedzających.

(11)

Astronomiczne zagrożenie

Larum podnieśli glogowscy żurnaliści o najniebezpieczniejszym miejscu w mieście. Oto odkryli, że najgorzej jest na osiedlu Kopernika. Jak dotychczas za takowe uważano stare miasto. Chodzi o fakty, czy może temat do dyskusji?

(1)

Glinka przed sądem

Jedna z mieszkańek Jawora wciąż toczy boje z Ministerstwem Zdrowia i Opieki Społecznej o zezwolenie na produkcję glinki zielonej. Sprawą zajął się w końcu NSA. Sporną kwestię - szkodzi, czy pomaga - najlepiej rozstrzygną pracownicy Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy, którzy swego czasu raczyli się glinką bez opamiętania.

(37)

Na sztuki

Walczy z paleniem parlament, walczyli byty prezydent. Tymczasem glogowscy kioskarze sprzedają papierosy na sztuki. "Niech wstydy się ten, kto źle o tym myśli", jak brmi dewiza brytyjskiego Orderu Podwiązki. Klient kupi dwa, dwa wypali, a nie całą paczkę.

(6)

Pies na złodzieja

Czterech bandziorów musiało uciekać z domu pewnej legniczanki, gdy domowy pies zdenerwował się widokiem obcych ludzi. A niektórzy jeszcze wątpią w to, że pies jest najlepszym przyjacielem człowieka...

(29)

Abstynenci?

Z pijalni piwa w Głogowie wlamywacze wynieśli telewizor, a piwa nawet się nie napili. Sądę, że nie było tam akurat ich ulubionego gatunku złościstego napoju. A może się mylę? Może są w Głogowie prawdziwi abstynenci?

(6)

Polityczna kronika towarzyska

- Kilka dni w legnickim Urzędzie Miasta strażnik pilnował umy na karteczki z nazwiskami kandydatów do komisji referendowej. I nie upilnował do końca! W losowaniu odrzucono kandydatów BBWR oraz SdRP. BBWR złożyło protest, bo w byle jakim towarzystwie nie chce mieć pecha. Proponujemy wykupić kupon totolotka.
- Ciągłe wakuje etat dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy. Wszyscy posłowie ziemi legnickiej zgłosili już kandydatów na ten apolityczny stołek! Kuda nam do poselskich przywilejów, ale swojego kandydata mamy. Radny Waszak byłby najlepszy. Gdyby jeszcze znalazł się jakiś stołek dla radnego Chyły...

- Dziennikarz jest dobry, kiedy władza ma podstawy, żeby go nie lubić. W legnickim ratuszu nie lubią Zbigniewa Budycha z "Gazety Ziemi Legnickiej" (dawna "Arbeitzenzeitung") za to, że nie korzysta z urzędowych gotowców. Taka to już z niego przekorna natura, szuka newsów sam. I daleko zajdzie.
- Legniccy radni chcą mieć maszynę do głosowania jak w sejmie. Każdy będzie miał trzy przyciski i instrukcję ich użycia w języku migowym. Palec w górę - jestem za. Palec w dół - jestem przeciw. Gest Kozakiewicz - protestuję z powodów politycznych.
- Dopiero teraz dowiedzieliśmy się, że w

- śledzbie Unii Wolności odbył się bal sylwestrowy. Wreszcie mieli komplet.
- Radnemu Saganowi chcą odebrać stołek przewodniczącego komisji rewizyjnej za uporczywą niefrekwencyjność. Oj radni, radni. Nie ma w was za groź chadeckiego miłosierdzia.
- Lubinscy radni ciągle nie mają planu pracy na ten rok. Nie wiadomo czy zdają się na opatrność, czy wojewódzkiego specjalistę od happenin-gów.
- Nasza była współpracowniczka, obecnie specjalistka od marketingu w CS-TD, wygrała zawody w jeździe samochodowej po łódzie. Nikt jej już z posady nie wysiłzał